



KWARTALNIK OKRĘGOWEJ IZBY RADCÓW PRAWNYCH WE WROCŁAWIU

Przeгляд Radcowski

ISSN 2391-9159

Nr 40/2023 Wrzesień



Piknik
radców prawnych

111

Ślubowanie
radców prawnych

54

Spartakiada
2023

139



Anna Zalesińska
Redaktor Naczelna

Drogie Koleżanki, Drodzy Koledzy



Krystian Mularczyk
Zastępca Redaktor Naczelnej

Zaryzykujemy stwierdzenie, że za nami najprzyjemniejszy okres roku. Słońce, bujnie rozwijająca się przyroda, mnogość owoców i warzyw oraz najważniejsze – czas urlopów. Nieważne czy mamy za sobą wojaże zagraniczne, czy eksplorowaliśmy Polskę, czy też wakacje spędziliśmy na Rodos, ważne, że była ta upragniona chwila oddechu od tej codziennej gonitwy. A być może w gronie naszych Czytelników są osoby, które taki wyjazd mają przed sobą – nam pozostaje jedynie zazdrościć.

Jako że to sezon wakacyjny, to i aktywność w Izbie przeniosła się w te obszary. Były pikniki (radcowski i aplikancki), rejs statkiem w stylu Barbiecore oraz degustacja win w winnicy. O tym wszystkim możecie przeczytać w artykułach Przewodniczącej Komisji ds. kultury, integracji i sportu Sylwii Filińskiej. Okres ten upłynął też pod znakiem sportu. Kwartał rozpoczął się Biegiem o Puchar Dziekana. Później była wycieczka rowerowa, Mistrzostwa Radców i Aplikantów w futbolu stołowym, rejs po Jeziorach Mazurskich z sekcją, a we wrześniu Temida i Spartakiada.

W III kwartale, już tradycyjnie, odbyło się ślubowanie świeżo upieczonych radców prawnych (zapraszamy do obszernej fotorelacji), ponownie OIRP we Wrocławiu wzięła udział w Kongresie Firm Rodzinnych, posiedzeniu Rady Liderów oraz w Forum Legal Design.

W najnowszym numerze mogą się Państwo zapoznać z recenzją wyjątkowej książki, bo napisanej przez naszego kolegę samorządowego mec. Jana Łozińskiego, na temat nietuzinkowej historii jego rodziny. Zachęcamy do lektury i recenzji autorstwa mec. Krystiana Mularczyka, jak i samej publikacji.

Poza tym w numerze znajdują Państwo felieton mec. Radosława Gąsiora o „malarzu wyobraźni” René Magritte oraz artykuł mec. Tomasza Gawliczka o praktycznych aspektach obecności radcy prawnego na wokandzie TSUE, a także wywiad z finalistami konkursu zorganizowanego przez Komisję ds. Nowych Technologii, działającą przy FBE, wywiad z Prorektorem ds. kształcenia Wyższej Szkoły Prawa we Wrocławiu r. pr. dr. Marcinem Rudnickim oraz wywiad z Członkinią Prezydium Beatą Janikowską. ■



06 Kalendarium

Z ŻYCIA SAMORZĄDU

- 7 Kronika Rady OIRP we Wrocławiu ■ [Michał Różewicz](#)
- 8 Dolnośląskie Forum Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego ma realny wpływ na umacnianie idei samorządności zawodowej ■ [Krystian Mularczyk](#)
- 10 Wspólne posiedzenie przedstawicieli Dolnośląskiego Forum Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego w OIRP we Wrocławiu ■ [Krystian Mularczyk](#)
- 12 Sylwetki członków OIRP we Wrocławiu ■ [Anna Zalesińska](#)
- 13 Witamy nowych radców prawnych ■ [Beata Kozieł](#)



ZAGADNIENIA PROBLEMOWE

- 14 Udział przedstawiciela Skarbu Państwa w postępowaniu o odszkodowanie i zadośćuczynienie prowadzonym na podstawie ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. ■ [Bogusław Tocicki](#)
- 24 Odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie w praktyce radcy prawnego i sądów (cz. I) ■ [Katarzyna Klimas](#)
- 30 Radca prawny na wokandzie TSUE (kilka uwag praktycznych na przykładzie spraw z zakresu własności intelektualnej) ■ [Tomasz Gawliczek](#)
- 36 Zagadnienia kolizyjnoprawne z zakresu prawa rodzinnego dotyczące uchodźców ukraińskich ■ [Magdalena Wasylkowska-Michór](#)



RODO

- 42 RODO – o problemach współczesnego administratora ■ [Bartłomiej Michoń](#)

RECENZJA

- 46 Recenzja książki „Cui Nomen Erat Joannes” autorstwa Jana Łozińskiego ■ [Krystian Mularczyk](#)

Z RADCOWSKIEJ WOKANDY

- 48 Wywiązywanie się przez radcę prawnego ze zobowiązań cywilnoprawnych a godność zawodu ■ [Leszek Korczak](#)

APLIKACJA

- 52 Piknik aplikantek i aplikantów radcowskich! ■ [Sylwia Filińska](#)
- 54 Ślubowanie radców AD. 2023 ■ [Kinga Żydek](#), [Anna Maksymczak](#)
- 58 Karolina Saska – sylwetka aplikanta ■ [Milena Szostak-Katuska](#)



WSPÓŁPRACA Z ZAGRANICĄ

- 59** Technologiczne tsunami – podsumowanie International Legal Tech Competition 2023 ■ [Michał Skrzywanek](#)
- 64** Wytyczne opracowane przez FBE ■ [Maria Dymitruk](#)
- 70** Wykorzystywanie AI(LLM) w obszarze praw człowieka ■ [Michał Skrzywanek](#)



KĄCIK JĘZYKOWY

- 74** O prawie po francusku – la loi contre le droit ■ [Monika Niedźwiecka](#)

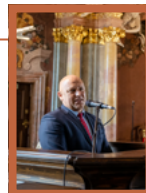
NOWE TECHNOLOGIE

- 76** Nowe odcinki podcastu „Prawo a nowe technologie” ■ [Wojciech Lamik](#)
- 80** Portal Informacyjny i rozprawy zdalne po nowelizacji ■ [Anna Zalesińska](#)
- 84** Jakimi dowodami wykazać renomę znaku towarowego? ■ [Dominika Fikus-Graf](#)
- 87** Altruizm danych – właściwy kierunek czy ślepa uliczka? ■ [Wojciech Lamik](#)
- 90** Ogólne monitorowanie treści: zmiana znaczenia bez zmiany treści ■ [Rafał Skibicki](#)



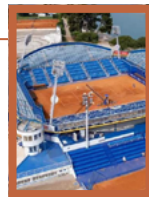
WYDARZENIA

- 92** Sprawozdanie z konferencji arbitrażowej „Efektywne rozwiązywanie problemów w trudnych czasach” ■ [Paweł Bury](#)
- 95** Sprawozdanie z kursu „Szkoła IT dla prawników” prowadzonego przez Akademię Leona Koźmińskiego w Warszawie ■ [Jakub Ziolo](#)
- 99** Kongres firm rodzinnych ■ [Beata Kotula](#)
- 103** Nieodpłatna i konieczna pomoc prawna dla seniorów ■ [Bartosz Stasik](#)
- 105** Fundacja Kaukaska ■ [Jerzy Makowski](#)
- 106** Sprawozdanie z posiedzenia Rady Liderów Wyższej Szkoły Prawa we Wrocławiu ■ [Krystian Mularczyk](#)
- 108** Idea lifelong learning, czyli słynnego sloganu, który stanowi o tym, że nauka trwa całe życie – ideą łączącą radców prawnych z ekonomistami ■ [Natalia Piotrowska](#)
- 111** Piknik z okazji Dnia Radcy Prawnego! ■ [Sylvia Filińska](#)
- 113** Uroczyste wręczenie dyplomów absolwentom WPAiE Uniwersytetu Wrocławskiego ■ [Krystian Mularczyk](#)
- 115** Summer ELSA Law Schools ■ [Maciej Białas](#)
- 117** Rejs statkiem w stylu Barbiecore! ■ [Sylvia Filińska](#)
- 119** Zatem spójrzmy na prawo nie tyle z innej perspektywy, co od nowa ■ [Natalia Piotrowska](#)
- 123** Piknik w winnicy Moderna! ■ [Sylvia Filińska](#)
- 125** III edycja akcji „Radca Prawny Radzi” już wkrótce ■ [Aleksandra Pakuła](#)



SPORT

- 126** X Drużynowe Mistrzostwa Polski Prawników w tenisie – jubileusz w Chorwacji ■ Aleksandra Ostrowska
- 128** XI Bieg o puchar Dziekana OIRP we Wrocławiu za nami! ■ Sylwia Filińska
- 130** Sprawozdanie z I Mistrzostw Polski Radców Prawnych i Aplikantów w Futbolu Stołowym ■ Krystian Mularczyk
- 133** Rejs Szlakiem Wielkich Jezior Mazurskich ■ Krystian Mularczyk
- 135** Wyprawa rowerowa po malowniczej Krainie Stawów Milickich w Dolinie Baryczy ■ Sylwia Filińska
- 137** Kolejny Wrocławski Tenisowy Turniej Prawników „Temida 2023” już za nami ■ Sławomir Świerczyński
- 139** XXXI Ogólnopolska Letnia Spartakiada Prawników – Poznań 2023 r. ■ Krystian Mularczyk



FELIETON

- 142** René Magritte – malarz wyobraźni ■ Radosław Gąsior

PRZESZŁOŚĆ – PRZYSZŁOŚĆ – TERAŹNIEJSZOŚĆ

- 145** Przeszłość – teraźniejszość – przyszłość ■ Anna Zalesińska, Krystian Mularczyk

WYWIAD

- 147** W samorządzie jak w domu. Wywiad z Beatą Janikowską ■ przeprowadziła Anna Zalesińska
- 151** Kilka słów o International LegalTech Competition. Wywiad z naszymi tegorocznymi finalistami ■ przeprowadził Wojciech Lamik
- 154** Wspólnie kształcimy profesjonalistów! Wywiad z Prorektorem ds. kształcenia WSP we Wrocławiu r. pr. dr. Marcinem Rudnickim ■ przeprowadził Krystian Mularczyk



PAŹDZIERNIK						
PN	WT	ŚR	CZ	PT	SB	ND
						1
2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29
30	31					

LISTOPAD						
PN	WT	ŚR	CZ	PT	SB	ND
		1	2	3	4	5
6	7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18	19
20	21	22	23	24	25	26
27	28	29	30			

GRUDZIEŃ						
PN	WT	ŚR	CZ	PT	SB	ND
				1	2	3
4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17
18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	

PAŹDZIERNIK

2 **Seminarium radcowskie** – „Zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych upadłego po ogłoszeniu upadłości – aspekty praktyczne dla profesjonalnych pełnomocników”

4–8 **Szkolenia zagraniczne** – „Etyka radcy prawnego – podstawowe zasady” oraz „Praktyczne aspekty dochodzenia roszczeń odszkodowawczych na przykładzie wypadków komunikacyjnych i zdarzeń medycznych”

5 **Warsztaty** – „Cyberzagrożenia w działalności kancelarii radcy prawnego – cyberhigiena, rozpoznanie i reagowanie na ataki”

5–7 **Kongres Federacji Adwokatów Europejskich (FBE) w Gdańsku**

7 **Wyprawa rowerowa**

9 **Seminarium radcowskie** – „Podatkowe due diligence”

12 **Webinarium** – „Najistotniejsze zmiany k.k., k.p.k. i innych ustaw wprowadzone w 2023 r.”

16 **Seminarium radcowskie** – „Czyn ciągły – problemy występujące w praktyce”

19 **Webinarium** – „Aktualne problemy prawa spadkowego”

20 **Ogólnopolska Konferencja Naukowa (r)Ewolucja prawa Internetu: AUC, Wrocław**

20–22 **Szkolenie wyjazdowe** – Trzebieszowice

26 **Webinarium** – „Nowa procedura cywilna. Postępowanie cywilne po zmianach wprowadzonych ustawą z 9 marca 2023 r. i uchwalonych ustawą z 7 lipca 2023 r.”

LISTOPAD

6 **Seminarium radcowskie** – „Litygacja strategiczna: od teorii do praktyki. Prawa osób LGBT przed sądem”

13 **Seminarium radcowskie** – „Obrazy generowane przez AI typu *text-to-image* w praktyce obrotu”

16 **Webinarium** – „Udział profesjonalnego pełnomocnika w postępowaniu przed Organem I Instancji”

17 **Międzynarodowa Konferencja Naukowa** „Business. Algorithm. Law”

20 **Seminarium radcowskie** – „Reprezentacja podatnika w postępowaniu podatkowym”

23 **Webinarium** – „Mediacje w postępowaniach rodzinnych”

25 **„Biała wstążka” i „Orange the World”**

25–30 **Radcowski telefon zaufania**

27 **Seminarium radcowskie** – „Własność intelektualna w świecie cyfrowym”

30 **Webinarium** – „Prawo autorskie w internecie”

GRUDZIEŃ

1–10 **Radcowski telefon zaufania**

3 **Mikołajki**

4 **Seminarium radcowskie** – „Rola dokumentacji medycznej w sporze sądowym”

7 **Webinarium** – „Zmiany w zakresie posiedzeń zdalnych w praktyce radcy prawnego”

11 **Seminarium radcowskie** – „Upadłość konsumencka w trybie uproszczonym i hybrydowym...”

14 **Webinarium** – „Organizacja pracy administracyjnej kancelarii”

Kronika Rady OIRP we Wrocławiu

■ r. pr. **Michał Różewicz**

Wysoka temperatura i słoneczne wakacyjne dni już za nami, chociaż pogoda we wrześniu dopisuje. Nie ma to jednak wpływu na harmonogram prac Rady OIRP we Wrocławiu, która odbywa regularne posiedzenia.

Chociaż jest to zazwyczaj tzw. sezon ogórkowy, to podczas posiedzenia sierpniowego doszło do podjęcia kilku ważnych uchwał dla funkcjonowania wrocławskiego samorządu, których efekty z pewnością są już zauważalne.

Chyba każdy z nas zdaje sobie sprawę, jak istotne stały się social media i obecność w nich, szczególnie wśród młodszego pokolenia. Chcąc dać impuls do jeszcze większej aktywności naszej Izby w tej sferze, podjęto szereg uchwał, które powierzyły odpowiedzialność za ten obszar r. pr. Alesandrze Pakule. Pani Mecenasa została Administratorem Strony Internetowej oraz Profilu na portalu LinkedIn, a także powierzono jej funkcję rzeczniczki prasowej Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu. W tym miejscu pozwolę sobie wyrazić podziękowania dotychczasowej rzeczniczce prasowej r. pr. Marcie Kruk, która przez kilka lat w sposób profesjonalny pełniła tę funkcję głosu naszego środowiska w mediach.

Decyzją Rady Administratorem Profilu na portalu Instagram została aplikantka

radcowska Patrycja Kulak, która zamierza aktywnie pokazywać codzienne funkcjonowanie Izby za pomocą tego medium.

Rada podjęła również decyzję o zmianie liczby zastępców rzecznika dyscyplinarnego. W związku z rezygnacją kilku dotychczasowych zastępców konieczne stałoby się przeprowadzenie ponownej procedury wyboru ich następców. Natomiast ilość skarg, które wpłynęły dotychczas do rzecznika dyscyplinarnego, uzasadniają ograniczenie liczby jego zastępców. Zwłaszcza że kadencja Rady OIRP we Wrocławiu upływa w przyszłym roku.

Ponadto oczywiście Rada podejmowała zwyczajowe uchwały o wpisaniu bądź skreśleniu z listy radców prawnych oraz uchwały socjalne o wsparciu finansowym kolegów i koleżanek, którzy z różnych przyczyn losowych czy zdrowotnych zwrócili się do Rady OIRP we Wrocławiu o udzielenie wsparcia. Godny podkreślenia jest przy tym fakt napływu w szeregi samorządu radcowskiego kolejnych przedstawicieli adwokatury, którzy składają wnioski o wpis na listę radców prawnych. ■

Dolnośląskie Forum Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego

ma realny wpływ na umacnianie idei samorządności zawodowej

■ r. pr. **Krzysztof Mularczyk**

Okręgowa Izba Radców Prawnych we Wrocławiu – jako przedstawiciel zawodu zaufania publicznego – w marcu 2022 r. dołączyła do Dolnośląskiego Forum Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego. We wrześniu 2022 r. nasza Izba objęła prezydencję i jest odpowiedzialna m.in. za prowadzenie strony internetowej DFSZZP.

Dnia 25 kwietnia 2019 r. przedstawiciele lekarzy, pielęgniarek, farmaceutów i lekarzy weterynarii podpisali deklarację założycielską – porozumienie powołujące do życia Dolnośląskie Forum Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego, które zrzesza samorządy zawodów zaufania publicznego z Dolnego Śląska. Do celów Forum należy m.in.:

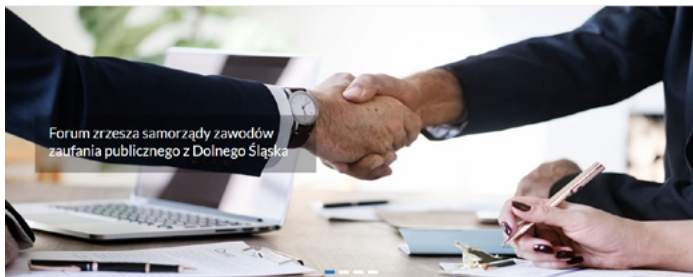
- inicjowanie i wyrażanie opinii wobec działań organów władzy, administracji państwowej i samorządowej oraz występowanie w obronie interesów grupowych członków Forum;
- wyrażanie opinii wobec działań władzy, administracji państwowej i samorządowej w sprawie rozwiązań prawnych dotyczących działania samorządów zawodowych;
- tworzenie właściwych warunków do wykonywania ustawowych zadań przez członków samorządów;



- integracja środowisk zawodowych;
 - wymiana doświadczeń dotyczących działalności zawodowej, w tym podnoszenia kwalifikacji członków samorządów.
- Dolnośląskie Forum Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego tworzą:
- Dolnośląska Izba Lekarsko-Weterynaryjna;
 - Dolnośląska Izba Aptekarska we Wrocławiu;
 - Dolnośląska Izba Lekarska we Wrocławiu;
 - Dolnośląska Izba Pielęgniarek i Położnych;
 - Okręgowa Izba Pielęgniarek i Położnych w Jeleniej Górze;
 - Okręgowa Izba Pielęgniarek i Położnych w Wałbrzychu;



O nas Deklaracja załoźycielska Sygnatariusze Aktualności Galeria Kontakt



Forum zrzesza samorzady zawodow zaufania publicznego z Dolnego Slasku

O nas

25 kwietnia 2019 r. przedstawiciele Izby Izquierdiok, Samorządow Izbyok i Izbyok weterynaryjnej podpisali deklarację założycielską – porozumienie powołujące do życia Dolnośląskie Forum Samorządow Zawodow Zaufania Publicznego (DFSZZP).

Zostało ono zawarte w siedzibie D11, ul. Kacimierza Wierkiego 451, a sygnatariuszami porozumienia byli przedstawiciele: Dolnośląskiej Izby Lekarskiej (Dolnośląskiej Izby Agrykultury we Wrocławiu, Dolnośląskiej Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych w Wałbrzychu, Izby Izquierdiok w Wrocławiu oraz Dolnośląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej).

DFZZP ma charakter otwarty, a jego skład jest stale poszerzany.

W marcu 2022 r. do DFZZP dołączyli Okręgowi Izba Radow Prawnych we Wrocławiu oraz Okręgowi Rada Adwokacka we Wrocławiu. Natomiast we wrześniu 2022 r. do DFZZP przystąpiła Izba Komornicza we Wrocławiu.

Cele powołania Forum to:

- wyrażanie opinii wobec działaniz organow władzy, administracji państwowej i samorządowej oraz występowanie w obronie interesow grupowych członkow Forum;
- wyrażanie opinii wobec działaniz władzy, administracji państwowej i samorządowej w sprawie rozważaniz prawnych dotyczacych dzialaniz samorządow zawodowych;
- nawiązanie relacyjnych nawiązow do wykonywania ustawowych zadanz przez członkow samorządnic;
- integracja środowisk zawodowych;
- wymiana doświadczeniz dotyczacych dzialalniz zawodowej, w tym podnoszenia kwalifikacyi członkow samorządnic.

**Przedstawiciele zawodow zaufania publicznego z Dolnego Slasku
będą mówić jednym głosem w ważnych sprawach!**



Źródło: <https://www.dfszpzp.pl/>



- Okręgowi Rada Adwokacka we Wrocławiu;
- Izba Komornicza we Wrocławiu;
- Okręgowi Izba Radców Prawnych we Wrocławiu.

Z inicjatywy członków Komisji ds. współpracy z samorządami i instytucjami, nasza Izba podjęła działania w celu dołączenia do Forum. Następnie, od września 2022 r., w związku z objęciem prezydencji w Forum, rozpoczęła intensywne prace polegające na aktualizacji i regularnym prowadzeniu strony internetowej DFSZZP. W ramach prac nad stroną internetową rozbudowano i dostosowano politykę prywatności oraz rozbudowano zakładki „aktualności” i „galeria”, w których obecnie pojawiają się informacje związane z funkcjonowaniem Dolnośląskiego Forum Samorządow Zawodow Zaufania

Publicznego, jak i prezentowane są działania oraz inicjatywy podejmowane przez każdy z samorządow. W dobie szeroko rozumianej cyfryzacji, prezentowane treści mają bardzo istotne znaczenie nie tylko dla promocji zawodow zaufania publicznego, ale także dla szerzenia idei samorządnic zawodowej, w tym współpracy oraz wsparcia pomiędzy instytucjami.

W najbliższym czasie zostało zaplanowane posiedzenie DFSZZP w siedzibie OIRP we Wrocławiu, podczas którego przedstawiciele samorządow podejmą debatę nad najważniejszymi sprawami związanymi z działalnością Forum oraz planowanymi przedsięwzięciami.

Dolnośląskie Forum Samorządow Zawodow Zaufania Publicznego ma charakter otwarty i dąży do poszerzenia swojego składu o kolejne samorządy reprezentujące zawody zaufania publicznego, w celu umacniania idei samorządnic zawodowej na Dolnym Śląsku.

Już teraz zapraszamy do odwiedzania strony internetowej Dolnośląskiego Forum Samorządow Zawodow Zaufania Publicznego (DFSZZP), gdzie informujemy o bieżącej działalności Forum oraz jego sygnatariuszy: <https://www.dfszpzp.pl/>. ■

Wspólne posiedzenie przedstawicieli Dolnośląskiego Forum Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego w OIRP we Wrocławiu

■ r. pr. **Krzystian Mularczyk**

W dniu 14 września 2023 r. w siedzibie Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu, przy ul. Włodkowica 8 odbyło się kolejne spotkanie Dolnośląskiego Forum Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego.

W posiedzeniu uczestniczyli: Elżbieta Gajowniczek – Przewodnicząca Okręgowej Rady Pielęgniarek i Położnych w Jeleniej Górze, Małgorzata Hrycak – Przewodnicząca Rady Pielęgniarek i Położnych w Wałbrzychu, Paweł Wróblewski – Prezes Dolnośląskiej Rady Lekarskiej, Tomasz Scheffler – Dziekan Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu, Monika Janus – Przewodnicząca Rady Izby Komorniczej we Wrocławiu, Wojciech Hildebrand – Wiceprezes Rady Dolnośląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej, Paweł Łukasiński – Prezes Honorowy Dolnośląskiej Izby Aptekarskiej we Wrocławiu, Krzystian Mularczyk – Wicedziekan Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu oraz Artur Górecki – Skarbnik Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu.

Celem spotkania było pogłębienie integracji naszych środowisk zawodowych

poprzez wymianę doświadczeń związanych z działalnością zawodową i samorządową. Zebranie przedstawicieli samorządów zaufania publicznego to dobra okazja do przedyskutowania określonych zagadnień z różnych perspektyw prezentowanych przez poszczególne samorzady. Dzięki takim działaniom możemy lepiej zrozumieć siebie nawzajem i co najważniejsze, wykorzystać odmienne

Zebranie przedstawicieli samorządów zaufania publicznego to dobra okazja do przedyskutowania określonych zagadnień z różnych perspektyw.

doświadczenia do poprawy funkcjonowania własnych organizacji oraz do wykonywania zawodu.

Debata już w pierwszej części spotkania pozwoliła dojść do konkluzji, że cele Dolnośląskiego Forum Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego można osiągnąć na różne sposoby. Zauważono, że wielką rolę w ich



Od lewej: Krystian Mularczyk – Wicedziekan Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu, Paweł Łukasiński – Prezes Honorowy Dolnośląskiej Izby Aptekarskiej we Wrocławiu, Wojciech Hildebrand – Wiceprezes Rady Dolnośląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej, Monika Janus – Przewodnicząca Rady Izby Komorniczej we Wrocławiu, Elżbieta Gajowniczek – Przewodnicząca Okręgowej Rady Pielęgniarek i Położnych w Jeleniej Górze, Małgorzata Hrycak – Przewodnicząca Rady Pielęgniarek i Położnych w Wałbrzychu, Tomasz Scheffler – Dziekan Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu, Paweł Wróblewski – Prezes Dolnośląskiej Rady Lekarskiej, Artur Górecki – Skarbnik Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu

Foto DFSZZP

osiągnięciu pełni dobra komunikacja i wypracowywanie jednolitych stanowisk dotyczących spraw samorządowych.

Wydarzenie przebiegło w bardzo sympatycznej i profesjonalnej atmosferze.

Podczas wrześniowego posiedzenia skupiono się na czterech tematach: współpracy samorządów zawodowych w zakresie prowadzenia strony internetowej DFSZZP, określeniu kierunków rozwoju Forum, organizacji wspólnych przedsięwzięć, wzajemnym wsparciu w przypadku potencjalnego zagrożenia dla samorządności ze strony władz oraz intensyfikacji współpracy w obszarze

doskonalenia zawodowego. Podejmowane działania mają za zadanie nie tylko umocnić idee samorządności zawodowej, ale przede wszystkim w możliwie najszerszym sposobie oddziaływać na członków samorządów zawodów w zakresie wymiany doświadczeń oraz rozwoju zawodowego.

Wydarzenie przebiegło w bardzo sympatycznej i profesjonalnej atmosferze. Spotkanie z pewnością uświetniło odbywający się w tym terminie „Tydzień samorządów zaufania publicznego”, który zapowiadała Krajowa Izba Radców Prawnych. Posiedzenie było także doskonałą okazją do podsumowania wkładu radców prawnych w działalność DFSZZP. ■

Sylwetki członków OIRP we Wrocławiu

■ r. pr. **Anna Zalesińska**



Fot. Archiwum prywatne

Aleksandra Pakuła

Rada OIRP we Wrocławiu w dniu 11 lipca br. podjęła decyzję o odwołaniu z funkcji Przewodniczącej Komisji ds. promocji zawodu, komunikacji i mediów Pani mec. Marty Kruk oraz powołaniu nowej Przewodniczącej Komisji Pani mec. Aleksandry Pakuły. Pani Mecenas została również Rzeczniczką Prasową OIRP we Wrocławiu.

Pani mec. Aleksandra Pakuła jest radczynią prawną specjalizującą się obsłudze prawnej przedsiębiorców, ze szczególnym uwzględnieniem świadczenia pomocy prawnej doradcom restrukturyzacyjnych oraz podmiotom będącym w restrukturyzacji lub upadłości. Ponadto jest absolwentką prawa na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, a także studiów podyplomowych Zawodu Mediatora na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Wrocławskiego.

Od prawie trzech lat jest również członkinią Komisji ds. Promocji ds. promocji zawodu, komunikacji i mediów, a także współtworzy i redaguje profil społecznościowy OIRP we Wrocławiu na Facebooku oraz LinkedIn. Warte podkreślenia jest też zaangażowanie Pani mec. w działalność samorządową m.in. poprzez uczestnictwo w Forum Młodych Radców Prawnych.

Jeszcze reminiscencje niedawnego kongresu FBE w Amsterdamie

Jak już wspomnieliśmy w poprzednim numerze „Przeglądu Radcowskiego”, w trakcie Kongresu zostało wyróżnionych - za wkład w prace Federacji – pięć jej Komisji. Jest wśród nich New Technologies Commission, którą kieruje mec. Maria Dymitruk (na zdjęciu pierwsza z lewej strony) i którą gości nasza Izba. ■



Witamy nowych radców prawnych

■ Beata Koziel

Fot. OIRP we Wrocławiu



Fot. OIRP we Wrocławiu

W ostatnim czasie do grona wrocławskich radców prawnych dołączyli:

- mec. Violetta Kołodziejczyk
- mec. Ewelina Kudyba
- mec. Sylwia Lesiak
- mec. Marta Łosek
- mec. Maria Graf
- mec. Tadeusz Kosmalski
- mec. Anna Zaczyńska-Brząkała

- mec. Karolina Kaszuba
- mec. Justyna Kowalczyk
- mec. Anna Łuzniak-Jabłońska
- mec. Michał Filip
- mec. Monika Jankowska-Walczak
- mec. Magda Jarostawska
- mec. Ewa Rutkowska
- mec. Kamil Trzciański
- mec. Rafał Zalesiński ■

Fot. OIRP we Wrocławiu



Fot. OIRP we Wrocławiu

Udział przedstawiciela Skarbu Państwa

w postępowaniu o odszkodowanie i zadośćuczynienie prowadzonym na podstawie ustawy z dnia 23 lutego 1991 r.¹

■ SSA **Bogusław Tocicki**

Autor jest sędzią, Przewodniczącym Wydziału II Karnego Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu;

Radcowie prawni, jako przedstawiciele procesowi umocowani przez strony lub wyznaczeni z urzędu, dość często reprezentują wnioskodawców domagających się od Skarbu Państwa odszkodowania i zadośćuczynienia na podstawie ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (tekst jednolity: Dz.U. z 2021 r., poz. 1693), zwanej dalej: ustawą lutową. Niejednokrotnie reprezentują także w tego rodzaju sprawach jednostki organizacyjne Skarbu Państwa, choć w ostatnich latach pojawiły się wątpliwości, czy w tego rodzaju sprawach w ogóle Skarb Państwa powinien być reprezentowany przez inne strony, poza prokuratorem, a także jaka jednostka organizacyjna Skarbu Państwa jest zobowiązana spełnić zasądzone roszczenie

(*statio fisci*). Określenie kręgu stron w tego rodzaju postępowaniach ma także niebagatelne znaczenie dla stwierdzenia czy podmioty reprezentujące Skarb Państwa mają w ogóle legitymację procesową bierną, czy mogą aktywnie brać udział w procesie, a także czy mogą zaskarżyć zapadłe orzeczenia (apela-

Określenie kręgu stron w tego rodzaju postępowaniach ma także niebagatelne znaczenie.

cją lub zażaleniem) oraz kierować nadzwyczajne środki zaskarżenia (kasację, wniosek o wznowienie postępowania albo skargę na wyrok sądu odwoławczego uchylającego wyrok sądu pierwszej instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania).

II

W praktyce orzeczniczej sądów powszechnych i Sądu Najwyższego pojawiły się rozbieżności co do tego, czy w postępowaniu o odszkodowanie i zadośćuczynienie, prowadzonym na podstawie ustawy lutowej, Skarb

¹ Ustawa o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (tekst jednolity: Dz.U. z 2021 r. poz. 1693)



Państwa jest reprezentowany przez swojego przedstawiciela, działającego obok prokuratora, jako reprezentanta interesu społecznego.

Wątpliwości te zaistniały z dniem 5 października 2019 r., po wprowadzeniu do procedury karnej nowych przepisów art. 554 § 2a i 2b k.p.k.², o następującym brzmieniu:

- a) art. 554 § 2a k.p.k. stanowi, że: „Stronami postępowania są: wnioskodawca, prokurator oraz Skarb Państwa”;
- b) art. 554 § 2b k.p.k. stanowi, że: „Organem reprezentującym Skarb Państwa jest:
 1. prezes sądu, w którym wydano ostatecznie orzeczenie kończące postępowanie w przedmiocie odpowiedzialności karnej, stosowania środka zapobiegawczego, środka zabezpieczającego lub zatrzymania, albo
 2. prezes sądu pierwszej instancji, w którym wydano zmienione orzeczenie – jeżeli orzeczeniem, o którym mowa w pkt 1, zmieniono orzeczenie sądu pierwszej instancji i zastosowano środek, w związku z którym nie przysługuje odszkodowanie w myśl niniejszego rozdziału, albo
 3. organ, który dokonał zatrzymania – jeżeli sąd uwzględnił zażalenie na zatrzymanie, albo jeżeli sąd nie rozpoznawał zażalenia na zatrzymanie”.

Wspomniana nowelizacja nadała także nowe brzmienie przepisowi art. 554 § 3 k.p.k., zgodnie z którym:

O terminie rozprawy zawiadamia się wnioskodawcę, prokuratora oraz organ reprezentujący Skarb Państwa, przesyłając odpis wniosku³.

² Na podstawie art. 1 pkt 98 ustawy z dnia 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (tekst jednolity: Dz.U. z 2021 r., poz. 1693).

³ *Ibidem*.

Wyrażane w części doktryny i orzecznictwa stanowisko, że cytowane przepisy mają analogiczne zastosowanie w postępowaniu toczącym się na podstawie ustawy lutowej opierano na przepisie art. 8 ust. 3 tejże ustawy, stanowiącym, że „w postępowaniu o odszkodowanie i zadośćuczynienie mają odpowiednie zastosowanie przepisy rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego, z wyjątkiem art. 555 k.p.k.”. Wedle takiego rozumienia przepisów, w istocie nie byłoby żadnych istotnych różnic proceduralnych w systemach odpowiedzialności Skarbu Państwa za odszkodowanie i zadośćuczynienie z rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego, z wyjątkiem art. 555 k.p.k., a także na podstawie ustawy lutowej.

III

Wspomniane wątpliwości przedstawiono w wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24 marca 2021 r., sygn. akt II AKa – 271/20⁴, gdzie jednoznacznie dano wyraz temu, że w ustawie lutowej ustawodawca uregulował odrębnie postępowanie odszkodowawcze, którego podstawą są represje za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego w stosunku do postępowania odszkodowawczego przewidzianego w rozdziale 58 k.p.k., do którego jedynie odpowiednio (pomocniczo), a nie wprost, w zakresie nieuregulowanym, należy stosować zasady procedury karnej. Prowadziło to Sąd Apelacyjny do wniosku, że w sprawach odszkodowawczych, prowadzonych na podstawie ustawy lutowej, jako strony procesowe występują jedynie: wnioskodawca i prokurator, a podmiot reprezentujący Skarb

⁴ LEX nr 3189909.

Państwa wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 10 ust. 1 i 2 tej ustawy, gdy przedmiotem roszczeń jest zwrot mienia.

Gruntowna analiza obu aktów prawnych, czyli ustawy lutowej i k.p.k., a także analiza modelowego systemu odpowiedzialności odszkodowawczej i o zadośćuczynienie za represje związane z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, wprowadzonego w 1991 r., a przez następnych 30 lat ukształtowanego i niekwestionowanego właśnie co do owego modelu, nakazuje odrzucenie argumentacji, że mamy do czynienia z jednym systemem odpowiedzialności Skarbu Państwa, a także że w wyniku wprowadzenia przepisów art. 554 § 2a i 2b k.p.k., wprowadzonych art. 1 pkt 98 ustawy z dnia 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (tekst jednolity: Dz.U. z 2021 r., poz. 1693), ustawodawca zdecydował się na zmianę tego modelu odpowiedzialności za represje związane z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

IV

We wspomnianym wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu⁵ poczyniono uwagi natury zasadniczej, a mianowicie, że ustawa lutowa wprowadziła całkowicie inną niż na gruncie k.p.k. podstawę zakwestionowania orzeczeń w sprawach karnych, niż przewidziana w rozdziale 58 Kodeksu postępowania karnego. U podstaw podważenia (unieważnienia) zapadłych orzeczeń miała się znaleźć nie tylko analiza czy zachowanie osoby poddanej

represji wyczerpało znamiona jakiegokolwiek czynu zabronionego, ale także czy stosowano wobec tej osoby – zgodnie z przepisami procedury karnej – środki zapobiegawcze oraz czy orzekano prawidłowo i sprawiedliwie kary, lecz przede wszystkim czy przyjęto podstawową konstatację, że państwo komunistyczne stosowało środki represji karnej (a także inne działania faktyczne), jako represje za działalność niepodległościową, jak również za opór przeciwko kolektywizacji wsi oraz przeciwko obowiązkowym dostawom. Ustawodawca uznał, że należy się ze strony Skarbu Państwa sprawiedliwa rekompensata poniesionych szkód i krzywd za represje z wymienionych powodów. Była to zatem zarówno na płaszczyźnie unieważnienia zapadłych orzeczeń w sprawach karnych, jak i w warstwie odszkodowawczej, całkowicie inna podstawa aksjologiczna odpowiedzialności Skarbu Państwa. Co więcej, inaczej niż na płaszczyźnie procedury karnej, ustawodawca dał możliwość rekompensaty szkód i krzywd doznanych nie tylko ze strony polskich organów wymiaru sprawiedliwości lub organów represji, lecz także uznał, że rekompensata taka należy się gdy nie było prowadzone żadne postępowania karne, a podstawy odpowiedzialności są związane z:

1. represjonowaniem przez radzieckie organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości lub organy pozasądowe, działające na obecnym terytorium Polski w okresie od dnia 1 lipca 1944 r. do dnia 31 grudnia 1956 r. oraz na terytorium Polski w granicach ustalonych w Traktacie Ryskim, w okresie od dnia 1 stycznia 1944 r. do dnia 31 grudnia 1956 r., za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego lub z powodu takiej działalności (art. 8 ust. 2a ustawy lutowej);
2. orzeczeniami wydanymi przez organy Polskich Sił Zbrojnych w Związku

⁵ Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24 marca 2021 r., sygn. akt II AKa – 271/20, LEX nr 3189909.





Fot. Rawf8.Com

Socjalistycznych Republik Radzieckich niepodlegających rządowi Rzeczypospolitej Polskiej, niezależnie od daty i miejsca ich wydania (art. 14 ustawy lutowej);

3. decyzją o internowaniu w związku z wprowadzeniem w dniu 13 grudnia 1981 r. stanu wojennego w Polsce (art. 8 ust. 1 ustawy lutowej);
4. pełnieniem czynnej służby wojskowej, w okresie od dnia 1 listopada 1982 r. do dnia 28 lutego 1983 r., do której odbycia powołano za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (art. 8a ust. 1 ustawy lutowej);
5. odpowiedzialnością na rzecz dziecka matki pozbawionej wolności, wobec której stwierdzono nieważność orzeczenia, które przebywało wraz z matką w więzieniu lub innym miejscu odosobnienia, lub którego matka w okresie ciąży przebywała w więzieniu lub innym miejscu odosobnienia (art. 8b ust. 1 ustawy lutowej).

Całkowicie inny sposób kwestionowania zapadłych orzeczeń w sprawach karnych niż w k.p.k. oraz diametralnie odmienny krąg osób uprawnionych, zasadniczo inny od rozwiązań przyjętych w k.p.k., wskazywał zatem na niemożność przeniesienia rozwiązań z procedury karnej na grunt postępowań odszkodowawczych, prowadzonych

na podstawie wskazanej ustawy lutowej. Przemawiało to za argumentem, że ustawa lutowa wprowadziła nowy i inny model odpowiedzialności, różny od modelu z rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego.

Niewątpliwie od 30 lat ukształtował się taki model odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa, który miał być w założeniu sprawny dla osób dochodzących swoich roszczeń, tym bardziej że krąg uprawnionych zamykał się osobami, które doznały represji, a także ich małżonków, dzieci i rodziców, zaś roszczenia nie przechodziły na dalszych krewnych, w tym dalszych zstępnych. Z tych względów racjonalny ustawodawca nie chciał i nie mógł utrudniać oraz przedłużać procedury dochodzenia roszczeń, starając się wręcz ułatwić ich realizację.

Temu służyły odmiennie niż w procedurze karnej przepisy wskazujące, że żądanie odszkodowania lub zadośćuczynienia należy zgłosić:

1. odpowiednio w sądzie okręgowym lub wojskowym sądzie okręgowym, który wydał postanowienie o stwierdzeniu nieważności orzeczenia, w terminie 10 lat od daty jego uprawomocnienia się (art. 8 ust. 2 ustawy lutowej);
2. co do represji przez radzieckie organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości lub

organy pozasądowe, działające na obecnym terytorium Polski w okresie od dnia 1 lipca 1944 r. do dnia 31 grudnia 1956 r. oraz na terytorium Polski w granicach ustalonych w Traktacie Ryskim, w okresie od dnia 1 stycznia 1944 r. do dnia 31 grudnia 1956 r., za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego lub z powodu takiej działalności – w sądzie okręgowym, w którego okręgu zamieszkuje osoba składająca żądanie i sąd ten jest właściwy do rozpoznania sprawy (art. 8 ust. 2a ustawy lutowej);

3. co do wydania i wykonania decyzji o internowaniu – w sądzie okręgowym, w którego okręgu zamieszkuje osoba składająca żądanie i sąd ten jest właściwy do rozpoznania sprawy (art. 8 ust. 2b ustawy lutowej);
4. co do pełnienia czynnej służby wojskowej, w okresie od dnia 1 listopada 1982 r. do dnia 28 lutego 1983 r., jako formę represji za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego – w sądzie okręgowym, w którego okręgu zamieszkuje osoba składająca żądanie i sąd ten jest właściwy do rozpoznania sprawy (art. 8a ust. 1 ustawy lutowej);
5. co do odpowiedzialności na rzecz dziecka matki pozbawionej wolności, wobec której stwierdzono nieważność orzeczenia, które przebywało wraz z matką w więzieniu lub innym miejscu odosobnienia, lub którego matka w okresie ciąży przebywała w więzieniu lub innym miejscu odosobnienia – w sądzie okręgowym, w którego okręgu zamieszkuje osoba składająca żądanie i sąd ten jest właściwy do rozpoznania sprawy (art. 8b ust. 1 ustawy lutowej).

Co więcej, już ustawą z dnia 19 września 2007 r. o zmianie ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób

represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego⁶ wprowadzony został przepis art. 8 ust. 2d, stanowiący, że „Odpis żądania, o którym mowa w ust. 2, sąd doręcza prokuratorowi z urzędu”, natomiast niewskazujący co do zasady na żadną inną stronę postępowania reprezentującą Skarb Państwa, za wyjątkiem sytuacji przewidzianej w art. 10 cyt. ustawy, gdy przedmiotem roszczeń był zwrot mienia osoby represjonowanej.

W obecnym okresie przepis art. 10 cyt. ustawy ma następujące brzmienie:

ust. 1. W przypadku stwierdzenia nieważności orzeczenia, osobie uprawnionej zwraca się mienie, którego przepadek lub konfiskatę orzeczono na rzecz Skarbu Państwa, oraz przedmioty zatrzymane w toku postępowania – z wyjątkiem przedmiotów, których posiadanie jest zakazane lub wymaga zezwolenia – jeżeli znajdują się one w posiadaniu państwowej jednostki organizacyjnej, a w razie niemożności zwrotu – ich równowartość wypłaca się ze środków Funduszu Reprywatyzacji, o którym mowa w art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i niektórych uprawnieniach pracowników (Dz. U. z 2019 r. poz. 2181 oraz z 2020 r. poz. 284 i 875).

ust. 2. W sprawach, o których mowa w ust. 1, Skarb Państwa jest reprezentowany przez państwową jednostkę organizacyjną, w której władaniu jest mienie podlegające zwrotowi lub mienie zatrzymane w toku postępowania. W przypadku braku takiej jednostki Skarb Państwa jest reprezentowany przez organ administracji rządowej, któremu przekazano do dysponowania mienie w wyniku orzeczenia sądu, o którym mowa w art. 2 ust. 1. W przypadku

⁶ Dz.U. z 2007 r. Nr 191, poz. 1372.

braku takiej jednostki Skarb Państwa jest reprezentowany przez ministra właściwego do spraw finansów publicznych.

Skoro na gruncie ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (obecnie tekst jednolity: Dz.U. z 2021 r. poz. 1693), w art. 10 ust. 2 w niektórych kategoriach roszczeń co do

Przepisów rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego nie należy odnosić wprost do postępowania na gruncie ustawy lutowej.

zwrotu mienia, którego przepadek lub konfiskatę orzeczono na rzecz Skarbu Państwa, a także co do przedmiotów zatrzymanych w toku postępowania – z wyjątkiem przedmiotów, których posiadanie jest zakazane lub wymaga zezwolenia, ustawodawca wprowadził nową stronę postępowania (poza prokuratorem i wnioskodawcą), reprezentującą Skarb Państwa, to znaczy, że we wszystkich pozostałych kategoriach spraw udziału takiej strony reprezentującej Skarb Państwa nie przewidział. Jest zatem spójny, w zakresie z podanym modelem, zacytowany wcześniej przepis art. 8 ust. 2d, nakazujący doręczenie prokuratorowi z urzędu przez sąd odpisu żądania o odszkodowanie lub zadośćuczynienie, natomiast niewskazujący – co do zasady – na żadną inną stronę postępowania reprezentującą Skarb Państwa, za wyjątkiem sytuacji przewidzianej w art. 10 cyt. ustawy, gdy przedmiotem roszczeń był zwrot mienia osoby represjonowanej.

Jest to dodatkowy argument potwierdzający, że przepisów rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego, a szczególnie

powoływanych w apelacji prokuratora przepisów art. 554 § 2a i b k.p.k. oraz art. 554 § 3 k.p.k., nie należy odnosić wprost do postępowania na gruncie ustawy lutowej.

We wspomnianym wyroku⁷, powołano się na zasady poprawnej legislacji, nakazujące uznać, że skoro na gruncie ustawy lutowej wprowadzono kategorię podmiotu reprezentującego Skarb Państwa, lecz nie we wszystkich kategoriach spraw o odszkodowanie i zadośćuczynienie za represje, to trudno odzyskać jakikolwiek powód, że ustawodawca zrezygnował z istnienia takiego podmiotu w pozostałych kategoriach spraw. Jeśli nawet ustawodawca widziałby potrzebę wprowadzenia takiej

strony postępowania, to wedle zasad poprawnej legislacji powinien to uczynić przez wprowadzenie odpowiednich rozwiązań w ustawie z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (obecnie tekst jednolity: Dz.U. z 2021 r. poz. 1693), a nie w rozdziale 58 Kodeksu postępowania karnego, stosowanego wyłączenie odpowiednio, a nie wprost.

V

Ukształtowany od 30 lat model postępowania odszkodowawczego na gruncie ustawy lutowej przewidywał, że środki finansowe na odszkodowanie i zadośćuczynienie przyznane osobom uprawnionym, mają zostać

⁷ Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24 marca 2021 r., sygn. akt II AKa – 271/20, LEX nr 3189909.

wypłacone ze środków budżetowych, będących w dyspozycji Ministra Sprawiedliwości.

Po wydaniu prawomocnych orzeczeń przyznających odszkodowanie lub zadośćuczynienie, prezesi właściwych sądów okręgowych zwracają się do Ministerstwa Sprawiedliwości o uruchomienie środków budżetowanych za zapłatę wspomnianych należności, po czym środki te były kierowane do odpowiednich sądów okręgowych i przez te sądy okręgowy wypłacane osobom uprawnionym.

Wyjątkiem było rozwiązanie przewidziane w art. 8 ust. 4 ustawy lutowej odnoszącym się do roszczeń uprawnionych wynikających z represji przez radzieckie organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości lub organy pozasądowe, działające na obecnym terytorium Polski w okresie od dnia 1 lipca 1944 r. do dnia 31 grudnia 1956 r. oraz na terytorium Polski w granicach ustalonych w Traktacie Ryskim, w okresie od dnia 1 stycznia 1944 r. do dnia 31 grudnia 1956 r., za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego lub z powodu takiej działalności – w sądzie okręgowym, w którego okręgu zamieszkuje osoba składająca żądanie i sąd ten jest właściwy do rozpoznania sprawy (art. 8 ust. 2a ustawy lutowej). Wskazany przepis art. 8 ust. 6 cyt. ustawy przesądził, że odpowiedzialność odszkodowawcza Skarbu Państwa na podstawie przepisu art. 8 ust. 2a ustawy lutowej nie stosuje się do osób, którym Szef Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych przyznał świadczenie pieniężne na podstawie ustawy z dnia 14 sierpnia 2020 r. o świadczeniu pieniężnym przysługującym osobom zesłanym lub deportowanym przez władze Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich w latach 1936–1956 (Dz. U. poz. 1428). Wspomniany przepis obowiązuje od dnia 21 września 2020 r., a zatem ustawodawca jeszcze raz zmodyfikował zasady przyznawania

odszkodowania i zadośćuczynienia za represje związane z działalnością niepodległościową, nie widząc potrzeby ingerencji w przepisy proceduralne, w tym co do kręgu osób reprezentujących Skarb Państwa na gruncie wspomnianej ustawy.

Wspomniane uwagi, jak słusznie stwierdził Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 24 marca 2021 r., sygn. akt II AKA 271/20⁸, prowadzą do generalnej konkluzji, że po ukształtowaniu się od 30 lat modelu postępowania odszkodowawczego na gruncie ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (obecnie tekst jednolity: Dz.U. z 2021 r. poz. 1693), ustawodawca nie zamierzał zmieniać w żadnym zakresie zasad przyznawania i wypłaty odszkodowania i zadośćuczynienia.

Nakazuje to w sposób oczywisty uznanie, że skoro na gruncie tego samego aktu prawnego ustawodawca znał kategorię strony reprezentującej Skarb Państwa, a jednocześnie takiej strony nie przewidział w pozostałych sprawach rozpoznawanych na gruncie ustawy lutowej, to znaczy, że takie strony w tych postępowaniach nie występują, poza opisanym wyżej wyjątkiem w sytuacji przewidzianej w art. 10 cyt. ustawy, gdy przedmiotem roszczeń był zwrot mienia osoby represjonowanej.

W szczególności wolą ustawodawcy nie było w żadnej mierze utrudnienie dochodzenia roszczeń przez uprawnionych lub ich wydłużenie, co byłoby niewątpliwą konsekwencją poszukiwania podmiotów reprezentujących Skarb Państwa w tego rodzaju sprawach. W niektórych wypadkach wysoce dyskusyjne byłoby wskazanie takich

⁸ LEX nr 3189909.

podmiotów, ponieważ represji nie stosowały władze polskie, albo nie istnieją już organy stosujące wymienione represje, a mianowicie w wypadkach:

1. represji stosowanych przez radzieckie organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości lub organy pozasądowe;
2. represji stosowanych przez organy Polskich Sił Zbrojnych w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich niepodlegających rządowi Rzeczypospolitej Polskiej;
3. represji polegających na pełnieniu czynnej służby wojskowej;
4. represji polegającej na decyzji o internowaniu w związku z wprowadzeniem w dniu 13 grudnia 1981 r. w Polsce stanu wojennego.

VI

W ślad za przedstawionymi rozważaniami Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu warto wskazać na uzasadnienie projektu zmian k.p.k. wprowadzających do Rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego przepisów art. 554 § 2a i b k.p.k. oraz na nowe brzmienie art. 554 § 3 k.p.k., w którym w ogóle nie odniesiono się do ewentualnych konsekwencji takich zmian dla sposobu prowadzenia postępowań na podstawie ustawy lutowej, a także nie dano wyrazu temu, że wprowadzane zmiany mają mieć także zastosowanie do spraw odszkodowawczych prowadzonych na podstawie wymienionej ustawy. W lakonicznym uzasadnieniu rządowego projektu ustawy z dnia 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r. poz. 1694), zawartego w druku sejmowym nr 3251 odnotowano co następuje:

Proponuje się przywrócenie w postępowaniu odszkodowawczym udziału w charakterze strony organu reprezentującego Skarb Państwa. Rolą tego organu jest dbanie o zabezpieczenie interesów majątkowych Skarbu Państwa, podczas gdy zadaniem prokuratora jest reprezentowanie interesu społecznego w kształtowaniu sprawiedliwego i trafnego rozstrzygnięcia. W przeciwieństwie jednak do regulacji obowiązujących w latach 2015–2016 projektowane regulacje wyraźnie wskazują, który organ w danej sytuacji procesowej jest uprawniony i zobowiązany do reprezentowania Skarbu Państwa. W poprzednim stanie prawnym ustawa procesowa nie normowała tej kwestii, co w praktyce wywoływało wiele trudności w jego określeniu. Projektowane regulacje mają na celu wzmocnienie ochrony interesów majątkowych Skarbu Państwa w tym postępowaniu i jednoznaczne wskazanie, który z organów Państwa odpowiada za ich ochronę w danym postępowaniu.

Proponuje się zatem dodanie w art. 554 k.p.k. § 2a i § 2b, które uzupełniają katalog stron postępowania o Skarb Państwa oraz określają, który z organów powinien reprezentować Skarb Państwa w danym postępowaniu. I tak proponuje się, by organem reprezentującym Skarb Państwa był:

1. prezes sądu, w którym wydano ostatecznie orzeczenie kończące postępowanie w przedmiocie odpowiedzialności karnej, stosowania środka zapobiegawczego, środka zabezpieczającego lub zatrzymania, albo
2. prezes sądu pierwszej instancji, w którym wydano zmienione orzeczenie – jeżeli zmieniono orzeczenie sądu pierwszej instancji i zastosowano środek, w związku z którym nie przysługuje odszkodowanie w myśl niniejszego rozdziału, albo
3. organ, który dokonał zatrzymania – jeżeli sąd uwzględnił zażalenie na zatrzymanie albo jeżeli sąd nie rozpoznawał zażalenia na zatrzymanie.

Projektowany przepis art. 554 § 3 k.p.k. przewiduje, że o terminie rozprawy zawiadamia się wnioskodawcę, prokuratora oraz organ reprezentujący Skarb Państwa, przesyłając odpis wniosku.

Należy również wskazać, że działanie w postępowaniu odszkodowawczym organu reprezentującego Skarb Państwa w kształcie zaproponowanym w niniejszym projekcie nie koliduje z uprawnieniami i obowiązkami Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, przewidzianymi w odrębnych przepisach. Postępowanie odszkodowawcze toczące się na podstawie przepisów rozdziału 58. k.p.k. należy do systemu prawa karnego procesowego i jest postępowaniem karnym, mimo że jego przedmiotem nie jest ustalenie odpowiedzialności karnej oskarżonego za popełniony czyn zabroniony. Zgodnie z art. 4 ust. 3 ustawy z dnia 15 grudnia 2016 r. o Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. poz. 2261, z późn. zm.) Prokuratura Generalna nie wykonuje zastępstwa w postępowaniu karnym. Prokuratura Generalna może jednak, na uzasadniony wniosek podmiotu reprezentującego Skarb Państwa lub państwowej jednostki organizacyjnej nieposiadającej osobowości prawnej, przejąć zastępstwo w postępowaniu karnym, jeżeli wymaga tego ochrona ważnych praw lub interesów Skarbu Państwa. Jeżeli do takiego przejęcia zastępstwa dojdzie, następuje ono na podstawie ustawy z dnia 15 grudnia 2016 r. o Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, a nie Kodeksu postępowania karnego, tak więc nie ma podstaw do ujęcia tej wyjątkowej sytuacji w projekcie nowelizacji ustawy procesowej⁹.

Treść wskazanego uzasadnienia projektu ustawy nie pozostawia wątpliwości,

że projektodawcom (w konsekwencji także ustawodawcy) chodziło wyłącznie o zmiany w procedurze odszkodowawczej prowadzonej na podstawie Rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego.

Należy zatem w pełni zaakceptować konkluzję zawartą w wyroku Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24 marca 2021 r., sygn. akt II AKa – 271/20¹⁰, że **w ustawie z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (obecnie tekst jednolity: Dz.U. z 2020 r. poz. 1820) ustawodawca uregulował odrębne postępowanie odszkodowawcze w stosunku do postępowania odszkodowawczego przewidzianego w Rozdziale 58 Kodeksu postępowania karnego, do którego jedynie odpowiednio (pomocniczo), a nie wprost, w zakresie nieuregulowanym, należy stosować zasady procedury karnej. Oznacza to, że w sprawach odszkodowawczych, prowadzonych na podstawie cyt. ustawy z dnia 23 lutego 1991 r., jako strony procesowe występują jedynie: wnioskodawca i prokurator, a podmiot reprezentujący Skarb Państwa wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 10 ust. 1 i 2 cyt. ustawy, gdy przedmiotem roszczeń jest zwrot mienia.**

VII

Na tym tle, jako nieprzekonujące należy uznać stanowisko Sądu Najwyższego, orzekającego jako sąd odwoławczy rozpoznający apelację od wyroku jednego z wojskowych sądów

⁹ Przebieg procesu legislacyjnego przedstawiono na portalu: sejm.gov.pl.

¹⁰ LEX nr 3189909.

okręgowych, wyrażone w wyroku z dnia 17 maja 2022 r. w sprawie I KA – 2/22¹¹, w którym uznano, że stroną postępowania prowadzonego na podstawie ustawy lutowej jest zawsze Skarb Państwa, a organem go reprezentującym prezes sądu (na podstawie art. 554 § 2b k.p.k. w zw. z art. 8 ust. 3 ustawy lutowej), jak również aprobujące je stanowisko przedstawione w doktrynie prawa karnego¹².

Nie wchodząc w zasadnicze polemiki, przedstawiony wyżej wyrok najwyższej instancji sądowej, obowiązujący w konkretnej sprawie, nie ma charakteru wiążącego tak jak uchwała Sądu Najwyższego. Nie uwzględnia przy tym, że przedstawiony wyżej, ukształtowany od 30 lat model postępowania odszkodowawczego na gruncie ustawy lutowej, nie znajduje możliwości realizacji (wypłaty) roszczeń z tytułu odszkodowania i zadośćuczynienia przez Sąd Najwyższy, który ma samodzielność budżetową, a na wypłatę tego rodzaju roszczeń nie był zabezpieczony ustawa budżetową.

VIII

Wątpliwości interpretacyjne, wynikające niewątpliwie z niestarannej legislacji, zostały dostrzeżone i chyba ostatecznie usunięte w uchwalonej w dniu 7 lipca 2023 r. ustawie o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy – Prawo o ustroju

sądów powszechnych, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw¹³. Przepis art. 15 tej nowelizacji stanowi, że art. 8 ust. 3 ustawy lutowej otrzymuje brzmienie:

3. W postępowaniu o odszkodowanie i zadośćuczynienie mają odpowiednie zastosowanie przepisy rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego, z wyjątkiem art. 554 § 2a i 2b oraz art. 555¹⁴.

W rządowym projekcie zmiany ustawy¹⁵ jednoznacznie wskazano, że proponowana zmiana ma na celu doprecyzowanie i uporządkowanie istotnych rozbieżności, w tym, co do stosowania na mocy odesłania w ustawie

Proponowana zmiana ma na celu doprecyzowanie i uporządkowanie istotnych rozbieżności.

z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego regulacji z art. 554 § 2a i 2b k.p.k. – zgodnie z *ratio legis* i intencjami ustawodawcy. Oznacza to, że intencją ustawodawcy, podczas poprzednich zmian ustawowych, nie było rozszerzenie podmiotów reprezentujących Skarb Państwa na gruncie ustawy lutowej i ostateczne zaakceptowanie, że to wyłącznie prokurator reprezentuje Skarb Państwa w tego rodzaju sprawach.

Ustawa nowelizująca została uchwalona w dniu 7 lipca 2023 r. i opublikowana w Dzienniku Ustaw z 2023 r. nr 1860. ■

¹¹ OSNKW 2022/10/36; LEX nr 3416414; stanowisko to powielono w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 listopada 2022 r. sygn. II AKa 477/21, LEX nr 3437249.

¹² *Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany*, red. D. Świecki, LEX/el. 2023, teza 17 do art. 554 k.p.k.

¹³ Druk sejmowy nr 3216; przebieg procesu legislacyjnego przedstawiono na portalu: sejm.gov.pl.

¹⁴ Druk sejmowy nr 3216.

¹⁵ *Ibidem*.

Odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie w praktyce radcy prawnego i sądów (cz. I)



Fot. Archiwum prywatne

r. pr. **Katarzyna
Klimas**

W ciągu ostatnich kilku lat odnotowywana jest tendencja wzrostowa w zakresie stosowania środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania.

Z danych publikowanych przez Główny Urząd Statystyczny wynika, że w drugiej dekadzie XXI wieku najniższą liczbę osób tymczasowo aresztowanych odnotowano w roku 2015, gdy w zakładach karnych i aresztach śledczych przebywało w związku z tym środkiem 4162 osoby, podczas gdy w roku 2020 było ich aż 8692 osoby¹. Jednocześnie maleje liczba osób skazanych, odbywających karę pozbawienia wolności. Wskazana statystka przekłada się na wzrost zainteresowania uprawnieniami przysługującymi osobom, względem których zastosowanie tymczasowego aresztowania czy też pozbawienie wolności nastąpiło w sposób niezgodny z prawem. Podstawa prawna dla dochodzenia roszczeń w tym obszarze przewidziana jest w przepisach rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego.

Regulacja normująca prawo do odszkodowania i zadośćuczynienia za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie ma w swej istocie cywilnoprawnych charakter. Jednocześnie z uwagi na fakt, iż dochodzenie roszczenia deliktowego odbywa się przed sądem karnym,

¹ Osadzeni w zakładach karnych i aresztach śledczych, lata 2010–2020, raport GUS, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/wymiar-sprawiedliwosci/wymiar-sprawiedliwosci/osadzeni-w--zakladach-karnych-i-aresztach-sledczych,2,1.html>.

stosowane są przepisy procedury karnej, jedynie z posiłkowym stosowaniem Kodeksu postępowania cywilnego². **W praktyce budzi to liczne wątpliwości interpretacyjne i praktyczne, powodując znaczne rozbieżności w formalnym sposobie rozstrzygnięcia tego typu spraw przez sądy w Polsce.** W sposób mimowolny, formułując dla naszego klienta pismo procesowe obejmujące żądanie o zapłatę odszkodowania i zadośćuczynienia w związku z zastosowaniem względem niego w sposób niestuszny środka zapobiegawczego, nasze myśli wędrują ku procedurze cywilnej, określającej zarówno kwestie formalne związane z elementami powództwa, jak i podstępowaniem dowodowym i rygorami panującymi w tym obszarze. **Specyficzny charakter postępowania opartego na przepisach rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego wymaga jednakże czujności i ostrożności w zakresie stosowania cywilnoprawnych skrajzeń.**

1. Przesłanki wniosku o odszkodowanie i zadośćuczynienie

Podstawą formułowania żądania zapłaty przez Skarb Państwa odszkodowania i zadośćuczynienia na podstawie art. 552 KPK jest łączne spełnienie określonych w tym przepisie przesłanek:

- oskarżony został prawomocnie skazany przez sąd;
- w wykonaniu tego prawomocnego wyroku zrealizowano już w stosunku do niego całość lub część kary;
- w wyniku wykonania kary poniósł on szkodę lub (i) doznał krzywdy;
- po wydaniu prawomocnego wyroku skazującego postępowanie karne w stosunku do niego zostało wznowione albo wniesiono w jego sprawie kasację;
- w postępowaniu kasacyjnym lub wznowieniowym albo w postępowaniu tocącym się na skutek uchylecia poprzedniego prawomocnego skazującego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, oskarżonego uniewinniono lub skazano go na łagodniejszą karę.

Na mocy dalszych przepisów zaś odszkodowanie za poniesioną szkodę oraz zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, przysługuje też w przypadku niestusznego zastosowania środka zabezpieczającego (art. 552 § 3 KPK) oraz w wypadku niewątpliwie niestusznego tymczasowego aresztowania lub zatrzymania (art. 552 § 4 KPK). Zasadniczo wskazane przesłanki nie budzą wątpliwości. Ustalenie faktu i zakresu doznania krzywdy i szkody przez wnioskodawcę jest kluczowe dla określenia odpowiedniej wysokości tych roszczeń i wymaga sięgnięcia do cywilistycznych pojęć jak adekwatny związek przyczynowy, o czym mowa będzie w kolejnej części opracowania.

W tym miejscu jednakże należy zwrócić uwagę na niezwykle istotną linię orzecznictwa, która wykształciła się w zakresie interpretacji wskazanego w kontekście tymczasowego aresztowania wymagania. Mianowicie, literalne brzmienie art. 552 § 4 KPK warunkuje przyznanie odszkodowania i zadośćuczynienia od ustalenia, iż zastosowanie względem wnioskodawcy tymczasowego aresztowania miało charakter „niewątpliwie niestuszny”. W uchwale z dnia 15 września

² Stosownie do art. 558 Kodeksu postępowania karnego: „W sprawach o odszkodowanie za niestuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie przepisy Kodeksu postępowania cywilnego stosuje się tylko w kwestiach nieuregulowanych w niniejszym kodeksie”.

1999 r. (I KZP 27/99), Sąd Najwyższy przyjął, że odpowiedzialność Skarbu Państwa z tytułu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania (art. 552 § 4 KPK) opiera się na zasadzie ryzyka (nie zaś na zasadzie winy). W konsekwencji jednolicie sądy przyjmują, że niesłuszne tymczasowe aresztowanie ma miejsce wówczas, gdy było stosowane z obrazą przepisów rozdziału 28 KPK³ oraz **jeżeli powoduje taką dolegliwość, której oskarżony nie powinien był doznać w świetle całokształtu okoliczności ustalonych w sprawie, w szczególności jej prawomocnego rozstrzygnięcia**⁴. O niewątpliwie niesłusznym tymczasowym aresztowaniu będzie mowa **właściwie w każdym przypadku, gdy postępowanie w sprawie zakończy się uniewinnieniem oskarżonego**, i to:

bez względu na to, czy jego podstawą będzie pewne stwierdzenie, że przestępstwa w ogóle nie popełniono, albo że popełnił je kto inny, czy też stało się tak dlatego, że nie zdołano zebrać dostatecznych dowodów winy, a nawet wówczas, gdy zastosowanie miała reguła określona w przepisie art. 5 § 2⁵.

2. Elementy formalne wniosku

Wspominany na wstępie szczególny charakter postępowania w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia na podstawie

art. 552 KPK, łączący ze sobą cywilnoprawną naturę żądań i karnoprosesową procedurę ich dochodzenia, budzić może trudności w praktycznym stosowaniu przepisów. Istotne różnice pomiędzy dochodzeniem odszkodowania i zadośćuczynienia w reżimie cywilnym i karnym ujawniają się już na etapie przygotowywania pisma inicjującego postępowanie. Wbrew oczywistym skojarzeniom nie jest to bowiem powództwo, a strony procesu nie są określane mianem strony powodowej i pozwanej. **Podstawa wszczęcia postępowania jest bowiem wniosek, którego treść zawierać ma wszystkie elementy wymagane względem pisma procesowego.**

W doktrynie funkcjonuje spór w zakresie tego, jakie wymogi formalne ma spełniać wskazane pismo. Z jednej strony wniosek ten stanowi w gruncie rzeczy pozew przeciwko Skarbowi Państwa, co w ocenie części przedstawicieli nauki implikuje konieczność spełnienia przez wnoszącego wymogów formalnych pozwu określonych w art. 187 KPC⁶. Z drugiej zaś, przepis art. 558 KPK pozwala na stosowanie przepisów KPC wyłącznie w sytuacji, gdy brak jest stosownej regulacji w KPK. **Kodeks postępowania karnego natomiast reguluje wymogi stawiane pismom procesowym, co oznacza, że nie ma podstaw do sięgania do wymogów określonych dla pozwu w KPC**⁷. Skłonić należy się ku drugiemu stanowisku, którego prawidłowość w sposób niezaprzeczalny definiuje art. 558 KPK.

W praktyce oznacza to, że pełnomocnicy zawodowi specjalizujący się w sprawach

³ W. Kozielowicz, *Komentarz do art. 552 KPK*, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz, Art. 425–682*, red. D. Drajewicz, Legalis 2020.

⁴ Wyrok Sądu Najwyższego – Izba Karno z dnia 17 stycznia 2002 r. (II KKN 382/99).

⁵ W. Kozielowicz, *Komentarz do art. 552 KPK...*, op. cit.

⁶ E. Sadzik, K. Zgryzek, P. Hofmański, *Kodeks postępowania karnego. Tom III. Komentarz do artykułów 468–682*, C.H. Beck 2012, s. 494; T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, LEX 2008, s. 118.

⁷ W. Jasiński, *Komentarz do art. 554 KPK*, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. J. Skorupka, Legalis/el. 2023.

odszkodowawczych w ramach procedury cywilnej muszą zwrócić uwagę na szczególne wymagania pism procesowych wnoszonych do sądów karnych. Przykładem w tym zakresie może być choćby konieczność wskazania numer telefonu, telefaksu i adres poczty elektronicznej lub złożenie oświadczenia o ich nieposiadaniu, co wymagane jest art. 119 § 1 pkt 2) KPK, podczas gdy na gruncie procedury cywilnej brak jest takiego wymogu formalnego. Jednocześnie wskazana zasada działa również w drugą stronę, oznaczając choćby brak obowiązku wskazania wartości przedmiotu sporu czy daty wymagalności roszczenia wynikających z art. 187 KPC. Powyższe potwierdza także stanowisko wyrażone w orzecznictwie, czego przykładem może być stanowisko Sądu Apelacyjnego w Katowicach, zgodnie z którym:

Postępowanie odszkodowawcze nie jest inicjowane klasycznym pozwem w rozumieniu art. 187 KPC i in., a wnioskiem opartym na przepisach Kodeksu postępowania karnego. Sytuacja ta powoduje, że wnioskodawca nie ma obowiązku oznaczenia strony pozwanej. W istocie postępowanie to toczy się przeciwko Skarbowi Państwa, ale jest on jedynie stroną stosunku materialnoprawnego, a nie pozwanym, czy też uczestnikiem postępowania⁸.

3. Właściwość sądu

Wniosek o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie wnoszony jest do sądu okręgowego, w którego okręgu wydano orzeczenie w pierwszej



Fot. jcomp – Freepik.com

instancji, a w wypadku określonym w art. 552 § 4 KPK⁹ – do sądu okręgowego właściwego ze względu na miejsce, w którym nastąpiło zwolnienie tymczasowo aresztowanego lub zwolnienie zatrzymanego (art. 554 § 1 KPK). W wielu przypadkach będzie to zatem sąd, który był sądem merytorycznie rozpatrującym sprawę karną oskarżonego na którymś z etapów postępowania, bądź też sąd pozostający w układzie podległości względem takiego sądu. Wskazany przepis, choć w swym brzmieniu jednoznacznie określa właściwość miejscową sądu w przypadku wniosku o odszkodowanie i zadośćuczynienie z tytułu niesłusznego tymczasowego aresztowania, budzi doniosłe wątpliwości praktyczne. Część sądów bowiem przyjmuje, że zastosowania w tym miejscu wymaga, na wskazanej wyżej zasadzie (art. 558 KPK), art. 44² KPC, stawiący, że:

Jeżeli stroną jest Skarb Państwa, a państwową jednostką organizacyjną, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, jest sąd:

1. właściwy do rozpoznania sprawy – sąd ten z urzędu przedstawia akta sprawy sądowi nad nim położonemu, który przekazuje sprawę innemu sądowi równorzędnemu z sądem przedstawiającym;

⁸ Zarządzenie SA w Katowicach z 24.9.2018 r., II AKa 297/18, Biul. SA w Katowicach 2018, Nr 4, s. 25–28.

⁹ Tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie.

2. przełożony nad sądem właściwym do rozpoznania sprawy – sąd właściwy do rozpoznania sprawy z urzędu przedstawia akta sprawy temu sądowi przełożonemu, który przekazuje sprawę innemu sądowi równorzędnemu z sądem przedstawiającym, mającemu siedzibę poza obszarem właściwości sądu przekazującego.

Stosowanie wprost art. 44² k.p.c. do postępowania o odszkodowanie i zadośćuczynienie oznacza, że sędziowie sądu właściwego według przepisu art. 554 §1 k.p.k. nie mogą podejmować w sprawie żadnych czynności, gdyż są wyłączeni od rozpoznania sprawy *ex lege*. Po wpłynięciu sprawy jedyną czynnością o charakterze bardziej technicznym jaką wskazany sąd wykonuje jest wydanie z urzędu postanowienia o przedstawieniu akt sprawy sądowi przełożonemu (sądowi apelacyjnemu), w celu przekazania akt sprawy innemu sądowi równorzędnemu z sądem przedstawiającym. Natomiast w przypadku, gdy stroną postępowania byłby prezes sądu apelacyjnego, który to sąd jest sądem przełożonym, to sąd okręgowy na podstawie art. 442

pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 558 k.p.k. przedstawia akta sprawy sądowi apelacyjnemu, który stwierdzając zasadność wystąpienia, przekazuje sprawę innemu sądowi okręgowemu spoza własnej apelacji¹⁰.

Wskazana wyżej praktyka jest dostrzegalna wśród sądów karnych, stąd też kierując do sądu określonego w art. 554 § 1 KPK wnioski w imieniu klienta, reprezentujący jego interesy radca prawny może spodziewać

się, że merytoryczne rozpoznanie sprawy będzie poprzedzone wskazanymi wyżej czynnościami związanymi z przekazaniem sprawy do innego sądu. Praktyka w tym zakresie nie jest jednolita, a doktryny prawa karnego nie pozostaje zgodna co do stosowania art. 44² KPC we wskazanym przypadku.

4. Reprezentujący Skarb Państwa

Jako zostało wskazane w punkcie 2, zasadniczo wnioskodawca nie ma obowiązku oznaczania strony przeciwnej. Niemniej jednak standardem, wyznaczonym profesjonalnym charakterem czynności podejmowanych przez pełnomocnika zawodowego jest określenie właściwego *statio fisci* reprezentującego Skarb Państwa w niniejszej sprawie. W praktyce, z osobistych doświadczeń autorki, ele-

Doktryna prawa karnego nie pozostaje zgodna co do stosowania art. 44² KPC.

ment ten jest najbardziej problematyczny, nie tylko dla radców prawnych i adwokatów przygotowujących wnioski dla swojego klienta, ale także dla sądów, które ten wniosek rozpatrują. Błędne oznaczenie w treści wniosku przedstawiciela Skarbu Państwa, jak również nieprawidłowe wskazanie *statio fisci* przez sam sąd rozpoznający wniosek zdarza się dość powszechnie. Wynika to po części z niejasnego brzmienia przepisów, wymagających sięgnięcia do komentarzy i orzecznictwa celem prawidłowego określenia ich interpretacji, a także ze skomplikowanych stanów faktycznych sprawy, w których wobec naszego klienta wydawane są postanowienia w zakresie

¹⁰ D. Świecki, *Komentarz do art. 554*, [w:] B. Augustyniak, K. Eichstaedt, M. Kurowski, D. Świecki, *Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2023.

tymczasowego aresztowania przez różne sądy i na różnych etapach postępowania. Stosownie do art. 554 § 2b KPK:

Organem reprezentującym Skarb Państwa jest:

1. prezes sądu, w którym wydano ostatnie orzeczenie kończące postępowanie w przedmiocie odpowiedzialności karnej, stosowania środka zapobiegawczego, środka zabezpieczającego lub zatrzymania, albo
2. prezes sądu pierwszej instancji, w którym wydano zmienione orzeczenie – jeżeli orzeczeniem, o którym mowa w pkt 1, zmieniono orzeczenie sądu pierwszej instancji i zastosowano środek, w związku z którym nie przysługuje odszkodowanie w myśl niniejszego rozdziału, albo
3. organ, który dokonał zatrzymania – jeżeli sąd uwzględnił zażalenie na zatrzymanie albo jeżeli sąd nie rozpoznawał zażalenia na zatrzymanie”.

Uczulić należy w szczególności na pkt 1) wskazanego wyżej przepisu, który w kontekście stosowania tymczasowego aresztowania, który nie został zaliczony na poczet kary w związku z wyrokiem uniewinniającym bądź umorzeniem postępowania, może skutkować błędnym oznaczeniem *statio*

fisci Skarbu Państwa. Jak trafnie wyjaśnia to D. Świecki:

W takim układzie procesowym o „właściwości” prezesa sądu nie decyduje orzeczenie kończące postępowanie, bo nie stanowi ono podstawy dochodzenia odszkodowania, ale ostatnie prawomocne postanowienie o zastosowaniu albo przedłużeniu tymczasowego aresztowania; gdy wydał je sąd pierwszej instancji i nie zostało poddane kontroli odwoławczej – wówczas organem reprezentującym jest prezes tego sądu, a gdy orzekł sąd drugiej instancji i tymczasowe aresztowanie nie zostało uchylone, wówczas organem reprezentującym jest prezes tego sądu¹¹.

Przygotowując dla klienta wnioski o odszkodowanie i zadośćuczynienie z tytułu niesłusznego tymczasowego aresztowania bądź też reprezentując w takim postępowaniu Skarb Państwa należy zwrócić szczególną uwagę na prawidłowość formalną. Powyżej omówione zagadnienia są jedynie skrótowym ujęciem doniosłych wątpliwości praktycznych, z którymi mierzą się tak radcy prawni jak i sędziowie, biorący udział w tego typu sprawach. ■

¹¹ *Ibidem*.

Katarzyna Klimas – Radczyni prawna. Wykładowczyni na Uniwersytecie Wrocławskim, Uniwersytecie SWPS oraz w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury. Pracuje w Zespole Radców Prawnych Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu obsługującym Centrum Kompetencji i Informatyzacji Sądownictwa. Członkini zespołów projektowych w projektach badawczych i wdrożeniowych z zakresu informatyzacji transgranicznego sądownictwa i współpracy europejskiej pomiędzy organami wymiaru sprawiedliwości. Autorka licznych publikacji z zakresu postępowania cywilnego, informatyzacji sądownictwa i prawa medycznego. Doktorantka w Centrum Badań Problemów Prawnych i Ekonomicznych Komunikacji Elektronicznych na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, gdzie przygotowuje rozprawę doktorską poświęconą zagadnieniom związanym z posiedzeniami zdalnymi przed sądami cywilnymi.

Radca prawny na wokandzie TSUE

(kilka uwag praktycznych na przykładzie spraw z zakresu własności intelektualnej)

■ r. pr. **Tomasz Gawliczek**

Zastępowanie klientów przed sądami międzynarodowymi dla każdego profesjonalnego pełnomocnika stanowi wyzwanie zawodowe, zwłaszcza gdy po raz pierwszy staje się na zagranicznej wokandzie.

Na pytania lub wątpliwości natury proceduralnej można poszukiwać odpowiedzi w odpowiednich regulacjach wewnętrznych (statutowych) sądu, jednak prowadzenie sprawy, w tym w szczególności udział w rozprawie, wymagają nierzadko także znajomości jego działania w praktyce. Rzecz sprowadza się więc do określonych zwyczajów sądowych, a jak pisał już w XVIII wieku Helwecjusz „prawa zawdzięczają siłę obyczajom”.

Artykuł powstał właśnie po to, aby podzielić się kilkoma kwestiami o charakterze praktycznym, których znajomość może ułatwić prowadzenie spraw przez radców prawnych przed Sądem Unii Europejskiej (dalej też jako: SUE) w Luksemburgu. Z uwagi na zakres specjalizacji oraz dotychczasowe doświadczenia procesowe autora, uwagi i przemyślenia w tym zakresie będą przedstawiane na kanwie spraw z zakresu europejskiego prawa znaków towarowych oraz wzorów wspólnotowych (skargi



Mapa i informacje dotyczące poruszania się po gmachu TSUE, które otrzymuje się przy wejściu do budynku, ułatwiają wizytę od strony logistycznej

Fot. materiały prywatne

bezpośrednie z zakresu własności intelektualnej)¹. Niezależnie od tego, zwyczaje (w tym zwłaszcza zwyczaje sądowe) mają to do siebie, że na ogół nie ograniczają się tylko do jednej dziedziny, tworząc pewien ogólny wzorzec postępowania.

Biorąc pod uwagę fakt, że zakres spraw, którymi zajmuje się obecnie SUE jest stosunkowo szeroki, a ich ilość sukcesywnie rośnie, każdy profesjonalny pełnomocnik powinien być przygotowany nie tylko merytorycznie, ale też techniczno-organizacyjnie do podejmowania wyzwań na luksemburskiej wołandzie.

Po pierwsze: komunikacja

Pytanie o komunikację z SUE jest najczęściej jednym z pierwszych, jakie należy sobie zadać, gdy prowadzona dotychczas sprawa ma wkroczyć na luksemburską drogę sądową. W przypadku spraw z zakresu własności intelektualnej, odpowiednie przepisy unijnych rozporządzeń wprost wskazują na możliwość zaskarżenia decyzji ostatecznych, wydawanych przez Urząd Unii Europejskiej ds. Własności Intelektualnej (EUIPO) lub Wspólnotowy Urząd Ochrony Odmian Roślin (CPVO) do Sądu Unii Europejskiej².

Cała komunikacja pełnomocników z SUE odbywa się elektronicznie za pośrednictwem specjalnie do tego utworzonego systemu online *e-Curia*³. Dotyczy to nie tylko składania pism procesowych, ale wszelkich dokumentów, które składane są wraz z nimi. Dopiero w sytuacji gdy użycie *e-Curia* jest niemożliwe ze względów technicznych (sytuacje nadzwyczajne), pismo procesowe może zostać złożone lub doręczone za pomocą wszelkich dostępnych, odpowiednich środków. Używanie tego systemu jest obowiązkowe dla pełnomocników i nieodpłatne⁴.

Założenie konta w *e-Curia* może odbywać się w dwóch trybach (tzw. procedura zwykła i procedura specjalna). W standardowej procedurze konieczne jest wypełnienie online odpowiednich danych, a następnie wydrukowanie, podpisanie i odesłanie wniosku o założenie konta do sekretariatu sądu. Wraz z wnioskiem konieczne jest przedstawienie dokumentu potwierdzającego uprawnienia do reprezentowania strony przed SUE zgodnie z art. 19 Statutu Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Każdy radca prawny wykonujący zawód może zwrócić się z wnioskiem do Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych, do której przynależy, o wydanie zaświadczenia potwierdzającego wpis na listę radców prawnych i zakres wynikających z tego tytułu uprawnień zawodowych (w tym uprawnienie do zastępstwa procesowego przed SUE). Taki dokument, w postaci zaświadczenia, jest następnie weryfikowany przez sekretariat Sądu, który informuje drogą elektroniczną o przyjęciu wniosku.

¹ Autor jest doktorem nauk prawnych, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym oraz profesjonalnym pełnomocnikiem przed Urzędem Unii Europejskiej ds. Własności Intelektualnej (EUIPO). W dotychczasowej praktyce zawodowej już czterokrotnie występował jako pełnomocnik w sprawach z zakresu IP przed Sądem Unii Europejskiej w Luksemburgu (sprawy o sygn. T-823/19, T-256/21, T-33/23 oraz T-532/23).

² Zob. art. 72 ust. 1 rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2017/1001 w sprawie znaku towarowego Unii Europejskiej (tekst jednolity) z dnia 14 czerwca 2017 r. oraz art. 73 ust. 1 rozporządzenie Rady (WE) nr 2100/94 z dnia 27 lipca 1994 r. w sprawie

wspólnotowego systemu ochrony odmian roślin z dnia 27 lipca 1994 r.

³ <https://curia.europa.eu/e-Curia>.

⁴ Szersze informacje dotyczące korzystania z tego systemu można znaleźć w „Podręczniku użytkownika” dostępnym na stronie TSUE.

Należy się liczyć z tym, że cała procedura (wniosek o założenie konta, uzyskanie zaświadczenia, przesłanie dokumentów do Luksemburga oraz ich formalne rozpoznanie) może zająć trochę czasu. Z tego powodu – jeśli termin na wniesienie skargi w prowadzonej sprawie upływa niebawem – można złożyć wniosek o założenie konta tymczasowego. W takim przypadku użytkownik uzyskuje możliwość złożenia pisma procesowego w czasie 48 godzin od momentu warunkowego aktywowania konta. Następnie trzeba jednak dopełnić standardowych formalności związanych z jego utworzeniem. Co istotne, jeśli nie nastąpi to w terminie kolejnych 10 dni od złożenia pisma procesowego, SUE stwierdza niedopuszczalność jego złożenia. Wskazany termin nie podlega przedłużeniu.

Korzystanie – w toku prowadzenia sprawy – z systemu *e-Curia* jest bardzo intuicyjne i przyjazne. Za każdym razem, kiedy pojawia się korespondencja sądowa, użytkownik jest informowany o konieczności jej odebrania za pośrednictwem systemu, poprzez wiadomość mailową wysłaną na adres skrzynki elektronicznej podanej przy rejestracji konta. Z kolei, przy składaniu pism procesowych, system generuje automatyczne potwierdzenie, w którym uwidocznione są dzień i godzina złożenia dokumentów online, a także ilość przesłanych plików oraz ich objętość (liczba stron).

Co pewien czas w *e-Curia* przeprowadzane są prace konserwacyjne lub udoskonalające, które skutkują jej chwilowym zawieszeniem. Z tego powodu warto – na kilka



r. pr. dr Tomasz Gawliczek w luksemburskiej dzielnicy Kirchberg w oczekiwaniu na rozprawę przed Sądem UE
Fot. materiały prywatne

dni przed złożeniem pisma procesowego – upewnić się, czy w najbliższych dniach nie są przewidziane przerwy techniczne w funkcjonowaniu systemu. Zazwyczaj mają one miejsce w porach późnowieczornych, ale jeśli termin upływa wskazanego dnia, lepiej dopełnić czynności z odpowiednim wyprzedzeniem.

Po drugie: zasady postępowania

Już na etapie sporządzania skargi do Sądu można przekonać się, że zasady postępowania obowiązujące przed nim są odmienne niż te, do których są przyzwyczajeni profesjonalni pełnomocnicy w sprawach krajowych. Przykładem tego jest chociażby nazewnictwo stron postępowania, którymi w sprawach z zakresu własności intelektualnej są: strona skarżąca, strona pozwana (Urząd) oraz druga strona postępowania przed Izbą Odwoławczą. Ta ostatnia, jeśli złoży w prawnie przewidzianym terminie i formie

odpowiedź na skargę, będzie działać w sprawie jako interwenient. Tytułem innych odrębności proceduralnych, warto też zwrócić uwagę na wymogi dotyczące objętości pism procesowych, które są ogólnie przewidziane przez regulacje wewnętrzne SUE. Skargi i odpowiedzi na skargę – w sprawach z zakresu IP – nie powinny przekraczać 20 stron, a przekroczenie tego limitu w znaczący sposób (o 40%), uznawane jest za brak podlegający usunięciu. Potwierdza to, że przed Sądem umiejętność zwięzłego formułowania odpowiedzi na problemy prawne stanowiące przedmiot postępowania, stanowi nie tylko element warsztatu prawniczego, ale też wy-móg o charakterze proceduralnym.

Zapoznanie się z regulaminem postępowania przed SUE oraz z praktycznymi przepisami wykonawczymi do regulaminu postępowania przed Sądem powinno być drugą czynnością podjętą w prowadzonej sprawie, zaraz po założeniu konta w systemie *e-Curia*⁵. Przebieg postępowania – jak w przypadku każdego wyspecjalizowanego sądu – jest w tym przypadku ukształtowany w sposób szczególny i nawet dobór czcionki oraz sposób zapisywania plików (w tym wgrzywania załączników) jest ściśle określony przez przepisy proceduralne.

Po trzecie: wizyta w Luksemburgu

Nie w każdym przypadku prowadzenie sprawy przed SUE będzie wymagało osobistego

stawiennictwa w Luksemburgu. W przypadku spraw z zakresu własności intelektualnej postępowanie toczy się w przeważającej mierze w procedurze pisemnej. Etap ten zostaje zamknięty po złożeniu odpowiedzi na skargę przez pozwanego oraz, w stosownym przypadku, przez interwenienta.

Zgodnie z przepisami proceduralnymi postępowanie przed Sądem obejmuje, w ramach etapu ustnego, rozprawę wyznaczoną z urzędu lub na wniosek strony głównej. Wniosek o przeprowadzenie rozprawy składa strona skarżąca, wskazując przy tym powody, dla których wnosi ona o przedstawienie swojego stanowiska ustnie. Termin na złożenie wniosku wynosi trzy tygodnie od daty doręczenia stronie powiadomienia o zamknięciu pisemnego etapu postępowania.

W praktyce nie istnieje jakikolwiek automatyzm przy rozpatrywaniu wniosków o otwarcie procedury ustnej. SUE bada z osobna, w każdym przypadku, czy faktycznie w danej sprawie istnieją problemy prawne, co do których należy pogłębić stanowiska stron przedstawione dotychczas w postępowaniu pisemnym. Jako że wniosek w tym zakresie składa co do zasady strona skarżąca, w ten sposób zyskuje ona możliwość szerszego odniesienia się do stanowiska zaprezentowanego wcześniej przez pozwanego (Urząd) oraz interwenienta (przeciwnika procesowego na etapie procedowania sprawy przed Urzędem).

Jeżeli Sąd zdecyduje o otwarciu ustnego etapu postępowania, wyznaczona zostaje data rozprawy. Tylko w nadzwyczajnych przypadkach możliwe jest przesunięcie tego terminu. Strona składająca taki wniosek powinna go szczegółowo umotywować i przestać do sekretariatu SUE możliwie jak najszybciej od momentu, kiedy doręczono jej zawiadomienie o wyznaczonym terminie. Sankcją za nieusprawiedliwioną nieobecność

⁵ Zob. Regulamin postępowania przed Sądem z dnia 4 marca 2015 r. (Dz.U. L 105 z 23.4.2015, s. 1 z późn. zm.) oraz Praktyczne przepisy wykonawcze do regulaminu postępowania przed Sądem z dnia 20 maja 2015 r. (Dz.U. L 152 z 18.6.2015, s. 1 z późn. zm.)

strony na rozprawie jest wyłączenie zasady *audiatur et altera pars*, co oznacza, że w takim przypadku rozprawa przeprowadzana jest pod nieobecność zainteresowanej strony.

Zasadą jest, że rozprawa odbywa się na miejscu, w gmachu Sądu w Luksemburgu. W szczególnie uzasadnionych przypadkach (względy zdrowotne, bezpieczeństwa itp.) możliwy jest udział w niej w formie wideokonferencji, co praktykowano na szerszą skalę, zwłaszcza w okresie pandemii COVID-19. Obecnie, aby wziąć zdalny udział w rozprawie, konieczne jest wcześniejsze złożenie umotywowanego wniosku ze wskazaniem przyczyny, która uniemożliwia osobiste stawiennictwo. Jeśli prezes Sądu wyrazi na to zgodę, trzeba rozpocząć przygotowania od strony technicznej, które umożliwią połączenie online w trakcie rozprawy. Wymogi w tym zakresie są szczegółowo opisane na stronie SUE, warto jednak wiedzieć, że istnieje możliwość odbycia połączenia testowego przed rozprawą. Dzięki temu nie trzeba się później stresować, czy wszystko pójdzie sprawnie od strony organizacyjnej.

Osoby, które przyjeżdżają do Luksemburga, aby wziąć udział w rozprawie stacjonarnie, z pewnością będą potrzebowały noclegu. Jakkolwiek godziny rozpraw są bardzo różne (niektóre odbywają się z rana, inne zaś późniejszym popołudniem), raczej nie zdarza się, aby pełnomocnicy przybywali na miejsce tego samego dnia, w którym wyznaczony jest termin w sprawie. Wynika to z zasygnalizowanych już konsekwencji braku udziału w rozprawie. Poszukując noclegu, warto wziąć pod uwagę te miejsca, które zlokalizowane są w luksemburskiej dzielnicy Kirchberg. To właśnie tam znajduje się siedziba TSUE, więc z większości hoteli można się dostać na wokandę spacerem. Kirchberg jest usytuowany niedaleko miejscowego lotniska, co dodatkowo ułatwia komunikację na

miejscu, jeśli planuje się podróż samolotem. Przyjeżdżający do Luksemburga samochodem powinni natomiast zwrócić szczególną uwagę, czy zarezerwowane miejsce noclegowe dysponuje parkingiem, ponieważ nie jest to standardem.

Po czwarte: rozprawa przed Sądem UE

Udział w rozprawie przed Sądem pozostawia niezapomniane wrażenie. Wynika to po części z faktu, że nieczęsto prowadzi się sprawy, które trafiają na tamtejszą wokandę. Dodatkowo sam przebieg rozprawy wykazuje pewne odmienności w stosunku do zwyczajów, do jakich przyzwyczajeni są radcowie prawni stający przed sądami krajowymi.

Po pierwsze, warto przybyć na miejsce z odpowiednim wyprzedzeniem. Aby wejść do gmachu Sądu, trzeba przejść kontrolę bezpieczeństwa, wylegitymować się i wskazać, na jaką rozprawę się zmierza. Sam budynek TSUE ma dwa poziomy, dlatego odwiedzający otrzymują na wejściu mapę, która pomaga znaleźć drogę do właściwej sali rozpraw. Można skorzystać z szatni, ale należy mieć przygotowane drobne monety euro, aby zamknąć szafkę z rzeczami, które nie są potrzebne w trakcie rozprawy.

Po przybyciu na salę pełnomocników wita sekretarz Sądu, którego rola jest nie do przecenienia. Odpowiada on za całą organizację rozprawy, w tym za wszystkie jej aspekty techniczne. Sekretarz sprawdza na wstępie obecność i wskazuje właściwe miejsce na sali. W sprawach z zakresu własności intelektualnej warto wiedzieć, że strona skarżąca zajmuje miejsce po lewej stronie (patrząc od strony składu sędziowskiego), z kolei pozwany (Urząd) zasiada po prawej stronie. Druga



Kopia rzeźby „Myśliciel” dłuta francuskiego artysty Auguste’a Rodina wita odwiedzających gmach TSUE, wskazując alegorycznie na potrzebę refleksji nad diskutowanymi tam problemami prawnymi

Fot. materiały prywatne

Od strony praktycznej należy wspomnieć, że protokół z rozprawy nie ma charakteru sprawozdawczego (nie pojawiają się w nim wszystkie wypowiedzi stron postępowania oraz Sądu), a jedynie informacyjny. W jego treści można znaleźć przede wszystkim informacje, jakie strony stawiły się na rozprawę, kiedy się ona rozpoczęła i ile dokładnie trwała.

Zamiast podsumowania

strona postępowania przed Urzędem, która przystąpiła do sprawy w charakterze interwenienta, zajmuje miejsce w drugim rzędzie za pozwanym, co wynika ze specyfiki tej roli procesowej (interwenient wspiera argumentację Urzędu, wnosząc co do zasady o oddalenie złożonej skargi).

Różnicą, która z pewnością zostanie odnotowana przez każdego radcę prawnego, jest sposób zabierania głosu w trakcie rozprawy. Po pierwsze, należy w tym zakresie zawczasu wcisnąć odpowiedni przycisk uruchamiający mikrofon. Po drugie, prezentacja stanowisk następuje na siedząco w trakcie całej rozprawy. W tym ostatnim kontekście warto zaznaczyć, że czas trwania rozpraw jest bardzo różny i zależy od stopnia skomplikowania danego problemu prawnego oraz ilości aspektów, które są sporne pomiędzy stronami⁶.

Pierwsza wizyta zawodowa w Sądzie na ogół wiąże się z pewną dozą entuzjazmu i zaciekawienia, ale też niepewności co do kwestii *stricte* technicznych. Kolejne odwiedziny na luksemburskiej wokandzie nie niosą już za sobą tylu wyzwania organizacyjnych, a pełnomocnicy – bywający na niej regularnie – nabywają warsztat zawodowy, który pozwala im z większą swobodą prowadzić sprawę przed tą instancją europejską.

Warto pamiętać, że SUE jest sądem prawa, nie zaś sądem faktu. Z tego powodu charakter dyskusji merytorycznej, prowadzonej na jego wokandzie, przybiera nieco odmienny wymiar. Oprócz biegłej znajomości konkretnych aktów prawnych i wcześniejszego orzecznictwa europejskiego, w trakcie rozprawy przydaje się także wiedza przykładowo z zakresu logiki prawniczej czy teorii prawa. Ostatecznie każdy radca prawny, który dociera z prowadzoną sprawą do SUE, potwierdzi arystotelesowską myśl, że „celem wiedzy teoretycznej jest prawda, a wiedzy praktycznej działanie”. ■

⁶ Autor tego artykułu brał przykładowo udział w rozprawie przed SUE, która trwała ponad cztery godziny, inna z kolei została przeprowadzona w dwie godziny.

Zagadnienia kolizyjnoprawne z zakresu prawa rodzinnego dotyczące uchodźców ukraińskich

■ r. pr. **Magdalena Wasylkowska-Michór**

Od upadku Związku Radzieckiego w Polsce stopniowo narasta ukraińska migracja. W początkowej fazie miała ona przede wszystkim wymiar zarobkowy¹ i była motywowana chęcią polepszenia warunków życia i statusu majątkowego.

Tak zwana wojna w Donbasie, a od lutego 2022 roku także i agresja Rosji na Ukrainę spowodowały znaczne zint-

ensyfikowanie ukraińskiej migracji do Polski. Migracja, która przed wybuchem wojny miała przede wszystkim tzw. charakter wahałtowy², po jej wybuchu coraz częściej przybiera charakter stały³ lub powrotny⁴, a co za tym idzie, obywatele ukraińscy coraz częściej wchodzą w stosunki prawne na terenie Polski, które w poprzednich fazach migracji nie były aż tak częste, jak uzyskanie i egzekwowanie alimentów, zawarcie małżeństwa i rozwód, czy też zakup nieruchomości. Są to stosunki prawne transgraniczne z tzw. elementem obcym, w przypadku których należy sięgać po rozwiązania przewidziane w prawie prywatnym międzynarodowym, przede

¹ Liczba obywateli ukraińskich pracujących za granicą nigdy nie została dokładnie określona. Państwowa Służba Statystyczna podawała liczbę 1,3 miliona, Narodowy Bank Ukrainy 5–8% ogólnego zasięgu siły roboczej (około 865 tysięcy – 1,384 miliona osób), badania Centrum Ekonomicznej Strategii z 2018 r. wykazały liczbę 4 milionów migrantów zarobkowych, Międzynarodowy Fundusz Walutowy w raporcie dotyczącym Ukrainy ze stycznia 2019 r. szacował liczbę ukraińskich migrantów zarobkowych na 2–3 miliony, natomiast według Państwowej Służby Granicznej od 2002 do 2018 r. z Ukrainy wyjechało i nie powróciło 6,5 miliona obywateli Ukrainy. Badania Państwowej Służby Statystycznej wykazały, że głównym krajem przeznaczenia dla ukraińskich migrantów zarobkowych stała się Polska (38,9%). Większość z nich to tymczasowi migranci ekonomiczni, którzy znaleźli pracę za pośrednictwem agencji pracy tymczasowej, nieoficjalnych pośredników lub bezpośrednio. Podstawowe sektory, w których pracowali to produkcja, budownictwo, gospodarstwa rolne i usługi, przy jednoczesnym ciągłym wzroście liczby pracowników wysokowykwalifikowanych, którzy znajdowali zatrudnienie w szczególności w branży IT, nauce, oświacie, logistyce, medycy-

nie, a także w biznesie (K. Kulczycka, R. Mincz, *Fakty i Mity o Ukraińskiej Migracji Zarobkowej do Krajów Grupy Wyszehradzkiej*, s. 5–12, https://ukrainskidom.pl/wp-content/uploads/2023/01/PL_mity_i_fakty.pdf).

² Charakteryzująca się regularnymi wyjazdami i powrotami, w tym na prace sezonowe (*Ibidem*, s. 4).

³ Wyjazd w jedną stronę bez powrotu (*Ibidem*, s. 4).

⁴ Jednorazowy wyjazd na długi czas, na przykład na rok i powrót (*Ibidem*, s. 4).

wszystkim zaś do Umowy między Rzecząpospolitą Polską a Ukrainą o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych i karnych – z dnia 24 maja 1993 r.⁵

Niniejszy artykuł prezentuje kolizyjne regulacje prawne odnoszące się do spraw, które są najczęściej spotykane w praktyce pomiędzy obywatelami polskimi a ukraińskimi, a mianowicie spraw z zakresu prawa rodzinnego.

1. Małżeństwo

Nie ma żadnych przeszkód, aby obywatele Ukrainy mogli zawierać małżeństwa⁶ na terytorium Polski zarówno pomiędzy sobą, jak i z obywatelami polskimi. Należy przy tym wziąć pod uwagę fakt, że omawiana Umowa dotyczy tylko takich stanów faktycznych, które są powiązane z obszarami obydwu tych państw, co w praktyce oznacza, że nie znajdzie ona zastosowania w przypadku

np. zawieranego w Polsce (czy w Ukrainie) małżeństwa obywatela jednego państwa z bezpaństwowcem zamieszkałym w drugim państwie⁷.

Stosownie do brzmienia art. 24 ust. 1 umowy formę zawarcia małżeństwa określa prawo tej Umawiającej się Strony, na której terytorium małżeństwo jest zawierane, z kolei przesłanki zawarcia małżeństwa ocenia się dla każdej z osób zawierających małżeństwo według prawa tej Umawiającej się Strony, której osoba ta jest obywatelem, ust. 2). Z powyższego wynika, że art. 24 ust. 1 dotyczy tylko wymogów co do tego, w jaki sposób ma zostać dokonana czynność prawna – zawarcie małżeństwa⁸. Z kolei jeśli chodzi o art. 24 ust. 2 to dotyczy on tzw. materialnych przesłanek zawarcia małżeństwa, czyli tzw. „możności zawarcia małżeństwa”, która przeciwstawiana jest formalnym wymogom dotyczącym zawarcia małżeństwa⁹.

⁵ Dz.U.1994.96.465

⁶ Umowa nie zawiera legalnej definicji małżeństwa. Ze względu jednak na ograniczany zakres zastosowania Umowy (tylko w stosunkach polsko-ukraińskich) przy konstruowaniu definicji autonomicznej małżeństwa można sięgać do interpretacji tego pojęcia wypracowanej zarówno w prawodawstwie polskim, jak i ukraińskim. Porównanie rozwiązań przyjętych w przepisach polskiego kodeksu rodzinnego i opiekuńczego i KRU wskazuje, że w obu tych systemach małżeństwo jest związkiem kobiety i mężczyzny (art. 1 § 1 KRO, art. 21 ust. 1 KRU), co do zasady trwałym (ale nie nierozwalnym), zakładającym ich współżycie w sferze gospodarczej, emocjonalnej i cielesnej, przy czym przepisy ustanawiają szczególne wymogi w zakresie dojścia do skutku tego związku, jak również jego skutki w sferze stosunków majątkowych i osobistych nupturientów, wykraczające daleko poza skutki „zwykłej” czynności prawnej (W. Popiołek, *Prawo właściwe dla zawarcia małżeństwa w polsko-ukraińskiej umowie o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych i karnych*, Problemy Prawa Prywatnego Międzynarodowego, t. 32/2023, s. 13).

⁷ *Ibidem*, s. 12.

⁸ Chodzi tutaj o takie kwestie jak uczestnictwo w akcie zawarcia małżeństwa władzy kompetentnej do przyjęcia oświadczeń o wstąpieniu w związek małżeński (czyli m.in. kwestia formy świeckiej lub wyznaniowej), sposób, w jaki powinny być złożone oświadczenia woli nupturientów (a więc cała ceremonia ślubna); udział świadków i wymagane od nich kwalifikacje; wymagane dokumenty, jakie powinni przedstawić nupturienti; wymóg podania do publicznej wiadomości (z odpowiednim wyprzedzeniem) informacji o zamiarze zawarcia związku małżeńskiego; kwestia dopuszczalności zawarcia małżeństwa przez poślątca albo pełnomocnika oraz zagadnienia związane ze sporządzeniem odpowiedniego dokumentu potwierdzającego fakt zawarcia małżeństwa (aktu stanu cywilnego) i z rejestracją małżeństwa (*Ibidem*, s. 13).

⁹ Oznaczają one przede wszystkim wymogi odnoszące się do osób zamierzających zawrzeć małżeństwo, dotyczące każdej z nich. Chodzi tutaj zarówno wszystkie materialne wymogi ważności małżeństwa (tzw. przeszkody zrywające), jak i wymagania dotyczące prawidłowego powzięcia i oświadczenia woli oraz tzw. przeszkody tamujące (nienależące do wymogów ważności małżeństwa) (*Ibidem*, s. 15).



Stosunki osobiste i majątkowe między małżonkami podlegają prawu tej Umawiającej się Strony, której obywatelami są małżonkowie w czasie zgłoszenia wniosku (art. 25 ust. 1). Jeżeli w czasie zgłoszenia wniosku jeden z małżonków jest obywatelem jednej Umawiającej się Strony, drugi zaś obywatelem drugiej Umawiającej się Strony, w sprawach dotyczących stosunków osobistych i majątkowych między nimi właściwe jest prawo tej Umawiającej się Strony, na której terytorium mają oni miejsce zamieszkania. Jeżeli jeden z małżonków ma miejsce zamieszkania na terytorium jednej Umawiającej się Strony, a drugi na terytorium drugiej Umawiającej się Strony, właściwe jest prawo tej Umawiającej się Strony, przed której sądem toczy się postępowanie (ust. 2).

Zgodnie z art. 26 ust. 1 rozwód podlega prawu tej Umawiającej się Strony, której obywatelami są małżonkowie w chwili wszczęcia postępowania. Jeżeli w chwili wszczęcia postępowania jeden z małżonków jest obywatelem jednej Umawiającej się Strony, drugi zaś – obywatelem drugiej Umawiającej się Strony, rozwód podlega prawu tej Umawiającej się Strony, na której terytorium mają oni miejsce zamieszkania. Jeżeli

jeden z małżonków ma miejsce zamieszkania na terytorium jednej Umawiającej się Strony, a drugi na terytorium drugiej Umawiającej się Strony, właściwe jest prawo tej Umawiającej się Strony, przed której organem toczy się postępowanie (ust. 2). Nie ma natomiast możliwości, aby w sytuacji, kiedy obydwoje małżonkowie posiadają obywatelstwo ukraińskie, mogli oni rozwieść się przed sądem polskim, zgod-

nie bowiem z ust. 3 art. 26 Umowy w sprawach o rozwód w przypadku przewidzianym w ust. 1 właściwy jest organ tej Umawiającej się Strony, której obywatelami są małżonkowie w chwili wszczęcia postępowania.

W sprawach o ustalenie istnienia lub nieistnienia małżeństwa oraz o unieważnienie małżeństwa stosuje się prawo tej Umawiającej się Strony, któremu podlegało zawarcie małżeństwa (art. 27 ust. 1).

2. Stosunki pomiędzy rodzicami a dziećmi

Zgodnie z artykułem 28 ust. 1 umowy stosunki prawne między rodzicami a dziećmi, w tym roszczenia alimentacyjne na rzecz dzieci¹⁰, podlegają prawu tej Umawiającej się Strony, której obywatelem jest dziecko. Ustalenie i zaprzeczenie pochodzenia dziecka od

¹⁰ W sprawach o inne roszczenia alimentacyjne z zakresu prawa rodzinnego właściwe jest prawo tej Umawiającej się Strony, na której terytorium ma miejsce zamieszkania osoba dochodząca alimentów (art. 29 ust. 1).

określonej osoby oraz uznanie dziecka podlega prawu tej Umawiającej się Strony, której obywatelem jest matka dziecka w chwili jego urodzenia. Wystarczy jednak zachowanie formy uznania dziecka przewidzianej przez prawo tej Umawiającej się Strony, na której terytorium uznanie ma być lub było dokonane (ust. 2).

Spośród stosunków wymienionych powyżej na szczególną uwagę zasługują te dotyczące alimentów, ponieważ są stosunkowo najczęstsze w praktyce prawniczej. Co więcej, w przypadku uchodźców, sprawy te w zasadzie zawsze są rozstrzygane przez polskie sądy, ponieważ zgodnie z art. 29 ust. 2 Umowy w sprawach, o których mowa w ustępie 1, właściwy jest sąd tej Umawiającej się Strony, na której terytorium ma miejsce zamieszkania osoba dochodząca alimentów, natomiast z drugiej z strony z ust. 1 wynika, że praktycznie we wszystkich przypadkach sąd będzie musiał zastosować prawo ukraińskie. Warto zatem w tym momencie przytoczyć pokrótce rozwiązania, które obowiązują w przedmiocie alimentów w Ukraińskim Kodeksie Rodzinnym¹¹, w którym kwestia alimentów została uregulowana oddzielnie w stosunku do dzieci niepełnoletnich i dorosłych. Stosownie do brzmienia art. 180 ust. 1 rodzice muszą utrzymywać dziecko do czasu osiągnięcia przez dziecko pełnoletności. Sposoby realizacji obowiązku utrzymania dziecka ustalają i uzgadniają rodzice. Za zgodą rodziców dziecka rodzic, który mieszka poza dzieckiem, może wносить wkład w utrzymanie dziecka w formie pieniężnej i/lub w naturze. Sąd może wydać orzeczenie, na mocy którego alimenty są przyznawane jako część

dochodu matki/ojca dziecka lub jako stała kwota ustalona według uznania rodzica, lub innych ustawowych przedstawicieli dziecka,

W Ukraińskim Kodeksie Rodzinnym kwestia alimentów została uregulowana oddzielnie w stosunku do dzieci niepełnoletnich i dorosłych.

z którymi dziecko żyje. Nakazany przez sąd sposób pobierania alimentów zmienia się wyrokiem sądu na podstawie pozwu wniesionego przez biorcę alimentów (art. 181). Sąd, orzekając o wysokości alimentów, bierze pod uwagę:

1. stan zdrowia i sytuacji materialnej dziecka;
2. stan zdrowotny i majątkowy płatnika;
3. czy płatnik posiada inne dzieci lub niezdolnego do pracy współmałżonka, rodziców lub dzieci;
- 3¹. czy płatnik posiada i/lub korzysta z jakiegokolwiek własności i praw majątkowych, w tym jakiegokolwiek ruchomości, nieruchomości, pieniędzy, wyłącznych praw do jakiegokolwiek własności intelektualnej lub praw korporacyjnych;
- 3². udowodnione przez syndyka koszty i wydatki płatnika, w tym w związku z nabyciem jakiegokolwiek ruchomości lub nieruchomości, gdy wartość tego nabycia przekracza dziesięciokrotność wynagrodzenia na utrzymanie osoby zdolnej, o ile płatnik nie udowodnił pochodzenie swoich dochodów;
4. wszelkie inne istotne okoliczności.

Wysokość alimentów musi być odpowiednia i wystarczająca do prawidłowego rozwoju dziecka. Minimalna gwarantowana kwota alimentów na jedno dziecko musi wynosić co najmniej 50% minimum socjalnego na dziecko w odpowiednim wieku (art. 182). Zgodnie z art. 183 ust. 1 część dochodu matki/ojca do

¹¹ Sąd Okręgowy w Rzeszowie, <https://rzeszow.so.gov.pl/>.

poboru na alimenty na dziecko przyznaje sąd. W przypadku pobierania alimentów na dwoje i więcej dzieci sąd ustala jednorazową część dochodu matki/ojca, która będzie pobierana

Rodzice muszą zapewnić im utrzymanie do ukończenia dwudziestego trzeciego roku życia.

na alimenty do czasu osiągnięcia przez najstarsze dziecko pełnoletności (ust. 2). Rodzice mogą być zwolnieni z obowiązku utrzymywania dziecka, jeżeli dochód dziecka znacznie przewyższa dochód każdego z rodziców i wystarcza na pełne zaspokojenie potrzeb dziecka. Rodzice mogą być zwolnieni z obowiązku utrzymywania dziecka tylko na mocy postanowienia sądu. Jeżeli dziecko nie otrzymuje już dochodu lub jego dochód uległ zmniejszeniu, zainteresowana osoba może wystąpić do sądu o pobranie alimentów (art. 188). Rodzice mogą zawrzeć umowę alimentacyjną, która będzie regulować wysokość i terminy takich płatności. Warunki umowy nie mogą naruszać żadnych praw dziecka chronionych niniejszym Kodeksem. Umowa powinna być sporządzona na piśmie i poświadczona przez notariusza. Jeżeli którekolwiek z rodziców nie wywiązuje się z obowiązku alimentacyjnego wynikającego z umowy alimentacyjnej, alimenty mogą być ściągnięte na mocy zarządzenia notariusza (art. 189).

Z kolei jeśli chodzi o dzieci dorosłe, to zgodnie z art. 198 ust. 1 Kodeksu rodzice muszą utrzymać¹² swoją pełnoletnią, niezdol-

ną do pracy córkę/syna, który potrzebuje pomocy finansowej; pod warunkiem jednak, że są w stanie to zrobić. Jeżeli pełnoletnia córka/syn jest uczniem i potrzebuje z tego tytułu wsparcia finansowego, rodzice muszą zapewnić im utrzymanie do ukończenia dwudziestego trzeciego roku życia; pod warunkiem że są w stanie to zrobić. Prawo

do alimentów wygasa w przypadku zakończenia studiów. Rodzic zamieszkujący oraz samo dziecko, pod warunkiem że nadal się uczy, mogą wystąpić do sądu z roszczeniem o alimenty (art. 199).

3. Przeposobienie

Zgodnie z brzmieniem art. 30 ust. 1 umowy do przeposobienia¹³ właściwe jest prawo tej Umawiającej się Strony, której obywatelem jest przeposabiający w czasie zgłoszenia wniosku. Jeżeli przeposabiający jest obywatelem jednej Umawiającej się Strony, a ma miejsce zamieszkania na terytorium drugiej Umawiającej się Strony, właściwe jest prawo tej Umawiającej się Strony.

¹³ Jeśli chodzi o kwestie materialnoprawne związane z alimentami, to w tym miejscu podnieść należy, że zarówno Polskę jak i Ukrainę wiąże Europejska konwencja o przeposobieniu dzieci z dnia 24 kwietnia 1967 r., sporządzona w Strasburgu (Dz.U. 1999, nr 99, poz. 1157 i 1158), jednakże Ukraina, w przeciwieństwie do Polski, jest związana również późniejszą wersją ww. Konwencji uchwaloną przez Radę Europy z dnia 27 listopada 2008 r. Następnie Polska przystąpiła do Konwencji o ochronie dzieci i współpracy w dziedzinie przeposobienia międzynarodowego, sporządzonej w Hadze dnia 29 maja 1993 r. (Dz.U. 2000, nr 39, poz. 448 i 449). Polska i Ukraina są natomiast związane Konwencją o prawach dziecka ONZ z dnia 20 listopada 1989 r. (Dz.U. 1991, nr 120, poz. 526).

¹² Sąd ustala wysokość alimentów na pełnoletnią córkę/syna jako kwotę stałą i/lub udział w dochodach płatnika, z uwzględnieniem okoliczności, o których mowa w art. 182 Kodeksu. W celu ustalenia kwoty alimentów na dziecko, które ma zapewnić jedno z rodziców, sąd rozważa, czy drugi rodzic lub małżonek i pełnoletnie dzieci są w stanie zapewnić alimenty (art. 200).

Z powyższego wynika, że konwencja dokonuje rozróżnienia pomiędzy przysposobieniem przez jedną osobę oraz tzw. przysposobieniem wspólnym. Na co należy zwrócić uwagę to posłużenie się przez ustawodawcę, w tym pierwszym przypadku, wyraźnym subokreślnikiem temporalnym – „w czasie zgłoszenia wniosku”. Oznacza to, że zmiana przez przysposabiającego obywatelstwa na dalszym etapie procedury adopcyjnej nie ma znaczenia z punktu widzenia regulacji art. 30 ust. 1¹⁴.

Z kolei ze zdania 2 ust. 1 art. Konwencji wynika, że ustawodawca poczynił ustępstwo na rzecz łącznika prawa miejsca zamieszkania, ponieważ przysposobienie będzie podlegało prawu miejsca zamieszkania przysposabiającego, w sytuacji, kiedy będzie on co prawda obywatelem jednej z Umawiających się Stron, jednakże miejsce zamieszkania będzie miał na terytorium drugiej Strony. Taką decyzję Ustawodawcy należy uznać za słuszną, ponieważ łącznik miejsca zamieszkania, bardziej niż obywatelstwo, oddaje rzeczywistość więź przysposabiającego z terytorium danego Państwa.

Do przysposobienia stosuje się także prawo tej Umawiającej się Strony, której obywatelem jest przysposabiany, w zakresie jego zgody, zgody jego przedstawiciela ustawowego, zezwolenia właściwego organu państwowego oraz ograniczeń przysposobienia z powodu zmiany miejsca zamieszkania przysposabianego na miejsce zamieszkania w innym państwie (ust. 2). Ustęp ten znajduje zastosowanie w przypadku obydwu sytuacji wskazanych powyżej.

Jeżeli dziecko przysposabiają małżonkowie, z których jeden jest obywatelem jednej Umawiającej się Strony, drugi zaś – obywatelem

drugiej Umawiającej się Strony, muszą być spełnione wymagania przewidziane przez prawo obu Umawiających się Stron. Jeżeli jednak małżonkowie mają miejsce zamieszkania na terytorium jednej z Umawiających się Stron, właściwe jest prawo tej Umawiającej się Strony (ust. 3). Postanowienia ustępów poprzedzających stosuje się odpowiednio do zmiany, rozwiązania i unieważnienia przysposobienia (ust. 4). W przypadku tej regulacji nie chodzi oczywiście o zamieszkiwanie pod jednym dachem, a na terytorium jednego państwa. W przepisie tym brakuje również subokreślnika temporalnego na podobieństwo tego z ust. 1, jednakże w tym miejscu przyjąć należy zamiast wykładni literalnej tzw. wykładnię funkcjonalną, a mianowicie, że należy brać pod uwagę obywatelstwo przysposabiających (lub ich miejsce zamieszkania) w momencie składania wniosku, tak aby zapobiec zmianie stosowania prawa właściwego¹⁵.

4. Opieka i kuratela

Zgodnie z artykułem 31 ust. 1 w sprawach dotyczących opieki i kurateli właściwe są, jeżeli umowa nie stanowi inaczej, organy i prawo tej Umawiającej się Strony, której obywatelem jest osoba, dla której jest lub ma być ustanowiona opieka, lub kuratela. Stosunki prawne między opiekunem lub kuratorem a osobą pozostającą pod opieką, lub kuratelą podlegają prawu tej Umawiającej się Strony, której organ ustanowił opiekę lub kuratelę (ust. 2). Obowiązek przyjęcia opieki lub kurateli podlega prawu tej Umawiającej się Strony, której obywatelem jest osoba mająca zostać opiekunem lub kuratorem (ust. 3). ■

¹⁴ B. Gnela, *Prawo właściwe dla przysposobienia według polsko-ukraińskiej umowy o pomocy prawnej*, „Problemy Prawa Prywatnego Międzynarodowego” 2023, t. 31, s. 71.

¹⁵ B. Gnela, *op. cit.*, s. 76.

RODO – o problemach współczesnego administratora

■ r. pr. **Bartłomiej Michoń**

Niedawno minęła piąta rocznica od kiedy rozporządzenie PE i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), zwane powszechnie RODO, znalazło zastosowanie.

Wydaje się więc, że jest to dobry czas, by – z perspektywy administratora – móc, mniej lub bardziej obiektywnie, trochę na ten akt prawny i jego funkcjonowanie ponarzekać.

Zgłaszanie zawinionych naruszeń ochrony danych, czyli administrator między młotem a kowadłem

Na pierwszy ogień weźmy pod lupę jedno z większych novum wprowadzonych przez RODO, czyli obowiązek zgłaszania przez administratorów do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych (dalej PUODO) niektórych naruszeń ochrony danych osobowych, którego to niedopełnienie obowiązku może skutkować nałożeniem przez PUODO na administratora kary administracyjnej nawet do 20.000.000 € lub do 4% jego rocznego światowego obrotu.

Przyczyna wprowadzenia tego obowiązku została wyartykułowana w motywie 85 RODO, a jest nią zapewnienie odpowiedniej i szybkiej reakcji na naruszenie ochrony danych osobowych, bez której naruszenie to

(...) może skutkować powstaniem uszczerbku fizycznego, szkód majątkowych lub niemajątkowych u osób fizycznych, takich jak utrata kontroli nad własnymi danymi osobowymi lub ograniczenie praw, dyskryminacja, kradzież lub sfałszowanie tożsamości, strata finansowa, nieuprawnione odwrócenie pseudonimizacji, naruszenie dobrego imienia, naruszenie poufności danych osobowych chronionych tajemnicą zawodową lub wszelkie inne znaczne szkody gospodarcze, lub społeczne.

Problematyczność prawna tego novum ujawnia się jednak wtedy, gdy administrator, w jakimś stopniu, przyczynił się do zaistnienia zgłaszanego naruszenia, bo wtedy musi liczyć się z tym, że zostanie ukarany administracyjną karą pieniężną np. za brak

adekwatnych – w kontekście wymagań stawianych w art. 32 ust. 1 RODO – środków zabezpieczeń. Innymi słowy, administrator de facto donosi na samego siebie. W tym kontekście w mojej głowie rodzi się pytanie: Czy, aby na pewno obowiązek takiego de facto donoszenia przez administratora na siebie samego wpisuje się w zasadę demokratycznego państwa prawa?

Na gruncie przepisów innych aktów prawnych nie spotkałem się dotychczas z podobnym rozwiązaniem, tj. że podmiot, jest karany za to, że nie poinformował organu o sytuacji, która generuje po jego stronie odpowiedzialność karną/administracyjną/odszkodowawczą. To trochę tak jakby przestępstwem było niezawiadomienie przez przestępcę o popełnionym przez niego czynie. Co prawda w przypadku RODO – co do zasady – nie będziemy obcować z obszarem prawa karnego, a z obszarem prawa administracyjnego, ale wydaje się, że w demokratycznym państwie prawnym administrator postawiony w ww. sytuacji, nawet w postępowaniu obwarowanym karą administracyjnymi, powinien mieć przynajmniej prawo milczeć, czyli móc nie zgłosić naruszenia i nie być za taki brak zgłoszenia ukaranym.

Problem ten nabrzmiewa w sytuacji, gdy takie zawinione przez administratora naruszenie ochrony danych osobowych, dotyczy danych osobowych, co do których nie istniała podstawa prawna ich przetwarzania. W takim przypadku administratorowi grożą nie tylko administracyjne kary pieniężne, ale również odpowiedzialność karna (art. 107 ustawy z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych, dalej UoDO) z górną granicą dwóch (dane zwykłe) lub trzech lat (dane szczególnych kategorii) pozbawienia wolności. Pytanie, czy również w tym wypadku prawo przed „samooskarżeniem” ma niższy status, niż prawo do odpowiedniej i szybkiej

reakcji na naruszenie. Pamiętajmy, że jak wskazano w motywie 4 RODO:

prawo do ochrony danych osobowych nie jest prawem bezwzględny; należy je postrzegać w kontekście jego funkcji społecznej i wyważyć względem innych praw podstawowych w myśl zasady proporcjonalności.

Obawiam się, że w aktualnej rzeczywistości prawnej, obowiązek zgłaszania naruszeń będzie przez administratorów w wielu przypadkach ignorowany. Myślę, że dużo lepszym rozwiązaniem byłoby zastosowanie marchewki zamiast kija i np. wskazanie, że tam, gdzie udział administratora w powstaniu naruszenia ochrony danych nie sprowadza się do działania umyślnego albo rażącego niedbalstwa, w przypadku zgłoszenia naruszenia w terminie 72 godzin, nie nakłada się kary administracyjnej za naruszenie ochrony danych.

Aktualnie wielu administratorów, postawionych w opisywanej powyżej sytuacji, będzie zwyczajnie kalkulować, jakie jest prawdopodobieństwo, że ktoś dowie się o dokonany przez nich naruszeniu i w przypadku, gdy takie prawdopodobieństwo będzie małe, będzie cierpliwie czekać na upływ terminów przedawnienia, czy to występku z art. 107 UoDO, czy kar administracyjnych z art. 101 i n. UoDO. Tylko tu rodzi się kolejny problem.

Przedawnienie administracyjnej kary pieniężnej

Przedawnienie administracyjnej kary pieniężnej następuje po 5 latach liczonych od... No właśnie – od kiedy?

Do administracyjnych kar pieniężnych, nakładanych przez PUODO, stosujemy przepisy art. 189g k.p.a. (co wynika z art. 7 ust. 1 UoDO),

który w ust. 1 stanowi, że nie można nałożyć administracyjnej kary pieniężnej „(...) jeżeli upłynęło pięć lat od dnia naruszenia prawa albo wystąpienia skutków naruszenia prawa”. Biorąc pod uwagę, że skutki naruszenia przepisów RODO mogą być bardzo oddalone w czasie, pojawia się pytanie o to, kiedy dochodzi do przedawnienia kar administracyjnych. Nietrudno wszak wyobrazić sobie sytuację, że dane osobowe dziś przypadkowo ujawnione przez administratora (np. na skutek jego niedbalstwa), mogą za 10 lat zostać nielegalnie wykorzystane przez osoby trzecie (np. do kradzieży tożsamości). Taka sytuacja byłaby zupełnie naturalna w przypadku, gdyby ujawniono np. imię, nazwisko, adres zamieszkania i PESEL osoby małoletniej, które to dane nabierają „przestępczej przydatności”, gdy osoba ta staje się pełnoletnia. Czy w takiej sytuacji PUODO nie może nałożyć kary pieniężnej, bo upłynęło już 10 lat od ich przypadkowego ujawnienia, czy też ma na to jeszcze 5 lat od dnia zaistnienia skutków, czyli np. kradzieży tożsamości i wykorzystania jej do zaciągnięcia zobowiązań finansowych? Oba rozwiązania są możliwe, przy czym w przypadku tego drugiego można zaryzykować stwierdzenie, że czyni ono przepisy o przedawnieniu fikcyjnymi.

Zapewnianie bezpieczeństwa danych osobowych

Powinno stosować się odpowiednie środki techniczne i organizacyjne zapewniające bezpieczeństwo danych osobowych. Odpowiednie, czyli jakie?

Zmieniając nieco obszar, pomówmy (popiszmy?) trochę o swobodzie wdrażania przez administratorów środków technicznych oraz organizacyjnych mających zapewnić bezpieczeństwo danych osobowych.

Truizmem jest stwierdzenie, że każdy z nas nie może znać się na wszystkim. Ba! We współczesnym świecie trudno jest być ekspertem, w niektórych nawet bardzo wąskich obszarach wiedzy. Niestety, w kontekście RODO większość administratorów zmuszona jest albo do bycia specjalistą w zakresie zabezpieczeń informatycznych albo do zapewnienia sobie takiego specjalisty. Dlaczego? Ano dlatego, że zgodnie z art. 32 ust. 1 administrator ma „(...) zapewnić stopień bezpieczeństwa odpowiadający (...)” ryzyku naruszenia praw lub wolności osób fizycznych, z uwzględnieniem stanu wiedzy technicznej, kosztów wdrożenia oraz charakteru, zakresu, kontekstu i celów przetwarzania. Oczywiście może się tak zdarzyć, że jakiś administrator nie wykorzystuje elektroniki do przetwarzania danych osobowych, ale myślę, że jednak większość administratorów o tę elektronikę, raz na jakiś czas, przynajmniej się ociera. A tu sprawy się już trochę komplikują, bo administrator nigdzie nie znajdzie konkretnej informacji, w jaki sposób zabezpieczyć dany rodzaj przetwarzanych przez niego danych osobowych.

Za przykład niech posłuży korzystanie z poczty służbowej na telefonie komórkowym. Czy przeciętny przedsiębiorca, prowadzący jednoosobową działalność gospodarczą, wie, jak zaszyfrować pamięć telefonu (nadmienię tylko, że ustalenie hasła do telefonu, a zaszyfrowanie znajdujących się na nim danych to dwie różne rzeczy)? Czy do zabezpieczenia może stosować biometrię, czy jednak powinno być to hasło? A jeżeli hasło, to jak długie i jaka powinna być jego składnia i jak często powinno być zmieniane? Czy trzeba robić kopie zapasowe danych z telefonu? Jak często? W jakiej ilości i gdzie je przechowywać?

Wcale nie jest łatwiej ustalić, jakie powinniśmy mieć zabezpieczenia inne niż informatyczne (przede wszystkim z dużą ostrożnością podchodziłbym do różnych produktów



np. szafek „zgodnych z RODO”), a pamiętajmy, że zastosowanie nieodpowiednich środków to znowu potencjalna administracyjna kara pieniężna ze strony PUODO.

Problem braku wskazania konkretnych, minimalnych środków zabezpieczeń dla „typowych” danych zdaje się dotyczyć zwłaszcza małych przedsiębiorców, których nie stać na zatrudnienie specjalistów z zakresu ochrony danych i którzy dość często dochodzą do wniosku, że skoro nikt im wyraźnie nie wskaże, co mają zrobić, by być „zgodnymi z prawem”, to nie wdrożą żadnych środków. Nie usprawiedliwiam takiego działania, a jedynie wskazuję na mechanizm.

Ogry są jak cebula, a certyfikacja jak yeti

Powyższy problem mógłby zostać częściowo rozwiązany poprzez skorzystanie z usług zewnętrznych, certyfikowanych (w rozumieniu art. 42 RODO), profesjonalnych podmiotów, ale niestety do dziś w Polsce nie ma żadnego podmiotu, któremu udzielono by takiej certyfikacji, bo przez ponad pięć lat funkcjonowania RODO, nie udało się wdrożyć stosownych mechanizmów w tym obszarze. Pamiętajmy, że zgodnie z art. 28 ust. 1 RODO administrator może korzystać

wyłącznie z usług takich podmiotów przetwarzających, które zapewniają wystarczające gwarancje wdrożenia odpowiednich środków technicznych i organizacyjnych, by przetwarzanie spełniało wymogi (...) [RODO] i chroniło prawa osób, których dane dotyczą”.

W praktyce oznacza to dla administratora tyle, że przed powierzeniem danych (np. skorzystaniem z programu do księgowości

on-line) powinien on taki podmiot sprawdzić (zaudytować) przynajmniej pod kątem stosowanych przez ten podmiot zabezpieczeń. Administrator mógłby ten krok w znacznym stopniu pominąć, prosząc podmiot przetwarzający o okazanie certyfikatu wskazanego w art. 42 RODO, ale tych – jak wspomniałem – nie ma. W efekcie część administratorów nie prowadzi nawet szczątkowej (nie mówiąc już o rzetelnej) weryfikacji podmiotów przetwarzających, bo się na tym nie zna, albo może się i zna, ale np. zaudytowanie dużego dostawcy pakietu biurowego dostępnego on-line i wszystkich jego podwykonawców (czyli dalszych przetwarzających) przekracza ich możliwości czasowe/finansowe/osobowe. Taki stan rzeczy jest również na rękę podmiotów przetwarzających, bo raz, że nie muszą delegować pracowników do czynności audytowych, a dwa, że konsekwencje niesprawdzenia tych podmiotów ponosi administrator.

Operacja się udała, tylko pacjent zmarł

Sytuacji, w których istnieje znaczny rozdźwięk pomiędzy tym co ustawodawca unijny chciał osiągnąć, a co realnie udało się osiągnąć, jest dużo więcej. Ciężko jest mi wskazać jedną przyczynę takiego stanu rzeczy. Myślę, że przy wprowadzaniu RODO chciano zrobić za dużo, w bardzo krótkim czasie, bez uwzględnienia faktu, że pomimo funkcjonowania od ponad 20 lat ochrony danych osobowych (w UE od 1996 r., w Polsce od 1997 r.) nadal nie wykształciła się kultura ochrony tych danych, która byłaby gotowa na szybką asymilację przyjętych w RODO rozwiązań. RODO niewątpliwie stanowi rewolucję, choć nie mam przekonania czy nie pożre ona własnych dzieci. ■

Recenzja książki „Cui Nomen Erat Joannes” autorstwa Jana Łozińskiego

■ r. pr. **Krzysztof Mularczyk**

W 2022 roku, nakładem własnym ukazała się książka autorstwa naszego samorządowego kolegi – mec. Jana Łozińskiego, który urodził się 9 grudnia 1946 roku we Wrocławiu, które to miasto przez całe jego życie, jest jego domem.



Tu przeżył swoje lata dziecięce i lata szkolne zakończone zdaniem matury w 1964 r. w IX Liceum Ogólnokształcącym im. Juliusza Słowackiego. W 1969 roku ukończył studia prawnicze na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego. Po ukończeniu aplikacji sądowej, zakończonej egzaminem sędziowskim oraz zdaniu uzupełniającego egzaminu radcowskiego, przez całe życie zawodowe wykonywał zawód radcy prawnego. W marcu 2017 r. przeszedł na emeryturę. W czasie wolnym od pracy zawodowej i samorządowej napisał książkę przedstawiającą swoich przodków, ich postacie, losy, dokonania, a także ciekawostki z życia prywatnego. Jego prapradziadkami byli: z rodu Mikuliczów-Radeckich – Andreas, architekt w Czerniowcach, z rodu Zborowskich, jego pradiadkiem był Aleksander Zborowski, który pojął za żonę Emilię Mikulicz-Radecką, córkę Andreeasa i siostrę genialnego chirurga Jana Mikulicza-Radeckiego, którego imię nosi

Uniwersyteckie Centrum Kliniczne Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu. Jego prapradziadkiem, z rodu Łozińskich, był Waleryan Łoziński, poczmistrz w Samborze, a jego pradiadkiem był jego syn Bronisław Łoziński, prawnik i publicysta społeczno-prawny. Wraz ze swoimi starszymi braćmi Walerym i Władysławem, tworzyli trójkę sławnych pisarzy lwowskich końca XIX wieku.

Książka stanowi niezwykle podróż przez historię i życie trzech rodzin – Łozińskich, Zborowskich i Mikuliczów-Radeckich. Wprowadzenie w barwne i interesujące życie sagi rodzinnej odbywa się za pomocą licznych odwołań do bogatej historii rodzinnej, udokumentowanej materiałami z domowego archiwum. Opowieść skupia się wokół rodzinnych korzeni, opisując zarówno wydarzenia historyczne, jak i osobiste przeżycia członków rodziny. To, co w tym miejscu wydaje się godne pochwały to niezwykle przejrzystość, z jaką tekst jest napisany. Autor prowadzi czytelnika od czasów i dziejów najdawniejszych

pokoleń swoich przodków, przez historię swoich pradziadków, dziadków, rodziców, aż do przedstawienia swoich własnych przeżyć i wspomnień. Bogaty wstęp historyczny jest wynikiem nie tylko ustnych przekazów, ale także licznych dokumentów, opracowań historycznych oraz obrazów, które przedstawiają historię rodzin Łozińskich, Zborowskich i Mikuliczów-Radeckich. W kolejnym rozdziale autor przedstawia losy pradziadków, a następnie losy dziadków. W kolejnej części autor opisuje historię oraz przeżycia swoich rodziców, w których życie wplecione zostały czasy II wojny światowej. Ta część książki – poparta także wieloma dokumentami – stanowi nie tylko ważny element historii Polski, ale także Krakowa oraz Wrocławia, w którym to ojciec autora osiedla się po wojnie. W ostatnim rozdziale docieramy do historii współczesnej – rodzinnych przeżyć autora. Jak pisze mec. Jan Łoziński, poprzednie części książki powstały, aby mogła powstać ta ostatnia. Rozdział ten, poza rodzinnymi wspomnieniami autora, jest także wędrówką przez jego życie zawodowe oraz samorządowe. To na tych kartach można przeczytać o początkach naszego samorządu, o tym jak jeszcze kilkadziesiąt lat temu wyglądało odbywanie aplikacji oraz jak kształtowała się nasza Izba.

Najbardziej interesującym aspektem tej biografii rodzinnej jest jej unikalne podejście do opowiadania historii. Autor nie tylko prezentuje fakty i daty, ale także wprowadza czytelnika w szczegóły życia członków swojej rodziny. Kolejne karty odsłaniają czytelnikowi przeżycia, marzenia, pasje, radości oraz smutki jej poszczególnych bohaterów. Z jednej strony czytelnik otrzymuje niepowtarzalną okazję poznania wielu interesujących postaci, a z drugiej przebycia wędrówki po historycznych terenach Polski. Autor umiejętnie łączy historię z narracją osobistą,

co pozwala czytelnikowi lepiej zrozumieć, jak wydarzenia z przeszłości wpływały na życie poszczególnych członków rodziny. To sprawia, że książka nabiera głębi i znaczenia. Dla wielu czytelników może stanowić nie tylko źródło historycznych doznań, ale przede wszystkim inspirację do działania. To, co jednak wydaje się najbardziej istotne, to fakt, że książka – dla członków rodziny Autora – ma wartość bezcenną, stanowi niepowtarzalny zbiór najważniejszych rodzinnych przeżyć, wspomnień oraz pamiątek. To ostatnie udało się osiągnąć dzięki licznym zdjęciom, które przedstawiają dokumenty i pisma wchodzące w skład rodzinnego archiwum. Dodają one opisom jeszcze więcej autentyczności i stanowią bardzo ciekawe urozmaicenie dla miłośników historii, a także pomagają czytelnikowi bardziej wczuć się w opisywane środowisko.

Wspomnienia mecenasu Jana Łozińskiego stanowią bezcenną pamiątkę rodzinną, która stanowi nie tylko niezwykły zbiór wspomnień, ale przede wszystkim zawiera żywą część opisanych w niej osób. Zachowane i przedstawione dokumenty, opisane przekazy ustne oraz zewnętrzne i wewnętrzne przeżycia autora, a także jego przodków zostały uporządkowane i stanowią wyjątkowy pomnik rodzinnych tradycji, oraz wspomnień. Przedstawione wydarzenia i historie są także wyjątkowe dla nas czytelników, opowiadają bowiem o wyjątkowych osobach, które niejednokrotnie wpływały na losy Polski oraz Wrocławia. Autor zabiera czytelnika nie tylko w historyczną wędrówkę, ale przede wszystkim stwarza czytelnikowi przestrzeń do wspomnień o własnych przodkach, uporządkowania swoich przekonań oraz wartości, jakimi kieruje się w życiu. Chyba nie muszą już nikogo przekonywać, że to wyjątkowa publikacja, którą czyta się z wielkim zainteresowaniem. ■

Wywiązywanie się przez radcę prawnego ze zobowiązań cywilnoprawnych a godność zawodu

■ r. pr. **Leszek Korczak**

Punktem wyjścia do przedmiotowych rozważań jest/stał się art. 11 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (dalej KERP), który „przenosi” zainteresowanie samorządu także poza czynności zawodowe.

Radca prawny obowiązany jest dbać o godność zawodu nie tylko przy wykonywaniu czynności zawodowych, ale również w działalności publicznej i w życiu prywatnym.

Przyjęcie takiego rozwiązania przez Krajowy Zjazd uchwalający zasady etyki stanowi – w mojej ocenie – przyjęcie przez samorząd koncepcji kolektywistycznej, zgodnie z którą samorząd ma możliwość ingerowania dyscyplinarnego w zachowania radców prawnych w życiu publicznym i prywatnym, które można uznać za naruszające godność zawodu. Przeciwnością koncepcji kolektywistycznej jest podejście indywidualistyczne, które uznaje,

że granice władztwa samorządu wyznacza cel, do jakiego został powołany. Innymi słowy: Organy samorządu mogą ingerować tylko i wyłącznie w sprawy związane z wykonywaniem zawodu radcy prawnego, a zatem zawarty w art. 11 ust. 1 KERP nakaz dbania o godność w zakresie, w jakim odnosi się do

pozazawodowej działalności radcy prawnego, ma charakter lex imperfecta; jest jedynie pewnym instruktażem, który nie wywołuje żadnych penalnych skutków.

Powyższa koncepcja indywidualistyczna została przedstawiona przez Tomasza Schefflera w *Komentarzu do KERP*¹.

W mojej ocenie już samo brzmienie art. 11 ust. 1 KERP przemawia za tym, że samorząd opowiedział się za możliwością ingerencji nie tylko w działalność publiczną radców prawnych, ale również w ich życie prywatne. Świadczy o tym zarówno brzmienie ustawy o radcach prawnych, która w art. 64 ust. 1 podaje jako jedną z podstaw odpowiedzialności dyscyplinarnej postępowanie sprzeczne z zasadami etyki, jak i art. 11 ust. 1 KERP, który jednoznacznie wprowadza taką zasadę – nakaz dbałości o godność zawodu także poza

¹ Kodeks Etyki Radcy Prawnego. Komentarz, red. T. Scheffler, Warszawa 2023, s. 109–110.



Fot. User31947721 – Freepik.com

czynnościami zawodowymi. Z jej brzmienia trudno wyczytać, że ma ona charakter *lex imperfecta* i stanowi jedynie wskazówkę dla radców prawnych w życiu pozazawodowym. Przyjmując zatem możliwość penalnych następstw nieprzestrzegania powoływanej zasady etyki, należy określić zasięg ingerencji samorządu w powyższym zakresie. Granice te wyznacza sam uchwałodawca w art. 11 ust. 2 KERP zamieszczając „legalną” definicję godności zawodu, zgodnie z którą „Uchybieniem godności zawodu radcy prawnego jest w szczególności takie postępowanie radcy prawnego, które mogłoby zdyskredytować go w opinii publicznej lub podważyć zaufanie do zawodu radcy prawnego”. A zatem ingerencja dyscyplinarna jest możliwa tam, gdzie postępowanie radcy prawnego można uznać za dyskredytujące go w opinii publicznej lub podważające zaufanie do zawodu radcy prawnego.

Gama zachowań radców prawnych podlegających ocenie pod tym kątem jest niezwykle szeroka. Warty polecenia przegład

orzeczeń oraz przedstawienie zagadnienia znajduje się w artykule Przewodniczącego Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych Krzysztofa Góreckiego „Delikty dyscyplinarne popełniane przez radców w życiu prywatnym” w Dwumiesięczniku Radca Prawny nr 197/21.

W niniejszym artykule przedstawię, z wykorzystaniem orzecznictwa sądów dyscyplinarnych, jedynie część problemu, a mianowicie kwestię wywiązywania się ze zobowiązań umownych.

Ingerencja dyscyplinarna jest możliwa tam, gdzie postępowanie radcy prawnego można uznać za dyskredytujące go.

Należy rozpocząć od jednoznacznej uwagi, że w zakresie wywiązywania się radców ze zobowiązań kredytowych, leasingowych, wobec dostawców wody, prądu czy gazu, radca prawny jest dla banku czy dostawcy mediów anonimowym odbiorcą, a jego ewentualne zaległości w powyższym

zakresie w żaden sposób nie uchylają godności zawodu. W mojej ocenie sytuacji nie zmienia co do zasady fakt, że odbiorcą towarów czy usług będzie kancelaria radcy prawnego. O ewentualnej odpowiedzialności może przesądzać jedynie charakter zobowiązania albo czynne powoływanie się

Problematyczną kwestią jest brak regulacji zobowiązań wobec spółdzielni czy wspólnoty mieszkaniowej.

przez radcę prawnego na swój tytuł zawodowy przy zawieraniu bądź renegotjowaniu warunków umowy w celu uzyskania oczekiwanych korzyści. Jako przykłady takowego powoływania się należy wskazać sytuację, w której radca prawny zapomniawszy portfela na stacji benzynowej, powołując się na wykonywany zawód, doprowadza do sytuacji, w której pracownica stacji paliw pokryła za niego należność za paliwo, a następnie (co samo w sobie nie jest niczym nagannym) nie zwraca w umówionym terminie pieniędzy. Zachowanie powyższe zakończyło się ukaraniem przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny w sprawie (WO-69/16), który orzekł, że zachowanie takie stanowi delikt dyscyplinarny: „wyłudzenie opłaty za benzynę od pracownicy stacji paliw, która grzecznościowo uiszcza ją za obwinioną”. W innej sprawie radca prawny zawierając umowę w formie aktu notarialnego nie posiadał przy sobie środków na pokrycie taksy notarialnej, a co gorsze kosztów PCC, przekonał notariusza do dokonania czynności, obiecując pokrycie tych kosztów w krótkim czasie – następnie tych środków nie zwraca w umówionym terminie, nawet po monitach ze strony notariusza (WO-21/2011). W obu powyższych przypadkach radca prawny wprost powoływał

się na wykonywany zawód i należy zakładać, że bez tego powołania nie uzyskałby pokrycia należności za paliwo ani też nie zawarłby notarialnej umowy.

Problematyczną kwestią jest brak regulacji zobowiązań wobec spółdzielni czy wspólnoty mieszkaniowej. Intuicyjnie należy wskazać, że będziemy mieli do czynienia z różnymi rozstrzygnięciami ze względu na wielkość spółdzielni czy wspólnoty oraz co się z tym często łączy – możliwość identyfikacji radcy prawnego

jako radcy prawnego. Jeżeli będzie to duża wspólnota czy spółdzielnia, to radca prawny nie będzie wówczas identyfikowalny, trudno więc mówić o wpływie takowego zachowania na godność zawodu. Zastanawiający byłby dopiero przykład czterolokalowej wspólnoty, gdzie tytułowany mecenasem przez wszystkich sąsiadów radca prawny nie partycypuje w kosztach remontu dachu, mieszkając na górnym piętrze i głosując za podjęciem uchwały remontowej. Jednakże i w tym przypadku można by mieć wątpliwości czy nie można by postawić zarzutu naruszenia godności zawodu. Zniknęłyby one gdyby radca prawny uzyskał od członków wspólnoty rozłożenie długu na raty, a jako „zabezpieczenie” wykonania ugody powołałby się na wykonywany zawód.

Wracając do standardowych sytuacji i ich oceny przez sądy dyscyplinarne warto wskazać na orzeczenie WSD (WO 74/23), gdzie sąd doszedł do następujących wniosków

Analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy nie sposób przyjąć, że sytuacja, w której obwiniona doprowadza do tego, że (...) zalega z zapłatą czynszu za (...) półtora miesiąca (...) wpływała na godność zawodu w rozumieniu

nadanym art. 11 ust. 2 KERP. Radcowie prawni są jednymi z normalnych uczestników obrotu cywilnoprawnego. Jest rzeczą oczywistą, że może im się przydarzyć (podobnie jak innym przedstawicielom zawodów zaufania publicznego) sytuacja zalegania z czynszem, ratą leasingową, opłatą za media czy ratą kredytu. Dopóki jednak z ich zachowania czy ogólnego kontekstu sytuacyjnego nie wynika, że są jednoznacznie identyfikowalni jako radcowie prawni, a do tego jeszcze nie wykorzystują swojej pozycji zawodowej do uzyskania bardziej preferencyjnych warunków umownych, dopóty nie powinni podlegać odpowiedzialności dyscyplinarnej. Wszczynianie i prowadzenie postępowań dyscyplinarnych przez organy samorządu, w sytuacji nawet nieusprawiedliwionego niewywiązywania się przez radców prawnych ze zobowiązań cywilnoprawnych, byłoby zbyt daleko idącą ingerencją w życie prywatne radców prawnych – a już z pewnością nieusprawiedliwioną brzmieniem art. 17 ust. 2 Konstytucji RP.

W powołanym orzeczeniu w zasadzie oddano istotę możliwości ingerencji w życie prywatne radcy prawnego na gruncie dyscyplinarnym. Podobnego zdania jak Wyższy Sąd Dyscyplinarny był też Okręgowy Sąd Dyscyplinarny OIRP we Wrocławiu w orzeczeniu (OSD 17/22), gdzie także w przypadku należności czynszu dzierżawnego przyjął, że:

Zauważyć wreszcie należy, że postępowanie dyscyplinarne nie ma na celu zadośćuczynienia sprawiedliwości społecznej czy moralnej oceny zachowania radcy prawnego, a jego wykorzystanie w celu wywarcia wpływu na radcę prawnego czy uwiarygodnienia twierdzeń podniesionych w innym postępowaniu stoi w sprzeczności z zadaniami samorządu zawodowego określonymi w art. 17 ust. 1 Konstytucji



Fot. Daniel Krasoń – Alamy.com

RP. Zachowanie Obwinionego – przy założeniu, że twierdzenia Skarżącego są prawdziwe i rzeczywiście jest zobligowany do płacenia czynszu dzierżawnego (...) – jest naganne i powinno podlegać krytyce, jednak nie narusza ono godności zawodu radcy prawnego przez co nie wypełnia znamion przewinienia dyscyplinarnego.

W powołanym orzeczeniu OSD dostrzegł jeszcze jedno coraz częstsze zjawisko polegające na próbie wywarcia na radcy prawnym określonego zachowania w przypadku sporu cywilnoprawnego poprzez „uruchomienie” drogi dyscyplinarnej jako dodatkowej formy nacisku.

Podsumowując – przy zachowaniu przez samorząd kompetencji do ingerowania w życie prywatne radcy prawnego – ingerencja ta winna być: po pierwsze indywidualna, tj. połączona ze szczegółową analizą konkretnego przypadku, po drugie winna być ograniczona do zbadania czy zindywidualizowane zachowanie radcy prawnego może zdyskredytować go w oczach opinii publicznej lub podważyć zaufanie do zawodu radcy prawnego. ■

Piknik aplikantek i aplikantów radcowskich!

■ r. pr. **Sylwia Filińska**

W przeddzień Pikniku z okazji Dnia Rady Prawnego, w dniu 30 czerwca 2023 r. odbył się Piknik aplikancki w ogrodach naszej Izby.

W piątkowy, czerwcowy wieczór aplikantki i aplikanci Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu mieli okazję, w pięknych okolicznościach przyrody, spotkać się ze swoimi znajomymi z aplikacji, a także poznać Koleżanki i Kolegów ze starszych i młodszych roczników. Licznie

przybyłych uczestników przywitani Dziekan Rady OIRP we Wrocławiu Tomasz Scheffler, Wicedziekan Dziekan Rady OIRP we Wrocławiu Joanna Zimoń-Frankiewicz, Wicedziekan Dziekan Rady OIRP we Wrocławiu Krystian Mularczyk, Wicedziekan Dziekan Rady OIRP we Wrocławiu Robert Staszewski, Członkini



Fot. OIRP we Wrocławiu



Fot. OIRP we Wrocławiu

Prezydium Dziekan Rady OIRP we Wrocławiu Sylwia Filińska oraz Skarbnik Dziekan Rady OIRP we Wrocławiu Artur Górecki.

Nasze licznie zgromadzone aplikantki radcowskie oraz aplikanci radcowscy w świetnej atmosferze, na świeżym powietrzu, przy dobrej muzyce, wspólnie spędzili czas do późnych godzin wieczornych. Nie zabrakło pysznego jedzenia – poczęstunku w postaci dań z grilla.

Piknik był niewątpliwie doskonałą okazją do integracji naszej aplikanckiej społeczności oraz nawiązania kontaktów, a także wypoczynku wśród zieleni.

Kolejna edycja pikniku aplikanckiego została już zaplanowana na kolejny rok – i będzie to 5 lipca 2024! Już teraz serdecznie zapraszamy wszystkie aplikantki i aplikantów radcowskich!

Do zobaczenia! ■



Fot. OIRP we Wrocławiu



Fot. OIRP we Wrocławiu

Ślubowanie radców AD. 2023

- r. pr. **Kinga Żydek**
- r. pr. **Anna Maksymczak**

W tym roku uroczyste ślubowanie radców prawnych Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu odbyło się 29 lipca, w Teatrze Muzycznym CAPITOL.

Pogoda, która dopisała tego dnia, była idealnym tłem dla nastrojów nas, ślubujących, tzn. wzruszenia i radości. Jest to bowiem jeden z najważniejszych i przełomowych momentów w naszej karierze. To moment, w którym oficjalnie przyjmujemy na siebie zawodowe obowiązki i zobowiązujemy się do przestrzegania etyki zawodowej.

Pierwszym punktem uroczystości było jej oficjalne otwarcie. Wszyscy uczestnicy, w tym my-ślubujący i zaproszeni goście, zasiedli na wyznaczonych miejscach. Następnie wprowadzony został sztandar Krajowej Izby Radców Prawnych, a wszyscy zgromadzeni wstali i odśpiewali Hymn Państwowo.

Po wprowadzeniu sztandaru głos zabrał Dziekan Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu. To moment, w którym Dziekan Tomasz Scheffler powitał nas jako świeżo upieczonych radców prawnych. Dziekan nie zapomniał również o zgromadzonych gościach, którzy są ważnymi członkami społeczności prawniczej, wspierającymi samorząd radcowski. Podziękował im



Dziekan OIRP we Wrocławiu Tomasz Scheffler
Fot. OIRP we Wrocławiu

za obecność oraz współpracę, która przyczynia się do rozwoju naszej radcowskiej społeczności. Podczas swojego wystąpienia, Dziekan podkreślił również trudną, ale satysfakcjonującą naturę pracy radcy prawnego. Przypomni nam – ślubującym, że czeka nas wiele wyzwań i odpowiedzialności w codziennej pracy zawodowej. Bezpośrednie zaangażowanie w sprawy klientów, analiza, konsultacje prawne – to wszystko wymagać będzie od nas nie tylko fachowej wiedzy, ale także umiejętności pracy pod presją czasu i efektywnego nim zarządzania.

Po wystąpieniu Dziekana głos zabrał Wicedziekan ds. Aplikacji Robert Staszewski. Wystąpienie Wicedziekana na ślubowaniu radców prawnych miało charakter osobisty. W swojej przemowie Wicedziekan podzielił się z nami swoją własną historią drogi do zawodu radcy prawnego. Opowiedział o różnych zdarzeniach i przeszkodach, które musiał pokonać na swojej ścieżce zawodowej. Jednakże, przede wszystkim przekazał ważną i optymistyczną wiadomość: mimo

Pomimo różnych zdarzeń i trudności, nie można zrezygnować z dążenia do spełnienia marzeń.

różnych przeszkód można osiągnąć postawiony przed sobą cel, jeśli się do tego uparcie dąży. Jego słowa były również dowodem na to, że sukces nie przychodzi łatwo. Wywołało to refleksję wśród słuchaczy na temat własnych celów i motywacji. Pokazało,



Fot. OIRP we Wrocławiu

że pomimo różnych zdarzeń i trudności, nie można zrezygnować z dążenia do spełnienia marzeń. Dziekan nie zapomniał również podkreślić wagi ciągłego rozwoju zawodowego. Zaznaczył, że aby sprostać wymaganiom współczesnego rynku prawnego, musimy stale podnosić swoje kwalifikacje i dostosowywać się do zmieniających się przepisów i potrzeb klientów. Wyzwania, które stoją przed nami, wymagają stałego doskonalenia się.

Kolejnym punktem był czas na wystąpienia zaproszonych gości. Głos zabrał, między innymi, Prezes Sądu Okręgowego Wojciech Łukowski. W trakcie swojej wypowiedzi Prezes zdecydował się wprowadzić lekki, humorystyczny ton. Przemawiając do nas, ślubujących, podkreślił, że chociaż

praca w tej profesji może być trudna i wymagająca, to warto zawsze zachować dystans i umiejętność znalezienia radości w codziennych sytuacjach. Pan Prezes zakończył swoją mowę, życząc nam sukcesów w wykonywaniu tej trudnej, ale niezwykle ważnej profesji.



Fot. OIRP we Wrocławiu

Najważniejszym punktem tego dnia było oczywiście samo ślubowanie. Gdy słowa roty ślubowania płynęły z naszych ust, w głosach można było usłyszeć napięcie i równocześnie wzruszenie, które to emocje odzwierciedlały wagę i doniosłość tego momentu.

Zaproszeni przez nas goście, którzy przybyli, aby być świadkami tego wyjątkowego wydarzenia, również nie kryli swojego wzruszenia, dumy i radości, że mogli być częścią tej wyjątkowej chwili.

Po złożeniu ślubowania rozpoczął się występ artystyczny Julii Szewczyk, niezwykle barwnej aktorki i wokalistki. Jej charyzmatyczna osobowość i talent wprowadziły swobodny nastrój wśród zgromadzonych, a znane i ponadczasowe utwory w jej wykonaniu były przepełnione pozytywną energią. Wokalistka nie tylko zachwycała publiczność swoim głosem, ale także umiejętnością angażowania innych do wspólnego śpiewania.

Kolejnym, ważnym momentem było włożenie tóg radcowskich przez ślubujących radców. To symboliczny gest, który oznacza oficjalne przyjęcie przez radców prawnych ich zawodowej tożsamości. Po włożeniu tóg nastąpiło wręczenie nagród za najlepsze wyniki na egzaminie radcowskim. To moment docenienia wysiłku i pracy, zwieńczonych wielkim sukcesem.

Następnie, ślubujący radcy złożyli swoje podpisy na rotach ślubowania.

Po podpisaniu rot, głos zabrałyśmy my – Kinga Żydek i Anna Maksymczak, jako przedstawicielki osób ślubujących, pełniące rolę starościn w grupach rocznika aplikacji 2020–2022. Był to dobry moment, aby wrócić wspomnieniami do wydarzeń, które miały miejsce podczas odbywania 3-letniej aplikacji. Nasze szkolenie przypadło na specyficzny czas, tj. czas pandemii COVID-19, przez co – przez większość aplikacji – odbywaliśmy zajęcia zdalnie. Nie był to dla nas prosty

etap – był to czas trudny, którego nikt się nie spodziewał, ale musieliśmy dostosować się do nowej sytuacji. Większość egzaminów napisaliśmy w maseczkach i z zapewnieniem innych środków bezpieczeństwa związanej z panującą pandemią. Dopiero na ostatnim roku aplikacji wróciliśmy do zajęć stacjonarnych, a w marcu 2023 r. wyjechaliśmy na jedyne, tradycyjne szkolenie wyjazdowe. Wiele wydarzeń stacjonarnych nas ominęło, ale mimo to pokazaliśmy, że nasz rocznik jest bardzo mocno zżyty i chętny do działania – także w samorządzie.

Na około 100 dni przed egzaminem zawodowym zorganizowaliśmy naszą wymarzoną aplikanczką studniówkę, podczas której odtanńczyliśmy poloneza. Zaangażowaliśmy się licznie w wiele wydarzeń izbowych, udowodniając, że dla nas niemożliwe nie istnieje.

Przemowa przedstawicielki ślubujących to także dobry moment, aby podziękować Dziekanom, Opiekunom, Patronom i Najbliższym.

Na zakończenie uroczystości ponownie głos zabrał Dziekan Tomasz Scheffler. Wystąpienie Dziekana podkreśliło doniosłość tej

chwili, a zakończyło się złożeniem nowo zasłużonym radcom prawnym życzeń – sukcesów i pomyślności w przyszłej karierze. Po przemówieniu Dziekana nastąpiło wyprowadzenie sztandaru KIRP, symbolizujące zakończenie uroczystości.

Ślubowanie radców prawnych to wielkie wydarzenie nie tylko dla nas ślubujących, ale także dla naszych Rodzin, Przyjaciół i całego samorządu radcowskiego. Gratulacje i zewsząd płynące słowa uznania wypełniły w tym dniu całą przestrzeń Sali Widowiskowej w Teatrze CAPITOL. Ten dzień, pełen emocji, uniesień, radosnych chwil, pozostawił nam nie tylko wspomnienia, ale przyniósł poczucie spełnienia, świadomość nowych wyzwań i możliwości zawodowych. Ta data na zawsze pozostanie w naszej pamięci jako symboliczny początek drogi zawodowej oraz moment radości dla wszystkich, którzy mieli przyjemność być częścią tego wyjątkowego wydarzenia.

Ślubowanie to także czas podziękowań. Nie sposób wymienić tutaj wszystkich, ale chcemy raz jeszcze podziękować tym, którzy wspierali nas podczas naszej aplikacji –

w szczególności – Dziekanom, Władzom Izby, a także Pracownikom Izby. Dziękujemy także naszym Rodzinom, Przyjaciołom i Bliskim, bez których nie dalibyśmy rady. Dziękujemy za wsparcie, zrozumienie, cierpliwość oraz wiarę, że możemy wszystko.

Jesteśmy przekonane, że jeszcze niejedną raz udowodnimy, że nasz rocznik może wszystko. Do zobaczenia na pełnoprawnej, radcowskiej ścieżce – Anna Maksymczak, Kinga Żydek. ■



Fot. OIRP we Wrocławiu

Karolina Saska – sylwetka aplikanta

■ r. pr. **Milena Szostak-Kaluska**

Karolina Saska – aplikantka I roku aplikacji radcowskiej Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu oraz absolwentka prawa na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego.

Tytuł magistra prawa uzyskała w 2022 r., broniąc pracy magisterskiej pt. „Model prostej spółki akcyjnej w prawie polskim i francuskim” napisanej pod kierownictwem dr. hab. Bogusława Sołtysa, prof. UWr. We wrześniu 2022 r. zdała – z najlepszym wynikiem w OIRP we Wrocławiu – egzamin wstępny na aplikację radcowską.

Od samego początku studiów zdobywała praktyczne doświadczenie zawodowe, co

Obecnie pracuje w jednej z wiodących kancelarii prawnych we Wrocławiu.

pozwoliło jej poznać różnorodne dziedziny prawa w praktyce. Podczas studiów rozwijała swoje zainteresowania w kołach naukowych: w Kole Naukowym Współczesnego Prawa Państw Niemieckojęzycznych oraz w Kole Naukowym Prawa Francuskiego. Należała również do Europejskiego Stowarzyszenia Studentów Prawa ELSA Wrocław.



Fot. Archiwum prywatne

Swoją ścieżkę zawodową zaczynała w kancelarii radcowskiej zajmującej się prowadzeniem spraw z zakresu prawa cywilnego oraz prawa gospodarczego. Obecnie pracuje w jednej z wiodących kancelarii prawnych we Wrocławiu, gdzie na co dzień zajmuje się obsługą prawną podmiotów gospodarczych. W kręgu jej zainteresowań zawodowych znajdują się prawo handlowe, prawo pracy oraz ochrona danych osobowych.

Prywatnie uczy się grać na pianinie oraz jeździ na nartach. ■

Technologiczne tsunami – podsumowanie International Legal Tech Competition 2023

■ r. pr. **Michał Skrzywanek**

*Co jeśli za 10 lat 80% z nas przestanie być niezbędnymi na rynku?
Jak szkolić młodych prawników, w sytuacji gdy na naszych
oczach, teraz, całkowicie zaburzony zostaje proces nauki prawa,
jaki znamy od prawie dwóch wieków?*

Czy wykorzystanie algorytmów sztucznej inteligencji, a w szczególności dużych modeli językowych (LLM) we wszystkich obszarach prawa jest etyczne i uzasadnione?

To tylko kilka pytań, jakie postawił uczestnicy Legal Tech Competition 2023 pt. „Algorithms, Ethics, and Law” (Algorytmy, Etyka i Prawo).

Rewolucja, która nas czeka

W raporcie Komisji LegalTech przy Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Warszawie „LegalTech w praktyce prawniczej”¹

z 2021 r. większość respondentów przyznała, że w ciągu ostatnich 3 lat, indywidualnie lub w ramach organizacji, zaczęła korzystać z nowego rozwiązania technologicznego w ramach swojej pracy zawodowej. Najpopularniejszymi, wymienionymi z nazwy rozwiązaniami, były narzędzia do wideokonferencji tj. MS Teams oraz Zoom.

Jeśli w stosunkowo młodej i szerokiej grupie respondentów za nowe rozwiązanie technologiczne uznane zostały narzędzia do wideokonferencji (przypomnę, że Skype jest z nami od prawie 20 lat), to zdaniem uczestników konkursu wyzwania, z którymi będziemy się mierzyć w ciągu najbliższych 20 miesięcy, a nie 20 lat, są wykładniczo większe i bardziej skomplikowane.

W ślad za jedną z dyskusji można powtórzyć: W 2019 r. algorytm GPT-2, stworzony przez OpenAI, dysponował ok. 1,5 miliarda parametrów i ok. 10 miliardami tokenów (części słów) oraz potrafił odpowiadać na proste pytania. Na początku roku 2023 GPT-4 ma ponad bilion parametrów i nieznaną (idącą

¹ Raport „LegalTech w praktyce prawniczej” przygotowany przez Komisję LegalTech przy Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Warszawie 19 maja 2021 r. Autorem badania jest Tomasz Zalewski, natomiast analizę wyników opracowała dr Dorota Celińska-Janowicz. W badaniu zebrano 220 ankiet w okresie 14 stycznia 2021 – 3 marca 2021 r.



Fot. OIRP we Wrocławiu

prawdopodobnie w tryliony) liczbę tokenów². W praktyce model oparty o GPT-4 potrafi, w chwili pisania tego artykułu, przygotować prawidłowy wniosek o zasiedzenie gruntu, odpowiedzieć, czym jest i gdzie znaleźć tzw. *małą klauzulę obejścia prawa podatkowego*, podpowiedzieć czy opłaca się nam nadpłacić kredyt hipoteczny oraz przetłumaczyć dowolny tekst na praktycznie dowolny język.

51% Polaków ufa poradom znalezionym na portalach i serwisach podejmujących tematy prawne w internecie. Informacje z forów za wiarygodne uznaje 36% z nich³.

Jeśli znaczna część z naszych współobywateli ufa poradom prawnym z internetu, to czy z chęcią będą korzystać z narzędzi, które

są darmowe, bazują na ogromnym zbiorze danych i które z każdym miesiącem doskonałą się – pytał jeden z uczestników konkursu.

Kiedy niektórzy z nas w kulisach chwaliłi się e-wyszukiwarką prawników, a niektórzy nasi zagraniczni koledzy marzyli o elektronicznych księgach wieczystych, adwokat w Nowym Jorku został ukarany grzywną za wykorzystywanie nieistniejących wyroków, które zostały wygenerowane za pomocą jednego z narzędzi opartych o *machine learning*. To tylko jeden ze zwiastunów czekających nas zmian.

Zmiany w sposobie kształcenia

Proces edukacji prawnika nie zmienił się de facto od XIX w. Studia, aplikacja, praktyka. Lektura przepisów, komentarzy i zbiorów orzeczeń. Praca pod okiem patrona: począwszy od prostych zadań poszukiwania przepisów czy odpowiadających stanowi faktycznemu orzeczeń, prostych pism procesowych

- 2 C. Li, *OpenAI's GPT-3 Language Model: A Technical Overview*, <https://lambdalabs.com/blog/demystifying-gpt-3> oraz *Better language models and their implications*, <https://openai.com/research/better-language-models>.
- 3 *Polacy szukają porady w internecie, a nie u prawnika – adwokaci przedstawili wyniki badań*, <https://www.rp.pl/uslugi-ceny-zarobki/art9183691-polacy-szukaja-porady-w-internecie-a-nie-u-prawnika-adwokaci-przedstawili-wyniki-badan>.

i umów, przez coraz bardziej skomplikowane zadania, opinie, aż po skargi kasacyjne, memoranda, projekty przepisów prawa. Do tego doświadczenie sali sądowej, pierwszych spraw u boku starszych koleżanek i kolegów, negocjacje. Każdy z nas przechodził podobny proces. Na przestrzeni lat zmieniły się jedynie narzędzia, jakimi się posługiwaliśmy. Papier zastąpiliśmy mailami i scyfryzowaliśmy się, urzędowe zbiory orzeczeń zniknęły z półek, a zamiast nich mamy dostęp do systemów informacji prawnej.

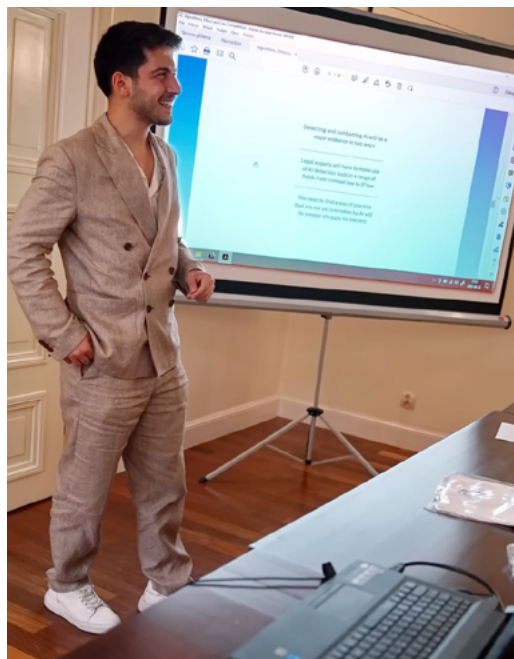
Co jeśli jednak ten proces zostanie całkowicie zaburzony? Jeśli w perspektywie nie lat, a miesięcy to algorytmy będą przygotowywać lepsze „researche” od praktykantów? Jak ma stawiać pierwsze kroki aplikant, jeśli proste umowy lub pisma znacznie szybciej i bardziej bezbłędnie wygeneruje oprogramowanie? Wysokiej klasy specjaliści, którzy potrafią wyłapać błędy i skorygować materiał wygenerowany przez takie rozwiązania

są niezagrożeni. Podobnie Ci z nas, którzy stykają się z człowiekiem – procesualiści, mediatorzy, negocjatorzy. Jak jednak uczyć i rozwijać zawodowo kolejne pokolenia? Jakich kompetencji będzie potrzebował absolwent prawa AD 2025? Czy proces edukacji zostanie wzbogacony o elementy *prompt engineering* (inżynieria optymalizacji odpowiedzi w celu efektywnego wykorzystania modeli językowych (LLM))?

Zdaniem zwycięzcy tegorocznej edycji konkursu International LegalTech Competition, Cema Şanapa reprezentującego izbę stambulską, przyszli absolwenci prawa będą musieli bardzo szybko wykazać się interdyscyplinarnością, pogłębioną wrażliwością etyczną, a proces ich szkolenia oparty będzie o takie same modele jak te, z którymi będą pracować – często stworzone od podstaw, w czasie rzeczywistym, w formie wideo lub VR oraz zawierające unikalne ćwiczenia, dostosowane do konkretnych potrzeb



Fot. OIRP we Wrocławiu



Fot. OIRP we Wrocławiu



Fot. OIRP we Wrocławiu

i każdego konkretnego ucznia w oparciu o ich spersonalizowane odpowiedzi. To już nie rewolucja – ale prawdziwe tsunami.

Podsumowanie konkursu

Finał International Legal Tech Competition 2023, organizowany przez Federację Adwokatur Europejskich (FBE), odbył się 23 czerwca 2023 r. we Wrocławiu. Do finału zakwalifikowało się łącznie siedem drużyn z Włoch, Polski, Turcji i Hiszpanii.

Zwycięzcą został Cem Şanap z Istanbul Bar Association (Turcja) z prezentacją pt. „Revolutionizing Legal Training” (Rewolucjonizacja szkolenia prawniczego). Zwycięzca skupił się na problemie tzw. odwróconej piramidy zatrudnienia i jej konsekwencji, tj. mniejszej ilości stanowisk dla prawników bez specjalizacji oraz większego zapotrzebowania na prawników o alternatywnych

i interdyscyplinarnych kompetencjach. W swojej prezentacji Cem Şanap szeroko omawiał zmiany w procesie kształcenia, jakie czekają prawników.

Drugie miejsce zajął zespół w składzie r. pr. Anna Augustyn, apl. rad. Marcin Białas, r. pr. Aleksandra Kraśnicka z OIRP we Wrocławiu za *proof of concept* „L.A.R.S”, tj. „Legal Assistance Relay System” (System Przekazywania Pomocy Prawnej). W założeniu system ten ma być pierwszym punktem kontaktu pomiędzy klientami a prawnikami, umożliwiającym zautomatyzowanie procesu pierwszego kontaktu z klientem, w tym informowania go o kosztach, terminie wykonania usług prawnych oraz dostępności pełnomocnika.

Trzecie miejsce zajął Angel Peña Perez z Ilustre Colegio de la Abogacía de Bizkaia (Hiszpania) za prezentację pt. „Artificial Intelligence in International Protection Law – a jurist’s perspective” (Sztuczna inteligencja w międzynarodowym prawie

ochrony – perspektywa praktyka). Prezentacja skupiała się na konieczności przyjęcia perspektywy humanocentrycznej oraz prawa do „odwołania się do człowieka” w przypadku rozwiązań głęboko ingerujących w prawa i wolności człowieka – szczególnie w przypadku prawa migracyjnego i azylowego. Angel Peña Perez, jako praktyk, skupił się na etycznych ryzykach związanych z au-

Wraz z finałem konkursu, 24 czerwca 2023 r., odbyło się wspólne posiedzenie Komisji Nowych Technologii FBE oraz Komisji ds. Nowych Technologii i Transformacji Cyfrowej.

tomatyzacją procesu podejmowania decyzji dotyczących prawa pobytu na terenie UE.

W jury konkursu zasiedli: prof. dr hab. Jacek Gołaczyński SSA i kierownik CBKE na WPAiE UW; r. pr. Izabela Konopacka – prezydent FBE i wicedziekan OIRP we Wrocławiu; r. pr. Maria Dymitruk – przewodnicząca Komisji Nowych Technologii FBE, członkini OIRP we Wrocławiu; Ludmila Glembotzky – adwokatka izby w Bilbao i sekretarz Komisji

Nowych Technologii FBE; Christoph Munz – adwokat izby saksońskiej i członek Komisji Nowych Technologii FBE; r. pr. Michał Skrzywanek – członek OIRP we Wrocławiu i członek Komisji Nowych Technologii FBE oraz Francesco Spina – adwokat izby w Lukce i członek Komisji Nowych Technologii FBE.

Wraz z finałem konkursu, 24 czerwca 2023 r., odbyło się wspólne posiedzenie Komisji Nowych Technologii FBE pod przewodnictwem r. pr. Marii Dymitruk oraz Komisji ds. Nowych Technologii i Transformacji Cyfrowej Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu pod przewodnictwem r. pr. dra Wojciecha Lamika.

Dyskusja skupiała się na zagadnieniu generatywnej sztucznej inteligencji i była konsekwencją konkursowych prezentacji. Wnioski z dyskusji objęły m.in. potrzebę wypracowania przez samorządy zawodowe odpowiedzi na coraz szersze wykorzystanie efektów dużych modeli językowych w pracy profesjonalnych pełnomocników procesowych oraz propozycje radzenia sobie z *deep fake*’ami w toku procesów sądowych. ■



Fot. OIRP we Wrocławiu

Wytyczne opracowane przez FBE

■ r. pr. **Maria Dymitruk**

Naszym celem jako Komisji Nowych Technologii FBE pozostaje zapewnienie, aby europejscy prawnicy byli dobrze zaznajomieni z nowymi technologiami, a jednocześnie korzystali z narzędzi sztucznej inteligencji w sposób odpowiedzialny i zgodny z zasadami wykonywania zawodu.

Wprowadzenie

Dyskusja dotycząca wpływu sztucznej inteligencji (AI) na sferę prawną trwa już od kilku dobrych lat. Udostępnienie ChataGPT stworzonego przez OpenAI 30 listopada 2022 roku stało się istotnym impulsem do rozpoczęcia analiz, jak narzędzia generatywnej AI mogą przekształcić sposób świadczenia usług prawnych. W czerwcu 2023 roku nadal znajdujemy się w fazie, w której na rynku dominują chatboty przeznaczone do ogólnych zadań konwersacyjnych, jednak przewidujemy, że z czasem pojawią się również systemy

W jaki sposób prawnicy powinni czerpać korzyści z dużych modeli językowych oraz generatywnej sztucznej inteligencji?

generatywnej AI zaprojektowane specjalnie w celu usprawnienia zadań prawników.

Przegląd wytycznych

Komisja Nowych Technologii FBE rekomenduje stosowanie się do następujących wytycznych dotyczących prawnych zastosowań dużych modeli językowych i opartych na nich narzędzi generatywnej AI:

1. Zrozum generatywną sztuczną inteligencję
2. Uwzględniaj ograniczenia i kontekst
3. Przestrzegaj obowiązujących regulacji dotyczących korzystania z AI
4. Wzmacniaj kompetencje prawnicze
5. Chronić tajemnicę zawodową
6. Zapewnij ochronę danych i prywatności
7. Informuj swoich klientów i weź odpowiedzialność

Chociaż niniejsza lista wytycznych z pewnością nie jest wyczerpująca, wszystkie wymienione w niej wskazówki powinny być uwzględniane w celu zapewnienia odpowiednich standardów etycznych, ochrony tajemnicy zawodowej oraz zagwarantowania odpowiedzialnego i przemyślanego korzystania z generatywnej sztucznej inteligencji i dużych modeli językowych w sferze prawnej.

Duże modele językowe

Duże modele językowe (ang. *Large Language Models*, LLM), takie jak GPT stworzone przez OpenAI, są dowodem na doniosły postęp w dziedzinie sztucznej inteligencji, szczególnie w domenie przetwarzania języka naturalnego. Modele te trenowane są dwuetapowo: w etapie wstępnego uczenia są szkolone na ogromnej ilości danych bez ręcznej anotacji, co pozwala im na zdobycie podstawowych umiejętności w zakresie rozumienia języka; następnie odbywa się etap dostrajania, w którym modele te są trenowane na mniejszych zbiorach danych, ręcznie anotowanych, specyficznych dla konkretnego zadania.

Generatywna AI

Pojęcie generatywnej sztucznej inteligencji (ang. *Generative Artificial Intelligence*, GenAI) odnosi się do systemów AI, które potrafią generować tekst, obraz lub inne środki przekazu w odpowiedzi na podane instrukcje (prompty). GenAI oparta jest na dużych modelach językowych, posiadając dzięki temu zdolność do generowania wyników, które

odpowiadają ludzkim kompetencjom językowym. Zazwyczaj indywidualni użytkownicy nie mają bezpośredniego kontaktu z samymi LLM, lecz korzystają z konkretnych narzędzi GenAI zbudowanych na ich bazie. Na przykład ChatGPT to chatbot dostrojony przez OpenAI do prowadzenia konwersacji oparty na GPT-3.5/GPT-4. Podobnie Bard Google'a jest chatbotem wybudowanym na dużych modelach językowych: początkowo LaMDA (*Language Models for Dialog Applications*), a następnie PaLM (*Pathways Language Model*).

Wytyczna 1: Zrozum GenAI

Upewnij się, że posiadasz wszechstronną wiedzę na temat generatywnej sztucznej inteligencji, którą chcesz wykorzystywać w swojej praktyce zawodowej. Poświęć czas na zapoznanie się z konkretnymi możliwościami danego systemu, jego funkcjonalnościami oraz potencjalnymi konsekwencjami prawnymi jego stosowania. Ta wiedza umożliwi Ci podejmowanie trafnych decyzji dotyczących odpowiedzialnego wykorzystania tej technologii, przemyślanego określenia, kiedy i pod jakimi warunkami może być ona wykorzystana w Twojej pracy.

ZWRÓĆ UWAGĘ NA: Niezbędne jest uwzględnienie zarówno znanych już zagrożeń związanych z uczeniem maszynowym, takich jak stronniczość czy brak interpretowalności, jak i zagrożeń specyficznych dla LLM i GenAI, takich jak halucynacje (generowanie treści niezgodnych z rzeczywistością). Pamiętaj o podstawowej zasadzie działania LLM: ich zadaniem pozostaje przewidzenie następnego tokena (w uproszczeniu: następnego słowa w ciągu słów), w wyniku czego

odpowiedzi generowane przez GenAI mogą być poprawne, ale równie dobrze mogą nie odpowiadać rzeczywistości.

Wytyczna 2: Uwzględniaj ograniczenia i kontekst

Zrozumienie, w jaki sposób LLM i GenAI mogą usprawnić pracę prawników i oferować skuteczniejsze rozwiązania z zakresu świadczenia usług prawnych, ma kluczowe znaczenie dla utrzymania się w czołówce branży. Należy jednak wziąć pod uwagę ograniczenia tych technologii. Pomimo imponujących postępów, modele te mają określone limity. Zawsze bierz pod uwagę, że treści generowane przez AI mogą nie być poprawne, wyczerpujące lub aktualne. Pamiętaj, jaki jest podstawowy cel dużych modeli językowych, uwzględniaj ryzyko halucynacji

i stronniczości generowanych wyników. Miej w pamięci, że systemy GenAI służące np. jako chatboty niekoniecznie nadają się do innych zastosowań, w tym zastosowań prawnych. Zawsze weryfikuj dane wyjściowe generowane przez system.

Wytyczna 3: Przestrzegaj obowiązujących regulacji dotyczących korzystania z AI

Europejscy prawnicy powinni stosować się do obowiązujących zasad regulujących korzystanie ze sztucznej inteligencji. Obejmuje to bieżące śledzenie i uwzględnianie unijnego rozporządzenia w sprawie sztucznej inteligencji (na chwilę obecną w toku procesu legislacyjnego), możliwych regulacji krajowych w tym zakresie lub zasad ustanowionych przez samorzędy zawodowe (nawet jeśli nie



Fot. fauxels – Pexels.com

są one prawnie wiążące). Prawnicy powinni również dokładnie zapoznawać się z warunkami świadczenia usług przez dostawców GenAI, aby zapewnić zgodność korzystania z tych narzędzi ze standardami etycznymi i prawnymi.

Należy mieć na uwadze, że przepisy dotyczące wykorzystania AI podlegają ciągłej ewolucji, co odzwierciedla dynamiczny charakter samej technologii sztucznej inteligencji, jak i jej ram prawnych. Z tego względu prawnicy powinni zachować czujność, być na bieżąco z rozwojem sytuacji i odpowiednio dostosowywać swoje praktyki do zmieniającego się krajobrazu regulacyjnego.

Wytyczna 4: Wzmacniaj kompetencje prawnicze

Narzędzia GenAI powinny wzmacniać Twoje kompetencje zawodowe, a nie je zastępować. Wykorzystuj je jako instrument usprawniający procesy w Twojej kancelarii i poprawiający efektywność obsługi prawnej, a nie substytuujący Twój profesjonalny osąd, odpowiedzialną analizę prawną czy posługiwanie się wiedzą specjalistyczną.

Unikaj nadmiernego polegania na wynikach GenAI. Pamiętaj, że chociaż mogą one pomóc w generowaniu dokumentów prawnych, nie powinny zastępować podejmowania decyzji przez człowieka. Zachowaj ostrożność i zawsze weryfikuj otrzymane wyniki poprzez samodzielną analizę, sprawdzanie faktów i własną ocenę.

Istnieje ryzyko, że niektórzy z naszych potencjalnych klientów zrezygnują z zasięgnięcia profesjonalnej porady prawnej, ponieważ uznają za wystarczającą „konsultację” z chatbotem opartym na LLM. Ważne jest więc, aby informować klientów

o zagrożeniach związanych z poleganiem wyłącznie na tego typu praktykach.

Wytyczna 5: Chroń tajemnicę zawodową

Dbaj o obowiązki związane z tajemnicą zawodową (adwokacką lub radowską) podczas korzystania z narzędzi lub platform GenAI. Podejmuj niezbędne środki ostrożności w celu ochrony poufności informacji i komunikacji z klientem. Upewnij się, że stosowane przez Ciebie systemy GenAI zapewniają odpowiedni standard bezpieczeństwa. Wdrażaj własne środki bezpieczeństwa w celu ochrony danych wrażliwych, a także przestrzegaj etycznych i prawnych zobowiązań związanych z poufnością informacji o klientach.

ZWRÓĆ UWAGĘ NA: W zależności od brzmienia warunków korzystania z usług lub innych równoważnych dokumentów, wprowadzanie bezpośrednio lub pośrednio danych klienta do treści promptu w systemach GenAI może zostać uznane za niedopuszczalne z uwagi na możliwość dalszego przetwarzania przez dostawcę narzędzia informacji zawartych w prompcie.

Wytyczna 6: Zapewnij ochronę danych i prywatności

Chociaż niniejsza wytyczna częściowo pokrywa się zakresowo z poprzednią wytyczną dotyczącą tajemnicy zawodowej, jej osobne wyróżnienie ma za zadanie podkreślić doniosłe znaczenie konieczności ochrony danych osobowych przez prawników podczas korzystania z narzędzi GenAI. Podkreślenia wymaga

potrzeba szczegółowej oceny zgodności zastosowania GenAI z ogólnym rozporządzeniem o ochronie danych (RODO), zachowania odpowiednich środków ostrożności oraz konieczność stosownego mitygowania zagrożeń prywatności. Należy pamiętać, że wykorzystanie GenAI przez adwokatów i radców prawnych wprowadza – obok dotychczasowych – zupełnie nowe wyzwania związane z ochroną danych i prywatności.

Prawnicy muszą pamiętać, że wprowadzanie informacji o podmiotach danych do systemów GenAI wymaga istnienia odpowiedniej podstawy prawnej oraz implikuje konieczność dokonania oceny pod kątem zgodności z przepisami RODO. Zauważyć przy tym należy, że narzędzia GenAI nie tylko przetwarzają owe dane na potrzeby generowania odpowiedzi na prompty, ale mogą także wykorzystywać dostarczone dane do ulepszenia samego systemu. Ryzyko to można częściowo ograniczyć, korzystając z narzędzi GenAI za pośrednictwem interfejsów programowania aplikacji (API) i/lub

Aby zapewnić należyty standard ochrony danych i prywatności, niezbędne pozostaje wdrażanie właściwych środków bezpieczeństwa.

korzystając ze specjalnej opcji „opt- out”, która może pomóc zablokować wykorzystywanie wprowadzanych przez użytkownika danych na potrzeby udoskonalania systemu.

Aby zapewnić należyty standard ochrony danych i prywatności, niezbędne pozostaje wdrażanie właściwych środków bezpieczeństwa obejmujących zarówno aspekty technologiczne, jak i organizacyjne, chroniące przed nieautoryzowanym dostępem, wykorzystaniem lub ujawnieniem danych osobowych.

Wytyczna 7: Informuj swoich klientów i weź odpowiedzialność

Zapewnij przejrzystość w komunikacji ze swoimi klientami odnośnie wykorzystania GenAI

w Twojej praktyce zawodowej. Jasno wyjaśnij fakt stosowania takich narzędzi, a także cel ich użycia, korzyści i ograniczenia oraz wynikające stąd gwarancje. Upewnij się, że klienci rozumieją rolę tej technologii w prowadzeniu ich spraw. Zdecyduj, czy GenAI jest używana do zadań merytorycznych, czy tylko do dodatkowych zadań biurowych.

Przyjmij odpowiedzialność za wyniki generowane przez GenAI i ponosć



Fot. Bhakkar Punjab – Shutterstock.com

konsekwencje korzystania z tego typu narzędzi, pamiętając jednocześnie o swoich obowiązkach zawodowych i potencjalnej odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Miej w pamięci, że nierzadko warto poczekać na pojawienie się na rynku wyspecjalizowanych systemów wspomagających pracę prawników (specjalnie dostosowanych do zastosowań prawnych). W przypadku automatyzacji merytorycznych zadań w Twojej pracy unikaj stosowania chatbotów o przeznaczeniu ogólnym, które mogą nie nadawać się do ściśle prawniczych zastosowań.

Przyjmij odpowiedzialne podejście do korzystania z narzędzi GenAI w swojej kancelarii. Poinformuj wszystkich współpracowników o ustalonych zasadach i zapewnij ich przestrzeganie.

Podsumowanie

Wierzmy, że stosując się do przedstawionych wytycznych, europejscy prawnicy będą mogli efektywnie i odpowiedzialnie stosować GenAI w swojej praktyce zawodowej. Ufamy, że pozwolili im to wykorzystać zalety tej technologii przy jednoczesnym przestrzeganiu standardów etycznych, zapewnieniu ochrony poufności i zachowaniu odpowiednich kompetencji.

Dążymy do tego, aby trwająca rewolucja biznesowa napędzana powszechnym stosowaniem dużych modeli językowych przynosiła korzyści również środowisku prawniczemu. Jednocześnie dążymy do tego, aby prawnicy zrzeszeni w izbach członkowskich FBE kierowali się w swojej praktyce najwyższymi standardami etycznymi. Powyższe

wytyczne służyć mają jako kompas dla prawników, którzy chcą korzystać z przełomowych technologii, jednocześnie przestrzegając zasad wykonywania zawodu.

Wezwanie do działania

Chcielibyśmy, aby powyższe wytyczne służyły również jako zaproszenie do rozpoczęcia kompleksowej dyskusji na temat ram prawnych i etycznych korzystania z GenAI w sferze prawnej.

Uprzejmie prosimy zarówno o przemyślenie omówionych rekomendacji, jak i aktywne zaangażowanie się w dyskusje w ramach swoich izb na temat tego, w jaki sposób zasady te korespondują z istniejącymi lub planowanymi zasadami etycznymi i standardami zawodowymi. FBE z niecierpliwością oczekuje wyników tych dyskusji.

Chociaż doceniamy zalety korzystania z generatywnej AI w sferze prawnej, ostrzegamy przed pochopnym i niewłaściwym stosowaniem narzędzi GenAI do zadań, które stanowią trzon kompetencji prawnych i relacji prawnik-klient.

Podkreślenia wymaga fakt, że przedstawione wytyczne mogą z czasem wymagać modyfikacji w odpowiedzi na zmiany legislacyjne lub sam postęp technologiczny. Kluczowe jest, aby być na bieżąco z tymi zmianami i utrzymywać odpowiedzialne podejście do GenAI w zawodach prawniczych. Stworzy to podwaliny pod nową erę świadczenia usług prawnych w Europie, w której aktualność wiedzy pozwala na przyjęcie rzetelnego i dojrzałego podejścia do LLM i GenAI. ■

Wykorzystywanie AI(LLM) w obszarze praw człowieka

■ r. pr. **Michał Skrzywanek**

Oczywistością jest, że na przestrzeni ostatnich lat narzędzia wykorzystujące algorytmy uczenia maszynowego czy sztuczną inteligencję znajdują coraz szersze zastosowanie zarówno w sferze prywatnej, jak i publicznej.

Jednym z najistotniejszych wątków dyskusji o LLMach jest ingerencja projektowanych rozwiązań w nasze prawa oraz etyczne ryzyka związane z ich wykorzystaniem. Dyskusja ta zyskała na aktualności wobec propozycji Komisji Europejskiej w sprawie tzw. AI Act i rozpoczętego właśnie trilogu pomiędzy Komisją Europejską, Parlamentem Europejskim i Radą Unii Europejskiej, który ma doprowadzić do jego uchwalenia.

Dlaczego musimy być ostrożni?

Niechlubnych przykładów wykorzystania technologii do ograniczania praw człowieka można naliczyć tysiące. Na potrzeby tych rozważań posłużę się dwoma, może najbardziej medialnymi przykładami ostatnich lat.

Pierwszym z przykładów wykorzystania programów komputerowych, które

przyniosło negatywne skutki, było narzędzie o nazwie COMPAS (Correctional Offender Management Profiling for Alternative Sanctions), opracowane przez firmę Northpointe (obecnie Equivant). Oprogramowanie COMPAS było używane przez niektóre amerykańskie sądy w celu oceny prawdopodobieństwa w toku postępowania o zwolnienie warunkowe, że osadzony w zakładzie karnym stanie się recydywistą i powróci do przestępstwa. System ten był szeroko krytykowany. Pierwszym zarzutem formułowanym przez aktywistów ochrony praw człowieka było to, że osadzonemu udostępniany był tylko końcowy wynik oceny ryzyka, a obliczenia, które zostały dokonane, aby uzyskać taki wynik, pozostawały niejasne. Fakt ten uniemożliwiał formułowanie zarzutów w przypadku odwołania się osadzonego od takiej decyzji. Innym zarzutem było oparcie algorytmu na historycznych danych, zgromadzonych w bazie danych, która była obciążona tzw. biasem – nieskorygowanym błędem, który zniekształca wyniki.



Fot. Ezps - Freepik.com

W konsekwencji uzyskiwane wyniki były nierzetelne i krzywdzące dla ludzi o konkretnym kolorze skóry¹.

Podobny przykład możemy znaleźć na naszym europejskim podwórku, w Królestwie Niderlandów. W kraju tym skorzystano z rozwiązań informatycznych w celu stworzenia profili ryzyka osób ubiegających się o pomoc społeczną, w tym o zasiłki na dzieci. Skutki działania algorytmu doprowadziły do dymisji rządu Marka Rutte w 2021 roku. Okazało się bowiem, że holenderska administracja podatkowa i celna wykorzystywała algorytmy, w których jako wskaźniki potencjalnych nadużyć finansowych wskazywano obco brzmiące nazwiska i podwójne obywatelstwo. Śledztwo wykazało, że urzędnicy niesłusznie oskarżyli tysiące rodzin o oszustwo i nakazali im zwrot zasiłków na opiekę nad dziećmi².

Co na to UE?

W odpowiedzi na apele o podjęcie działań w celu prawidłowego uregulowania funkcjonowania na rynku wewnętrznym rozwiązań opartych o algorytmy uczenia maszynowego Komisja Europejska, w 2021 r., przedstawiła projekt **Artificial Intelligence Act** (AI Act). AI Act to projekt rangi rozporządzenia, regulujący działanie oprogramowania wykorzystującego sztuczną inteligencję.

Kilka tygodni temu rozpoczął się tzw. trilog, czyli negocjacje nad kształtem tych przepisów, pomiędzy trzema instytucjami UE: Parlamentem Europejskim, Komisją Europejską i Radą Unii Europejskiej. W dniu 14 czerwca 2023 r. Parlament zatwierdził swoje wspólne stanowisko negocjacyjne, więc następnym krokiem są negocjacje z Radą Unii Europejskiej. Dragoș Tudorach, jeden ze współsprawozdawców PE w sprawie tego aktu, zapowiedział, że celem jest zakończenie trilogów i przyjęcie aktu do końca roku, co jest zgodne z deklaracjami Komisji Europejskiej.

¹ J. Dressel, H. Farid, *The accuracy, fairness, and limits of predicting recidivism*, <https://www.ncbi.nlm.nih.gov/pmc/articles/PMC5777393/>; J. Angwin, J. Larson, S. Mattu, L. Kirchner, *Machine Bias*, <https://www.propublica.org/article/machine-bias-risk-assessments-in-criminal-sentencing>.

² S. Keukenpank, *Rekenkamer: te weinig aandacht voor discriminatie bij gebruik algoritmes door overheid*, <https://www.trouw.nl/binnenland/rekenkamer-te-weinig-aandacht-voor-discriminatie-bij-gebruik-algoritmes-door-overheid-bcfdd126/>.

Podobne deklaracje składa przedstawiciel rządu Królestwa Hiszpanii – przewodniczącą Rady Unii Europejskiej w tym półroczu.

Zakazane pozostały systemy kategoryzacji biometrycznej wykorzystujące cechy wrażliwe, techniki podprogowe lub celowo manipulacyjne.

W projekcie AI Act zawarty został wykaz rozwiązań wykorzystujących uczenie maszynowe, które będą wprost zakazane. Są to takie rozwiązania, które:

Stanowią zagrożenie dla bezpieczeństwa, środków do życia i praw ludzi ze względu na „niedopuszczalne” ryzyko, jakie stwarzają.

W wyniku głosowania Parlamentu Europejskiego dotychczasowy katalog systemów zakazanych uległ modyfikacji i niewielkiemu rozszerzeniu. W konsekwencji, poza systemami wykorzystywanymi do tzw. *punktacji społecznej* (klasyfikacja ludzi na podstawie ich zachowań społecznych lub cech osobistych), uznano, że ogólnie zakazane będą systemy zdalnej identyfikacji biometrycznej – „w czasie rzeczywistym” – w miejscach publicznie dostępnych; a także dodano zakaz korzystania z predykcyjnych systemów policyjnych (opartych na profilowaniu, lokalizacji lub przeszłych zachowaniach przestępczych); systemów rozpoznawania emocji w organach ścigania, zarządzaniu granicami, miejscu pracy i instytucjach edukacyjnych oraz nieukierunkowanego pobierania wizerunków twarzy z internetu lub nagrań CCTV w celu tworzenia baz danych rozpoznawania twarzy (zostało to uznane za naruszenie praw człowieka w zakresie prawa do prywatności). Zakazane pozostały również systemy kategoryzacji biometrycznej

wykorzystujące cechy wrażliwe (np. płeć, rasę, pochodzenie etniczne, obywatelstwo, religię, orientację polityczną), a także systemy wykorzystujące techniki podprogowe lub celowo manipulacyjne.

Niektóre rozwiązania zostały z kolei zakwalifikowane, jako systemy wysokiego ryzyka. Zostały one uznane za mogące posiadać istotnie negatywny wpływ na bezpieczeństwo i chronione prawa podstawowe. Dzieli się one na dwie grupy: systemy AI stosowane w produktach objętych unijnymi przepisami dotyczącymi bezpieczeństwa produktów w zakresie zdrowia i bezpieczeństwa (np. zabawki, lotnictwo, samochody, urządzenia medyczne, windy) oraz systemy AI należące do ośmiu obszarów przedmiotowych. Katalog tych obszarów również został w czerwcu zmodyfikowany przez Parlament Europejski i obejmuje obecnie:

1. Biometrikę i bazujące na biometryce systemy – inne niż zakazane na mocy AI Act;
2. Zarządzanie i eksploatację infrastruktury krytycznej;
3. Edukację i szkolenie zawodowe (np. wykorzystanie systemów AI w procesach oceny uczniów);
4. Zatrudnienie, zarządzanie pracownikami i dostęp do samozatrudnienia (np. selekcji i filtrowania kandydatów);
5. Dostęp do podstawowych usług prywatnych oraz usług i świadczeń publicznych, a także korzystanie z nich (np. oceny konieczności przyznanego zasiłku lub decyzji kredytowej);
6. Ściganie przestępstw (np. profilowanie);
7. Zarządzanie migracją, azylem i kontrolą granic (np. oprogramowanie, które ma służyć pomocą przy rozpatrywaniu wniosków o udzielenie azylu lub

o wydanie wizy albo dokumentów pobytowych);

8. Pomoc w interpretacji prawnej i stosowaniu prawa (np. systemy, które mogą być wykorzystywane do wpływania na wynik wyborów lub referendum albo na zachowanie osób fizycznych podczas głosowania).

Wartości UE – z zapewnień w praktykę

W toku dotychczasowych prac wielokrotnie akcentowano brak zgody na szczególnie szkodliwe rozwiązania stosujące AI, które są sprzeczne z unijnymi wartościami. W uzasadnieniu projektu wprost wskazano, że celem AI Act ma być:

by obywatele i inni użytkownicy obdarzyli zaufaniem i zaakceptowali rozwiązania oparte na sztucznej inteligencji, a przedsiębiorstwa chętniej opracowywały takie rozwiązania. Sztuczna inteligencja powinna działać na rzecz ludzi i społeczeństwa, a ostatecznym celem jest zwiększenie dobrostanu człowieka.

W konsekwencji uznano, że brak jest zgody na niektóre kategorie systemów wykorzystujące AI (systemy zakazane) oraz takie systemy, które są do pogodzenia z europejskimi wartościami i prawami człowieka, ale stwarzają wysokie ryzyko ich naruszenia (systemy wysokiego ryzyka). W konsekwencji, w przypadku tych drugich, zdecydowano się na ich dopuszczenie do obrotu pod warunkiem spełnienia określonych wymogów i przeprowadzenia oceny zgodności (w tym oceny ryzyka).

Systemy AI wysokiego ryzyka podlegać będą specjalnemu modelowi rejestracji, poprzedzonego ewaluacją i oceną ryzyka,

zbliżoną w modelu oceny do oceny znanej nam już z Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych).

Do rejestracji systemów wysokiego ryzyka, w stosownej bazie danych zarządzanej przez Komisję Europejską, zobowiązani będą producenci, dystrybutorzy lub importerzy. Systemy te będą musiały również spełniać szereg wymogów w zakresie zarządzania ryzykiem, testowania, solidności technicznej, szkolenia w zakresie danych i zarządzania danymi (by uniknąć wspomnianych już biasów), przejrzystości, nadzoru ludzkiego i cyberbezpieczeństwa.

Szereg projektowanych działań ma zapewnić, że nawet w przypadku wysokiego ryzyka korzystania z takich systemów AI, ryzyko to będzie odpowiednio mitygowane i kontrolowane, tak by nie zagrozić podstawowym prawom i wartościom. Kluczowy ma pozostać tzw. humanocentryzm przyjmowanych rozwiązań oraz prawo obywateli do „odwołania się do człowieka”, w przypadku rozwiązań głęboko ingerujących w prawa i wolności człowieka.

Jeśli jednak AI Act zostanie przyjęty, to nawet najlepsze prawo i najszczytniej wyrażone w nim idee nie będą w stanie utrzymać w ryzach otaczającej nas rzeczywistości, jeśli przedsiębiorcy wspólnie z prawnikami będą starać się te normy lekceważyć, w celu pomnożenia zysków i zwiększenia zasięgu. Ostatecznie to my jesteśmy odpowiedzialni za kształt współczesnego świata i nie powinniśmy powtórzyć sytuacji z Rozporządzenia ogólnego o ochronie danych, którego idee całkowicie wypaczyliśmy. ■

O prawie po francusku – la loi contre le droit

■ r. pr. **Monika Niedźwiecka**

Rozpoczynając przygodę z francuskim językiem prawniczym, warto zacząć od sprawy dla prawnika najistotniejszej (fr. l'essentiel) – jak poprawnie powiedzieć „prawo”? Odpowiedź na to pytanie nie jest jednoznaczna, wypada więc użyć ulubionego branżowego sformułowania – to zależy.

Zależy oczywiście od tego, co chcemy przekazać, wszak nad Sekwaną prawo prawu nierówne. Większość słowników pod hasłem „prawo” prezentuje dwa francuskie słowa „le droit” i „la loi”. Oba te wyrażenia oznaczają **prawo**. Co więcej, w języku potocznym bywają przez Francuzów stosowane zamiennie. W języku prawniczym natomiast ich znaczenia są zupełnie różne.

Le droit użyjemy, aby powiedzieć o prawie w znaczeniu ogólnym, a nie o konkretnej, spisanej normie prawnej. Innymi słowy, **le droit** oznacza „prawo” rozumiane jako zbiór powszechnie obowiązujących norm i zasad – odpowiada angielskiemu „law”.

Przykładowo: „**trzeba przestrzegać prawa**” powinno zostać przetłumaczone jako „**le droit doit être respecté**”. Jeśli chcemy określić rodzaj prawa, również użyjemy **le droit**:

- Le droit commun – prawo powszechnie obowiązujące;
- le droit objectif – prawo przedmiotowe;



Fot. Freepik – Freepik.com



- le droit subjectif – prawo podmiotowe;
- le droit public – prawo publiczne;
- le droit privé – prawo prywatne;
- le droit applicable – prawo właściwe.

To nie koniec – „droit” może również zostać wykorzystane na określenie specyficznego uprawnienia, np. **droit de préemption** – **prawo pierwokupu**.

Z kolei „la loi” odnosi się zasadniczo do jednego ze źródeł prawa (*sources de droit*) – do ustawy. **La loi** to w języku francuskim prawniczym po prostu **ustawa** (odpowiada angielskiemu „act”). Oczywiście we Francji **ustawa powinna być przyjęta przez Parlament – la loi doit être adoptée par le Parlement**.

La loi to w języku francuskim prawniczym po prostu ustawa (odpowiada angielskiemu „act”).

Słynne Loi Macron, czyli prawo regulujące transport międzynarodowy na terenie Francji, to **LOI n° 2015–990 du 6 août 2015 pour la croissance, l’activité et l’égalité des**

chances économique. Nazwę tego aktu prawnego możemy przetłumaczyć jako **USTAWA nr 2015–990 z dnia 6 sierpnia 2015 r. na rzecz wzrostu, aktywności i równych szans gospodarczych**.

Pamiętajmy też o tym, że w języku potocznym funkcjonują sformułowania dotyczące niekiedy sfery prawnej, gdzie „loi” używane bywa w znaczeniu innym niż „ustawa”. Przykładowo:

- Au nom de la loi! – W imieniu prawa!;
- La loi de la jungle – prawo dżungli (sfera półprawna);
- Faire la loi – rozkazywać.

Ostatecznie, jak mawiał Monteskiusz:

*nie wszystko, co jest **prawem**, jest z tej racji sprawiedliwe; lecz to, co sprawiedliwe, powinno stać się **prawem**.*

Une chose n’est pas juste parce qu’elle est une loi [...] mais elle doit être une loi parce qu’elle est juste! ■

¹ Monteskiusz, *Myśli*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1985, s. 56.

Nowe odcinki podcastu „Prawo a nowe technologie”

■ r. pr. **Wojciech Lamik**

Trzeci kwartał 2023 r. dobiegł końca. W tym czasie pojawiły się nowe odcinki podcastu „Prawo a nowe technologie”, prowadzonego przez Komisję ds. Nowych Technologii i Transformacji Cyfrowej przy OIRP we Wrocławiu.

Po raz kolejny był poruszany wielokrotnie w odcinkach motyw sztucznej inteligencji. To pokazuje, na jak wiele gałęzi prawa ta technologia będzie oddziaływać.

Tym razem w naszym podcaście wystąpili przedstawieni dalej specjaliści.

przy Federacji Adwokatów Europejskich (Fédération des Barreaux d'Europe, FBE), pracownik naukowy na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego. Specjalizuje się w zagadnieniach wykorzystania sztucznej inteligencji w prawie, e-sprawiedliwości oraz wpływie technologii na prawo, prawników i wymiar sprawiedliwości. Autorka licznych publika-

Maria Dymitruk specjalizuje się w zagadnieniach wykorzystania AI w prawie, e-sprawiedliwości oraz wpływie technologii na prawo, prawników i wymiar sprawiedliwości.



Odcinek 25

Maria Dymitruk – radczyni prawna, przewodnicząca Komisji Nowych Technologii

cji naukowych z zakresu LegalTech, prelegentka na ogólnopolskich i zagranicznych konferencjach naukowych i branżowych, kierownik i wykonawca w krajowych oraz międzynarodowych projektach badawczych, w tym finansowanych w programie

JUSTICE Komisji Europejskiej projektach EU-En4s, Digi-Guard, CREA II i SCAN II. Członkini Międzynarodowego Stowarzyszenia Sztucznej Inteligencji i Prawa (IAAIL). Tematem odcinka była problematyka zastosowania sztucznej inteligencji w szeroko pojętym sądownictwie.



Odcinek 26

Michał Markiewicz – doktor nauk prawnych, radca prawny, partner w Kancelarii Markiewicz Sroczyński Mioduszewski, asystent w Katedrze Prawa Własności Intelektualnej Uniwersytetu Jagiellońskiego, autor licznych publikacji naukowych, a także redaktor prestiżowego czasopisma naukowego: „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”. Prace z Prawa Własności Intelektualnej”. Specjalizuje się w prawie własności intelektualnej, prawie zwalczania nieuczciwej konkurencji, ochronie dóbr osobistych oraz prawie umów. W 2022 roku otrzymał indywidualną rekomendację w rankingu „Rzeczpospolitej” w kategorii: „Prawo własności intelektualnej i przemysłowej”. Odcinek był poświęcony prawu autorskiemu w internecie; nawiązano m.in. do takich aspektów jak:

Metaverse, gameplay, linkowanie, czy też prawo cytatu.

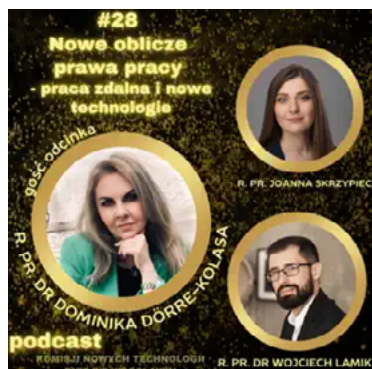


Odcinek 27

Maciej Gawroński – radca prawny, partner zarządzający kancelarii GP Partners. Od blisko trzydziestu lat zajmuje się prawnymi aspektami nowoczesnych technologii. Redaktor najpopularniejszej książki o RODO, współautor Książeczki o pisaniu pism. W 2021 roku otrzymał, z rąk Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, Nagrodę im. Michała Serzyckiego. Był konsultantem Grupy Roboczej Art. 29 ds. międzynarodowych transferów danych osobowych, ekspertem Komisji Europejskiej ds. kontraktów cloud computingowych, współpomysłodawcą niektórych przepisów RODO (przenoszalność danych, odpowiedzialność podprzetwarza-

Odcinek był poświęcony różnym aspektom prawa autorskiego w internecie, m.in. Metaverse, gameplay, linkowanie, czy też prawo cytatu.

jących, forma elektroniczna [dokumentowa]). Odcinek był poświęcony podsumowaniu 5 lat stosowania RODO, w tym o wyzwaniach, jakie stoją przez tym rozporządzeniem.



Odcinek 28

Dominika Dörre-Kolasa – doktor nauk prawnych, radczyni prawna, partner w Kancelarii Raczkowski, gdzie kieruje zespołem ochrony danych osobowych. Od wielu lat jest adiunktem w Katedrze Prawa Pracy i Polityki Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego. Specjalizuje się w zakresie prawa pracy i HR, ochrony danych osobowych pracowników, ochrony dóbr osobistych w zatrudnieniu, ze szczególnym uwzględnieniem mobbingu i dyskryminacji. Autorka licznych książek i publikacji akademickich oraz publicystycznych z zakresu prawa pracy i ochrony danych osobowych. Tematem odcinka były ostatnie zmiany, jakie pojawiły się w prawie pracy, w tym przepisy dotyczące pracy zdalnej.



Odcinek 29

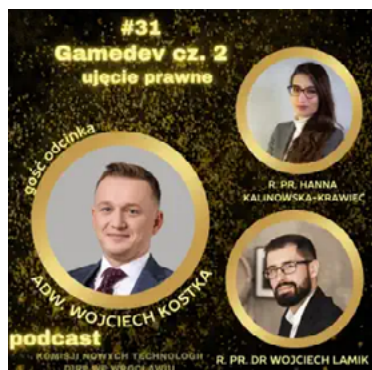
Krzysztof Wyderka – radca prawny, członek OIRP w Warszawie, specjalizujący się w dziedzinie prawa ochrony danych osobowych i nowych technologii oraz autor publikacji poświęconych tej problematyce; privacy program manager w jednej z największych globalnych firm technologicznych, zajmujący się m.in. międzynarodowymi transferami danych osobowych, postępowaniami przed organami ochrony danych oraz zagadnieniami z pogranicza ochrony danych osobowych i sztucznej inteligencji. W odcinku poruszyliśmy kwestie transferu danych, jak również EU-US Data Privacy Framework.





Odcinek 30

Hubert Marczak – absolwent Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, pierwsze 4 lata profesjonalnej kariery związane z bankowością, od 7 lat nieprzerwanie związany z Techlandem w dziale Business Development. Odcinek był poświęcony gamedevowi jako zjawisku społecznemu z perspektywy biznesowej.



Odcinek 31

Wojciech Kostka – adwokat, Partner w Kancelarii Leśniewski Borkiewicz Kostka & Partners. Specjalizuje się w prawie nowych technologii, e-commerce, w prawie gospodarczym (szczególnie w zakresie umów w obrocie gospodarczym i w prawie spółek) oraz ochronie danych osobowych. Od lat związany z branżą game development, w ramach której zdobył

rozsległe doświadczenie praktyczne. Aktualnie pełni funkcję przewodniczącego Rady Nadzorczej Techland S.A. Doradza w strategicznych projektach, w tym w negocjowaniu kluczowych umów w obrocie krajowym i międzynarodowym oraz umów inwestycyjnych, a także w projektach e-commerce. Aktywnie wspiera klientów w projektach dotyczących ochrony danych osobowych w działalności polskich i międzynarodowych grup kapitałowych (w tym w ramach międzynarodowego przepływu danych). Tematem odcinka był również gamedev.

* * *

Przed nami jeszcze więcej odcinków dotyczących bieżących problemów związanych z prawem nowych technologii. Do końca roku zostanie opublikowanych jeszcze 8 odcinków!

Wszystkich archiwalnych odcinków możecie odsłuchać na Spotify¹ oraz na portalu e-learningowym OIRP we Wrocławiu.

Pamiętajcie, że zbliża się koniec cyklu szkoleniowego. Możecie zdobyć punkty również przez odsłuchiwanie odcinków podcastu na naszym portalu e-learningowym. Za odsłuchanie odcinka otrzymacie 1 punkt szkoleniowy.

Koleżanki i Koledzy jeżeli macie propozycje co do tematów kolejnych odcinków, prosimy dajcie znać, np. poprzez wysłanie do nas wiadomości w mediach społecznościowych (Facebook i LinkedIn) Komisji ds. Nowych Technologii i Transformacji Cyfrowej OIRP we Wrocławiu lub poprzez e-mail wlamik@oirp.wroclaw.pl.

Do usłyszenia! ■

¹ Spotify „Prawo a nowe technologie”, <https://open.spotify.com/show/5hUJdOY2VfxpUcCAsH6Lg8?si=1373c1663d154a14>.

Portal Informacyjny i rozprawy zdalne po nowelizacji

■ r. pr. **Anna Zalesińska**

W dniu 7 lipca 2023 r. uchwalona została ustawa o zmianie – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1860).

Ustawa ta implementuje do procedury cywilnej rozwiązania związane z wykorzystaniem w procesie systemów teleinformatycznych na potrzeby rozpraw i doręczeń, które sprawdziły się w czasie pandemii Covid-19 w postaci doręczeń elektronicznych dla pełnomocników zawodowych oraz możliwości zdalnego udziału w posiedzeniu jawnym. Ponadto ustawowo reguluje rolę Ministra Sprawiedliwości w zakresie projektowania, wdrażania utrzymywania systemów teleinformatycznych obsłu-

1. Doręczenia elektroniczne w KPC

Przepis regulujący doręczenia elektroniczne w procedurze cywilnej stanowi generalnie powielenie przepisów ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych. Ponownie doręczenia za pośrednictwem Portalu Informacyjnego mają stanowić rozwiązanie tymczasowe, do czasu wdrożenia centralnego systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe w ogólności (tzw. Elektroniczne Biuro Podawcze). Zgodnie z nowym art. 131^{1a} k.p.c. w razie niemożności doręczenia za pośrednictwem systemu teleinformatycznego, sąd doręcza **adwokatowi, radcy prawnemu, rzecznikowi patentowemu, prokuratorowi, organowi emerytalnemu określoneemu przez ministra właściwego**

Istotne jest, że po prawie 20 latach, nastąpi centralizacja Portalu Informacyjnego.

gających sądy i postępowania sądowe oraz jednoznacznie stawia granicę w zakresie dostępu Ministra do danych osobowych zgromadzonych w tychże systemach. Z perspektywy pełnomocnika istotne jest również, że wreszcie, po prawie 20 latach, nastąpi centralizacja Portalu Informacyjnego.

do spraw wewnętrznych oraz Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej pisma sądowe, wyłącznie poprzez umieszczenie ich treści w Portalu informacyjnym, w sposób umożliwiający uzyskanie przez odbiorcę dokumentu potwierdzającego doręczenie. Zmianą jest dodanie nowego adresata – organu emerytalnego oraz jednoznaczne rozstrzygnięcie, że doręczenie odbywa się z wykorzystaniem modułu doręczeń (tylko w tym module generowane jest elektroniczne potwierdzenie odbioru korespondencji EPOK). Nie dotyczy to pism, które podlegają doręczeniu wraz z odpisami pism procesowych stron lub innymi dokumentami nie pochodzącymi od sądu, chyba że sąd dysponuje ich kopią utrwaloną w postaci elektronicznej. W zdaniu 2 paragrafu 1 mamy kolejną zmianę, a mianowicie, że doręczeniu mogą podlegać pisma stron, jeżeli sąd ma je utrwalone w postaci elektronicznej. Pismo uznaje się za doręczone w chwili wskazanej w dokumencie potwierdzającym doręczenie. W przypadku braku dokumentu potwierdzającego doręczenie, doręczenie uznaje się za skuteczne po upływie 14 dni od dnia umieszczenia treści pisma w Portalu Informacyjnym. Przewodniczący zarządza

odstąpienie od doręczenia pisma za pośrednictwem Portalu informacyjnego, jeżeli dokonanie doręczenia w taki sposób jest niemożliwe ze względu na charakter pisma, w szczególności jeżeli zachodzi potrzeba wydania stronie uwierzytelnionego odpisu orzeczenia lub tytułu wykonawczego.

2. Doręczenia elektroniczne w KPK

W kodeksie postępowania karnego (art. 133 k.p.k.) przyjęto rozwiązania analogiczne jak w procedurze cywilnej. Jedyną różnicą sprawdza się do tego, że adresatem doręczenia elektronicznego może być również prokurator.

3. Rozprawy zdalne w KPC

Możliwość prowadzenia posiedzeń z udziałem niektórych, zdalnych uczestników postępowania sprawdziła się w okresie pandemii w praktyce i również została przeniesiona z przepisów tymczasowych do przepisów procedury cywilnej. Przewodniczący może zarządzić przeprowadzenie posiedzenia jawnego przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających jego przeprowadzenie na odległość (posiedzenie zdalne), jeżeli nie stoi temu na przeszkodzie względem na charakter czynności, które mają być dokonane na posiedzeniu, a przeprowadzenie posiedzenia zdalnego



Fot. Sebdeck - Freepik.com

zagwarantuje pełną ochronę praw procesowych stron i prawidłowy tok postępowania. W takim przypadku, na sali sądowej przebywają sąd i protokolant, a pozostałe osoby uczestniczące w posiedzeniu nie muszą przebywać w budynku sądu prowadzącego postępowanie. Zapis obrazu i dźwięku z czynności procesowych odbywających się na sali sądowej przekazuje się do miejsca przebywania tych uczestników posiedzenia, którzy zgłosili zamiar zdalnego udziału w posiedzeniu sądu oraz z miejsca przebywania tych uczestników posiedzenia do budynku sądu prowadzącego postępowanie. Przewodniczący może zarządzić przeprowadzenie posiedzenia zdalnego z urzędu

Czynności procesowe dokonane w trakcie posiedzenia zdalnego są skuteczne, chyba że ustawa wymaga ich dokonania w formie pisemnej.

lub na wniosek osoby, która ma uczestniczyć w posiedzeniu i wskazała adres poczty elektronicznej. Termin do złożenia wniosku wynosi 7 dni od dnia doręczenia zawiadomienia albo wezwania na posiedzenie. Zarządzając przeprowadzenie posiedzenia zdalnego, przewodniczący może zastrzec, że określona osoba weźmie udział w posiedzeniu zdalnym poza budynkiem sądu prowadzącego postępowanie, jeżeli będzie przebywać w budynku innego sądu. Przewodniczący może zarządzić, że osoba pozbawiona wolności będzie uczestniczyć w czynnościach procesowych wyłącznie w ramach posiedzenia zdalnego. W takim przypadku, w miejscu przebywania tej osoby bierze udział w posiedzeniu zdalnym przedstawiciel administracji zakładu karnego lub aresztu śledczego, pełnomocnik, jeżeli został ustanowiony, oraz

tłumacz, jeżeli został powołany. Przepis powyższy stosuje się odpowiednio do osób objętych postępowaniem terapeutycznym na podstawie odrębnych przepisów. Wzywając na posiedzenie zdalne, informuje się jego uczestników o możliwości stawiennictwa na sali sądowej lub zgłoszenia zamiaru zdalnego udziału w posiedzeniu, a także poucza się, że zamiar ten należy zgłosić najpóźniej na 3 dni robocze przed wyznaczonym terminem posiedzenia oraz o pozostałych wymogach formalnych. Powyższe stosuje się odpowiednio do uczestników zgłaszających swój udział w posiedzeniu w charakterze publiczności lub osób zaufania. Czynności procesowe, dokonane w trakcie posiedzenia zdalnego przez strony i innych uczestników przebywających poza salą sądu prowadzącego postępowanie są skuteczne, chyba że ustawa wymaga ich dokonania w formie pisemnej (niestety ustawodawca nie uregulował możliwości zdalnego zawarcia ugody).

Osoba biorąca udział w posiedzeniu zdalnym, przebywająca poza budynkiem sądu, jest zobowiązana poinformować sąd o miejscu, w którym przebywa oraz dołożyć wszelkich starań, aby warunki w miejscu jej pobytu licowały z powagą sądu i nie stanowiły przeszkody do dokonania czynności procesowych z jej udziałem. W razie odmowy podania wskazanej informacji lub jeżeli zachowanie tej osoby budzi uzasadnione wątpliwości co do prawidłowego przebiegu czynności dokonanych zdalnie z jej udziałem, sąd może wezwać tę osobę do osobistego stawiennictwa na sali sądowej. Niestety, w zakresie rozpraw zdalnych dodano art. 263¹ zgodnie z treścią którego, strona może sprzeciwić się przesłuchaniu świadka poza salą sądową w ramach posiedzenia zdalnego, nie później jednak niż w terminie



7 dni od dnia uzyskania informacji o zamiarze przeprowadzenia dowodu w taki sposób. W razie skutecznego wniesienia sprzeciwu sąd wzywa świadka do osobistego stawienia na sali sądowej.

Posiedzenie zdalne nie jest możliwe w przypadku posiedzeń odbywających się przy drzwiach zamkniętych, chyba, że wszyscy uczestnicy czynności przebywają w budynkach sądowych.

4. Minister Sprawiedliwości a sądowe systemy teleinformatyczne

Zgodnie z art. 175da § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych Minister Sprawiedliwości wykonuje zadania z zakresu informatyzacji sądownictwa polegające w szczególności na projektowaniu, wdrażaniu, eksploatacji, integracji, utrzymaniu, rozwoju, administrowaniu i udostępnianiu sądowych systemów teleinformatycznych, zabezpieczeniu danych osobowych przetwarzanych w tych systemach, koordynowaniu tych działań oraz zapewnianiu możliwości wymiany informacji pomiędzy tymi systemami. O ile przepisy szczególne nie stanowią inaczej, Minister Sprawiedliwości może tworzyć i utrzymywać systemy teleinformatyczne wspierające działalność administracyjną sądów, systemy teleinformatyczne obsługujące postępowania sądowe lub ich części, w tym systemy, w których tworzy się lub przetwarza akta sprawy, systemy teleinformatyczne, w których są prowadzone rejestry sądowe, systemy teleinformatyczne, w których są prowadzone urzędzenia ewidencyjne lub inne systemy teleinformatyczne wykorzystywane w działalności sądów, w tym portal informacyjny (sądowe systemy teleinformatyczne). Minister

Sprawiedliwości jest administratorem sądowych systemów teleinformatycznych. Minister Sprawiedliwości – jako administrator sądowych systemów teleinformatycznych – nie ma dostępu do akt postępowania.

Współadministratorami danych osobowych, przetwarzanych w sądowych systemach teleinformatycznych, są sądy w ramach sprawowania wymiaru sprawiedliwości albo realizacji zadań z zakresu ochrony prawnej, prezesi właściwych sądów, dyrektorzy właściwych sądów oraz Minister Sprawiedliwości w ramach realizowanych zadań. Minister Sprawiedliwości przetwarza dane, w tym dane osobowe znajdujące się w sądowych systemach teleinformatycznych, wyłącznie w zakresie niezbędnym dla realizacji ustawowych zadań Ministra Sprawiedliwości, w szczególności związanych z informatyzacją sądownictwa. Minister Sprawiedliwości może powierzyć, w drodze zarządzenia, dyrektorom sądów apelacyjnych wykonywanie niektórych zadań związanych z informatyzacją sądownictwa, mając na uwadze efektywność wymiaru sprawiedliwości oraz możliwości techniczne i organizacyjne sądów, a także potrzebę sprawnego działania sądowego systemu teleinformatycznego przy jednoczesnym zapewnieniu odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa.

5. Centralny Portal Informacyjny

W Prawie o ustroju sądów powszechnych dodany został art. 53e powołujący jeden centralny Portal Informacyjny, który zastąpi obecnie funkcjonujące 11 portali. W miejsce regulaminu zostanie wydane rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości zgodnie z delegacją z art. 53e § 2 p.u.s.p. ■

Jakimi dowodami wykazać renomę znaku towarowego?

■ r. pr. **Dominika Fikus-Graf**

Znak renomowany

W polskim i europejskim prawodawstwie termin *znak renomowany* nie został zdefiniowany. Znaczenie tego terminu wypracowane zostało przez orzecznictwo. W wyroku

Europejski Trybunał Sprawiedliwości uznał, że nie jest konieczne wykazanie, że określony znak kojarzy się ze sławą, luksusem czy prestiżem.

z 14 września 1999 r. w sprawie Chevy¹ Europejski Trybunał Sprawiedliwości stwierdził, że **znakiem renomowanym jest zarejestrowane oznaczenie znane znaczącej części relewantnych odbiorców towarów lub usług oferowanych pod tym znakiem, na znaczącym terytorium kraju objętego ochroną**. Co ważne, Trybunał uznał, że nie jest konieczne wykazanie, że określony znak kojarzy się ze sławą, luksusem czy prestiżem.

W polskiej judykaturze wykształciły się dwa podejścia do renomy znaku – subiektywne

i obiektywne. Według stanowiska obiektywnego – kluczowy jest wysoki stopień znajomości znaków wśród odbiorców, zaś według stanowiska subiektywnego – istotne jest wykazanie atrakcyjności znaku i jego dobrej opinii wśród klientów określonych towarów lub usług².

Na renomę znaku towarowego można powoływać się w postępowaniu sprzeciwowym wobec rejestracji późniejszego znaku towarowego, w postępowaniu

o unieważnienie znaku towarowego, a także w przypadku spraw o naruszenie prawa ochronnego ze znaku.

Rozszerzona ochrona

Znaki renomowane od zwykłych znaków towarowych różni przede wszystkim inna

¹ Wyrok ETS z dnia 14 września 1999 r. w sprawie General Motors Corporation przeciwko Yplon SA. „Chevy”, C-375/97, pkt 31.

² M. Rutkowska-Sowa, *Kwalifikacja znaku towarowego jako renomowanego – uwagi w świetle orzeczeń sądów administracyjnych*, https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/12968/1/BSP_27_1_M_Rutkowska_Sowa_Kwalifikacja_znaku_towarowego_jako_renomowanego.pdf [dostęp: 22.08.2023].



definicja naruszenia tego znaku oraz zakres ochrony. **Znakom renomowanym została zagwarantowana szersza ochrona w razie kolizji ze znakiem późniejszym** – jest ona niezależna od identyczności lub podobieństwa towarów objętych porównywanymi znakami. Ponadto nie jest wymagane zaistnienie ryzyka wprowadzenia odbiorców w błąd co do handlowego pochodzenia towarów. Znaki renomowane korzystają zatem z ochrony nie tylko w odniesieniu do identycznych lub podobnych towarów i usług, ale także w odniesieniu do niepodobnych towarów i usług pod warunkiem, że używanie znaku mogłoby przynieść zgłaszającemu nienależną korzyść lub być szkodliwe dla odróżniającego charakteru bądź renomy znaku wcześniejszego³.

Jak wykazać renomę

Strona powołująca się na renomę znaku towarowego zobowiązana jest do wykazania, za pomocą odpowiednich dowodów, że należą do niej znak towarowy uzyskał status znaku renomowanego. Przyjmuje się, że przy ocenie renomy wcześniejszego znaku należy wziąć pod uwagę wszystkie istotne fakty, w szczególności: udział znaku towarowego w rynku, częstotliwość, zasięg geograficzny i okres jego używania, jak też wielkość inwestycji dokonanych przez podmiot w celu jego promocji⁴.

Podmiot powołujący się na renomę powinien więc wykazać: świadomość istnienia marki, udział w rynku, intensywność

używania znaku, geograficzny zasięg używania znaku, czas używania znaku oraz działania podejmowane w celu promocji znaku.

Jednym z głównych czynników pozwalających na wykazanie renomy jest **czas używania** znaku towarowego⁵. Im dłużej znak funkcjonuje na rynku, tym bardziej prawdopodobne jest, że zakorzenił się w świadomości odbiorców.

Podmiot powołujący się na renomę musi wykazać, że jego znak uzyskał renomę przed datą zgłoszenia spornego znaku towarowego – w przypadku postępowania sprzeciwowego lub do chwili wystąpienia naruszenia – w przypadku naruszeń praw do znaku. Kluczowe są więc dowody pochodzące sprzed tych dat. Nie oznacza to jednak, że dowody późniejsze powinny być zupełnie pomijane. Należy pamiętać, że renomę budują się latami, w związku z tym nie jest możliwe jej uzyskanie lub utrata z dnia na dzień. W orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że dowody opatrzone późniejszą datą nie mogą zostać całkowicie pozbawione wartości dowodowej, jeżeli pozwalają na wyciągnięcie wniosków co do renomy znaku w danej chwili⁶.

W związku z powyższym dowody przedłożone przez strony powinny zawierać datę lub ewentualnie powinny zawierać takie informacje, które pozwolą ustalić, z jakiego okresu dowody te pochodzą. Należy zaznaczyć, że w orzecznictwie przyjmuje się, że chociaż dokument nieopatrzony datą nie ma

³ H. Fedorowicz, [w:] *Prawo własności przemysłowej. Komentarz*, red. M. Kondrat, Warszawa 2021, art. 132(1).

⁴ Wyrok ETS z dnia 14 września 1999 r. w sprawie General Motors Corporation przeciwko Yplon SA. „Chevy”, C-375/97, pkt 25, 27.

⁵ Wyrok Sądu UE z dnia 27 listopada 2014 r., T-173/11, „Carrera”, pkt 63.

⁶ Wyrok WSA w Warszawie z dnia 13 kwietnia 2017 r., VI SA/Wa 2220/16, LEX nr 2973676, postanowienie TS z dnia 27 stycznia 2004 r., C-259/02, La Mer Technology Inc. v. Laboratoires Goemar Sa, Ecr 2004, nr 1B, poz. I-1159., § 31; wyrok TS z dnia 17 kwietnia 2008 r., Ferrero Deutschland v. OHIM, C-108/07 P, pkt 53 i inne.

sam w sobie wartości dowodowej, to może potwierdzać okoliczności wynikające z pozostałych dowodów⁷. Stanowisko to pozwala na dopuszczanie i wykorzystywanie w postępowaniu – w pewnym zakresie – także dowodów niezawierających dat.

Ważnym rodzajem dowodów – często stosowanym w sprawach z renomą znaku w tle – są **badania rynkowe znajomości i rozpoznawalności marki**. Wynikami z tego typu badań wykazuje się, jaki procent respondentów zna konkretne oznaczenie, z czym kojarzy im się dany znak, a także jaka jest ich opinia na temat produktów sygnowanych tym znakiem.

Innym istotnym rodzajem badań jest **badanie udziału w rynku**. Takie badania pokazują, jaką pozycję na rynku mają towary lub usługi oznaczone danym znakiem towarowym oraz czy ich udział jest znaczący na tle konkurentów.

Brak tego typu dowodów może niekiedy zaważyć o rozstrzygnięciu w danej sprawie. I tak, w decyzji z dnia 21 kwietnia 2010 r. Urząd Unii Europejskiej ds. Własności Intelektualnej (EUIPO) stwierdził, że strona nie wykazała, żeby jej znak miał charakter znaku renomowanego, ponieważ żaden z przedłożonych w sprawie dowodów nie odnosił się do rozpoznawalności wcześniejszego znaku towarowego wśród właściwych konsumentów końcowych oraz nie przedstawiono żadnych dowodów na temat udziału towarów osoby wnoszącej sprzeciw w rynku⁸.

Renomę znaku towarowego wykazuje się także za pomocą **dowodów przedstawiających opinie ekspertów, poprzez przyznane nagrody i wyróżnienia, pozycje w różnego rodzaju rankingach, obecność na wydarzeniach branżowych, działania**

Istotnym dowodem mogą okazać się także faktury i inne dokumenty handlowe.

sponsorskie, publikacje prasowe, obecność w mediach społecznościowych oraz szeroko rozumiane materiały marketingowe i reklamowe. Istotnym dowodem mogą okazać się także **faktury i inne dokumenty handlowe** pokazujące skalę działania danego podmiotu na rynku⁹.

Podsumowanie

Renomę buduje się latami. Ważne, żeby przez ten okres gromadzić odpowiedni materiał dowodowy, tak aby w razie potrzeby móc go wykorzystać.

Wykazanie renomy znaku towarowego może decydować o wygranej lub przegranej sprawie. Z uwagi na fakt, że znaki renomowane korzystają z szerszej ochrony niż znaki bez takiego statusu, w wielu przypadkach oparcie się na renomie jest jedynym rozwiązaniem umożliwiającym skuteczny sprzeciw, wniosek o unieważnienie innego znaku towarowego lub dochodzenie roszczeń o naruszenie znaku na drodze postępowania cywilnego. ■

⁷ Zob. wyrok Sądu UE z dnia 8 lipca 2004 r., The Sunrider Corp. v. OHIM, T-203/02, pkt 53, wyrok Sądu UE z dnia 25 kwietnia 2018 r., Walfood v. EUIPO – Romanov Holding, „CHATKA”, T-312/16, pkt 13.

⁸ Decyzja Izby Odwoławczej EUIPO z dnia 21 kwietnia 2010 r., R 1054/2007-4, MANDARINO (fig.) / MANDARINA DUCK (fig.), pkt 61.

⁹ Decyzja Urzędu Patentowego RP z dnia 7 marca 2017 r., Sp.306.2016 oraz decyzja Urzędu Patentowego RP z dnia 3 stycznia 2017 r. w sprawie „PARMEZZA”, Sp.377.2015.

Altruizm danych – właściwy kierunek czy ślepa uliczka?

■ r. pr. **Wojciech Lamik**

1. Przepływ informacji, czyli krwioobieg naszych czasów

Truizmem jest stwierdzenie, że dzisiejszy postęp jest zależny od danych. Przewiduje się, że do 2025 r. gospodarka oparta na danych w Unii Europejskiej stanowić będzie 4% jej PKB (w 2019 r. było to odpowiednio 2,6%). Jednym z ambitnych celów Unii jest opracowanie ram prawnych, które pozwoliłyby na swobodny przepływ danych, zarówno osobowych, jak i nieosobowych. Z założenia im sprawniejszy przepływ danych, tym szybszy postęp technologiczny.

Istotnym wydarzeniem w długim procesie budowania gospodarki opartej o dane było uchwalenie w dniu 30 maja 2022 r. rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2022/868 z dnia 30 maja 2022 r. w sprawie europejskiego zarządzania danymi i zmieniające rozporządzenie (UE) 2018/1724 (akt w sprawie zarządzania danymi, Data Governance Act – DGA). Akt ten, który rozpoczął swoje stosowanie 24 września 2023 r., reguluje szereg instytucji, których wspólnym mianownikiem jest zarządzanie danymi. Należą do nich:

1. ponowne wykorzystanie niektórych kategorii danych będących w posiadaniu podmiotów sektora publicznego;
 2. pośrednictwo danych;
 3. altruizm danych.
- Zwróćmy uwagę na ostatnią z tych instytucji.

2. Altruizm danych = nadzieja?

Sam altruizm można zdefiniować jako postawę lub zachowanie polegające na bezinteresownym działaniu na rzecz innych osób albo społeczeństwa, często kosztem własnych

Z założenia im sprawniejszy przepływ danych, tym szybszy postęp technologiczny.

interesów lub z korzyścią dla innych. A czym zatem jest altruizm danych? To szczególny sposób „dzielenia się” danymi na gruncie DGA. Zgodnie z art. 2 pkt 16 DGA altruizmem danych jest dobrowolne dzielenie się danymi na podstawie wyrażonej przez osoby, których dane dotyczą, zgody na przetwarzanie



Fot. Biancoblu - Freepik.com

dotyczących ich danych osobowych lub na podstawie udzielonego przez posiadaczy danych pozwolenia na wykorzystywanie ich danych nieosobowych, bez żądania ani otrzymania za to wynagrodzenia wykraczającego poza zwrot kosztów poniesionych przez te osoby lub posiadaczy w związku z udostępnieniem ich danych do celów leżących w interesie ogólnym.

Dlaczego tak duże nadzieje wiąże się ze wskazaną instytucją? Jednym z celów altruizmu danych jest powstanie wystarczająco dużych pul danych, które byłyby udostępniane do analizy i uczenia maszynowego. Miałyby to ogromne znaczenie przede wszystkim dla sztucznej inteligencji, której rozwój jest uzależniony od dużych wolumenów danych.

Bardzo ważnym aspektem w definicji altruizmu danych jest pojęcie interesu ogólnego. Czym on zatem jest? Niestety DGA nie definiuje go, poprzestając na otwartym katalogu – do takich celów należą opieka

zdrowotna, zwalczanie zmiany klimatu, poprawa mobilności, ułatwianie opracowywania, tworzenia i rozpowszechniania statystyk urzędowych, poprawa świadczenia usług publicznych, kształtowanie polityki publicznej lub do celów badań naukowych leżących w interesie ogólnym.

Co więcej, prawo krajowe może określać, co będzie uważać za tego typu interes.

Jednym z celów altruizmu danych jest powstanie wystarczająco dużych pul danych udostępnianych do analizy i uczenia maszynowego.

3. Uznana organizacja altruizmu danych

W rozporządzeniu pojawiła się instytucja uznanej organizacji altruizmu danych. Podobnie jak interes ogólny, również i ona nie została zdefiniowana w DGA. Podmiot, który chce zostać taką organizacją, musi spełnić szereg wymogów zawartych

w rozporządzenia, między innymi musi prowadzić działalność:

1. w zakresie altruizmu danych;
2. o charakterze niekomercyjnym i jest prawnie niezależnym od jakiegokolwiek podmiotu nastawionego na zysk;
3. w zakresie altruizmu danych, wykorzystując przy tym strukturę funkcjonalnie odrębną od pozostałej działalności tego podmiotu.

Jeżeli ten podmiot spełni przesłanki, może złożyć wniosek o wpisanie do rejestru prowadzonego przez organ właściwy dla organizacji altruizmu danych.

Dzięki temu będzie mógł posługiwać się oznakowaniem „uznana w Unii organizacja altruizmu danych” oraz używać wspólnego logo:

Takie oznaczenie zwiększa wiarygodność organizacji względem podmiotów danych i posiadaczy danych, które – przynajmniej w założeniu – chętniej będą zgadzały się na wykorzystanie przez tę organizację ich danych do celów altruistycznych.

4. Czas na „ale”

Niestety przepisy DGA w zakresie altruizmu danych mają kilka znaczących luk.

Po pierwsze, do prowadzenia działalności w zakresie altruizmu danych nie jest konieczne zarejestrowanie się podmiotu jako uznanej organizacji altruizmu danych. Po prostu wówczas te organizacje nie będą mogły posługiwać się wyżej wskazanymi oznaczeniami.

Po drugie, co wynika z pierwszego, mając na względzie, że uznane organizacje altruizmu danych są obciążone szeregiem

obowiązków (m.in. składaniem organowi rejestrowemu rocznego sprawozdania ze swojej działalności), których niedotrzymanie może doprowadzić do interwencji organu właściwego do monitorowania i nadzoru nad tymi organizacjami, może zniechęcać te organizacje przed zarejestrowaniem się.

Po trzecie, nawet jeżeli te organizacje nie będą wpisane do rejestru, w dalszym ciągu będą mogły skutecznie nakłaniać podmioty i posiadaczy danych, aby te zezwoliły na wykorzystanie ich danych. Mimo że nie będą korzystały z dedykowanych oznaczeń,

Altruizm danych może przyczynić się do rozwoju nowych technologii, a co za tym idzie, do rozwoju ludzkości.

z pewnością będą powoływać się na inne podstawy, które będą świadczyły o ich wiarygodności, jak np. różne certyfikaty czy gwarancje, które będą wystawiane przez prywatne podmioty.

Po czwarte, organizacje, które nie zarejestrują się zgodnie z przepisami DGA, nawet jeżeli będą prowadzić działalność altruizmu danych, będą mogły również wykorzystywać dane również w celach komercyjnych.

To tylko niektóre wątpliwości, które pokazują, że obecne regulacje co do altruizmu danych stawiają pod znakiem zapytania sens tej instytucji. Pozostaje zatem czekać na pierwsze informacje z rynku co do skuteczności nowych przepisów. Cel całego przedsięwzięcia jest bowiem szczytny – altruizm danych może przyczynić się do rozwoju nowych technologii, a co za tym idzie, do rozwoju ludzkości.

Pytanie, czy ludzkość jest gotowa na taki altruizm? ■

Ogólne monitorowanie treści: zmiana znaczenia bez zmiany treści

■ r. pr. **Rafał Skibicki**

Zakaz nakładania na dostawców usług pośrednich obowiązku monitorowania wszystkich informacji, które tacy dostawcy przekazują lub przechowują, jak również dokonywania aktywnego poszukiwania faktów lub okoliczności wskazujących na nielegalną działalność, stanowi zasadę istniejącą od samego początku regulacji prawa Internetu.

WUE jej emanacją jest art. 15 ust. 1 dyrektywy o handlu elektronicznym – implementowany w Polsce poprzez art. 15 ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną (UŚUDE). Nieprzypadkowo rzecznik generalny Henrik Saugmandsgaard Øe w opinii w sprawie C-401/19 zakaz ten nazwał „ogólną zasadą prawa Internetu”. Nie pozwala ona bowiem państwom członkowskim nakazywać pośrednikom internetowym wykonywania szerokich obowiązków filtracji i blokowania treści, w ten sposób broniąc wolności wypowiedzi nas wszystkich – użytkowników Internetu.

Należy jednak pamiętać, że zakaz ten dotyczy tylko środków wprowadzanych w ramach przymusu państwowego. W pozostałym zakresie, czyli w wypadku stosowania przez pośrednika środków o takim charakterze z własnej woli, takiego zakazu nie ma. Na przeszkodzie ogólnego monitorowania mogą stanąć jednak inne przepisy, szczególnie w zakresie przetwarzania danych osobowych.

Artykuł 8 aktu o usługach cyfrowych (AUC) zawiera zasadę zakazu nakładania obowiązku ogólnego monitorowania treści w sposób praktycznie niezmienny w stosunku do swojego poprzednika z dyrektywy o handlu elektronicznego. Widać to zwłaszcza w porównaniu wersji anglojęzycznych obydwu przepisów – w wersji polskiej pojawiają się bowiem drobne różnice w tłumaczeniu. Na marginesie warto jeszcze dodać, że ze względu na wejście w życie AUC, jako rozporządzenie obowiązującego bezpośrednio we wszystkich państwach członkowskich, art. 15 UŚUDE będzie musiał zostać uchylony przez polskiego prawodawcę do dnia 17 lutego 2024 r., od kiedy to stosowany będzie art. 8 AUC.

O ile nie nastąpiła zmiana treści tego przepisu, o tyle ze względu na niedawne orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości UE istotnie zmieniła się jego wykładnia. Początkowo bowiem, ze względu na orzeczenia w sprawach SABAM oraz *Scarlet Extended*, można było

dojść do wniosku, że niedozwoloną do przekroczenia granicą ogólnego monitorowania treści jest nadzór wszystkich lub prawie wszystkich danych wszystkich użytkowników¹. W efekcie ewentualne obowiązki wobec pośredników związane z monitorowaniem treści zostały ograniczone wyrokiem w sprawie *L'Oréal* do zapobieżenia przez nich przyszłym naruszeniom tego samego rodzaju jak rozpatrywane w danym przypadku, jeżeli dotyczy to tych samych naruszeń dokonanych ze strony tego samego podmiotu (tzw. podwójny wymóg tożsamości)². Innymi słowy, możliwe było orzeczenie takiego nakazu względem treści publikowanych przez określone osoby lub grupy osób, nie zaś względem wszystkich użytkowników.

Zmianę przyniósł w 2019 r. wyrok TS w sprawie *Eva Glawischnig-Piesczek przeciwko Facebook Ireland Limited*, w którym zmieniono dotychczasową zasadę, dopuszczając jako dozwolony obowiązek monitorowania szczególnego zobowiązanie dostawcy usług hostingu do usunięcia treści identycznych oraz równoznacznych w stosunku do informacji uprzednio uznanej za bezprawną³. Za równoznaczną uznano informację, która jedynie bardzo nieznacznie różni się od informacji, która doprowadziła w danym przypadku do stwierdzenia przez sąd bezprawności. Kluczowe jednak jest, by taki obowiązek nie mógł wymagać od dostawcy



Organizacja: CBKE, LegiTT, TKP, Partnerzy: TKP, Partner: TKP

usług pośrednich, aby dokonał on niezależnej oceny pod kątem równoznaczności z treścią uznaną za bezprawną. Jeżeli zatem jakaś informacja sprawi powstanie takiego dylematu – pośrednik internetowy nie jest zobowiązany do ustalenia jej legalności – nie musi jej zatem usunąć. W konsekwencji nie można uznać, że pośrednikowi nie przysługuje ochrona w ramach bezpiecznych przystani. W efekcie dopuszczalne jest obecnie nakazanie monitorowania treści wszystkich użytkowników, pod warunkiem że szuka się konkretnych rodzajów naruszenia.

To tylko jedno z bardzo ciekawych zagadnień wynikających z AUC o istotnym znaczeniu dla wykonywania usług cyfrowych. Jeżeli interesuje Cię to zagadnienie, zainteresuje Cię również odbywająca się 20 października na Uniwersytecie Wrocławskim Ogólnopolska Konferencja Naukowa (r)Ewolucja Prawa Internetu: AUC, poświęcona wykładni i wdrożeniu tego aktu prawnego. Wśród prelegentów wystąpią najlepsi eksperci z zakresu prawa platform internetowych. Liczymy na wymianę doświadczeń oraz opinii. Nie może Cię wtedy zabraknąć! ■

- 1 Wyroki TS z 24 listopada 2011 r., C-70/10, *Scarlet Extended SA przeciwko SABAM*, EU:C:2011:77, pkt 40, 51 oraz z 16.02.2012 r., C-360/10, *SABAM przeciwko Netlog NV*, EU:C:2012:85, pkt 38.
- 2 Wyrok TS z 12 lipca 2011 r., C-324/09, *L'Oréal SA i inni przeciwko eBay International AG i inni*, EU:C:2011:474, pkt 141, 144 oraz wyrok TS z 7.07.2016 r., C-494/15, *Tommy Hilfiger Licensing LLC i in. przeciwko DELTA CENTER a.s.*, EU:C:2016:528, pkt 34.
- 3 Wyrok TS z 3 października 2019 r., C-18/18, *Eva Glawischnig-Piesczek przeciwko Facebook Ireland Limited*, EU:C:2019:821.

Sprawozdanie z konferencji arbitrażowej „Efektywne rozwiązywanie problemów w trudnych czasach”

■ r. pr. **Paweł Bury**

Dnia 25 maja 2023 r. we Wrocławiu odbyła się Ogólnopolska Konferencja pt. „Efektywne rozwiązywanie problemów w trudnych czasach”, łącząca praktyków prawa i przedstawicieli biznesu.

Wydarzenie miało na celu praktyczne omówienie metod rozwiązywania sporów pomiędzy kontrahentami, celem uniknięcia kierowania spraw na drogę sądową.

Organizatorami wydarzenia byli: Olesiński i Wspólnicy oraz Sąd Arbitrażowy przy Krajowej Izbie Gospodarczej. Wśród partnerów konferencji znaleźli się: Dolnośląska Izba Gospodarcza, Okręgowa Izba Radców Prawnych we Wrocławiu, Naukowe Koło Cywilistów działające na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, ELSA Wrocław oraz Stowarzyszenie Ochrony Zwierząt EKOSTRAŻ, które to uczestnicy spotkania mieli okazję wesprzeć dobrowolnymi datkami.

Celem, jaki przyświecał organizatorom konferencji, było przybliżenie uczestnikom tematyki mediacji oraz arbitrażu jako sposobów rozwiązywania konfliktów w biznesie i metod współpracy z kontrahentami – z perspektywy prawników oraz przedstawicieli sądów arbitrażowych. *Jak najlepiej podejść do*

rozwiązywania konfliktów pomiędzy partnerami biznesowymi? Jak zabezpieczyć się przed wieloletnim sporem sądowym? Czy wejście w spór musi oznaczać zakończenie projektu niepowodzeniem? – odpowiedzi, między innymi na te pytania, padły w trakcie spotkania 25 maja.

Jako prelegenci wystąpili: Dyrektor Generalna SA KIG **Agnieszka Durlik**, Zastępca Dyrektora Generalnego SA KIG **adw. Agnieszka Grabowska-Łysyszyn**, Główny Ekonomista KIG **Piotr Soroczyński**, Arbitr SA KIG **adw. Cezary Rogula**, przedstawiciel SA DIG r. pr. **Maciej Skory** oraz zespół Grupy OW: partner w Olesiński i Wspólnicy **adw. Wojciech Jarosiński**, manager w Olesiński i Wspólnicy **adw. Mateusz Kisiela**, manager w Olesiński i Wspólnicy **adw. Józef Pordes** oraz dyrektor zarządzający OW Analytics **Marcin Chruszczyński**.

Konferencję, która miała miejsce we wrocławskim biurze Olesiński i Wspólnicy, otworzyli Agnieszka Durlik i Wojciech Jarosiński, witając gości oraz przedstawiając partnerów spotkania. Następnie **Piotr Soroczyński**,

Główny Ekonomista w Krajowej Izbie Gospodarczej, rozpoczął pierwszą prelekcję o tytule „Aktualne otoczenie biznesowe i trendy w gospodarce – okiem ekonomisty”. W swoim wystąpieniu skupił się między innymi na przedstawieniu zmian w gospodarce (w tym w strukturze popytu i podaży) w ostatnich latach oraz czynnikach, które warunkowały te zmiany (np. pandemia, wojna, wyzwania środowiskowe).

Kolejne wystąpienie zatytułowane „Arbitraż jako narzędzie rozwiązywania sporów na dobre i złe czasy” wygłosił **adw. Józef Pordes**, manager w Olesiński i Wspólnicy. W swoim wystąpieniu przybliżył uczestnikom korzyści, jakie daje arbitraż. Wskazał między innymi na możliwość dostosowania procedury do potrzeb projektu, zwrot faktycznie poniesionych środków, ale też oszczędność czasu. Prelegent położył spory nacisk na zagadnienia praktyczne, wskazując kiedy dokładnie można zdecydować o rozwiązaniu sporu w arbitrażu oraz przybliżył uczestnikom krajowe i zagraniczne instytucje, w których postępowanie arbitrażowe można przeprowadzić. Zwieńczeniem tej części konferencji było podsumowanie korzyści płynących z zastosowania arbitrażu – zarówno w czasie kryzysu, jak i w dobie prosperity.

Kontynuując praktyczną część spotkania Dyrektor Generalna SA KIG **Agnieszka Durlik** oraz Zastępca Dyrektora Generalnej SA KIG **adw. Agnieszka Grabowska-Łysyszyn** przybliżyły zgromadzonym działania SA KIG w wystąpieniu pt. „Fakty i mity, czyli postępowania przy SA KIG bez cenzury”. Przedstawicielki SA KIG, w przystępny sposób, omówiły samą instytucję Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej, liczbę spraw, jakie każdego roku wpływają do SA KIG oraz ich średnią wartość. Następnie skupiły się na przedstawieniu i omówieniu



Od lewej: adw. Józef Pordes, Piotr Soroczyński, adw. Cezary Rogula, Agnieszka Durlik, adw. Wojciech Jarosiński, adw. Agnieszka Grabowska-Łysyszyn

Fot. Anna Stępnik

najważniejszych faktów związanych z działalnością Sądu Arbitrażowego – w tym na szybkości prowadzonych postępowań, trwałości orzeczeń i mnogości dziedzin, z których sprawy trafiają do SA KIG. Panie przedstawiły również arbitrów związanych z rynkiem dolnośląskim, w tym wrocławskim, którzy znajdują się na liście arbitrów rekomendowanych przez SA KIG.

Panie Agnieszka Durlik oraz Agnieszka Grabowska-Łysyszyn rozprawiły się również z najczęściej powielanymi mitami na temat postępowań toczących się przed sądami arbitrażowymi. Na konkretnych przykładach wyjaśniły uczestnikom konferencji, że takie postępowania nie wiążą się z wysokimi kosztami oraz skomplikowanymi procedurami. Przedstawiły również regulaminy, w oparciu o które działa SA KIG – między innymi Regulamin Arbitrażowy z 2015 r. oraz Regulamin w Sporach Uchwałowych z 2022 r.

„Czy Twoją firmę stać na sąd powszechny?” – takim pytaniem swoje wystąpienie rozpoczął kolejny prelegent **adw. Mateusz Kisiela**, manager w Olesiński i Wspólnicy. W swojej prelekcji skupił się na wyjaśnieniu, co składa się na koszty prowadzenia sporu

oraz wskazaniu, ile realnie mogą wynieść te składowe. W kolejnej części wyjaśnił uczestnikom spotkania, skąd wynikają koszty prowadzenia sporu i jego obsługi prawnej. Pan Mateusz Kisiela, na konkretnym przykładzie, wskazał też, ile mogą wynieść odsetki narastające w trakcie trwania sporu. Prelekcję zakończyło podsumowanie i porównanie arbitrażu oraz postępowania sądowego, jako odmiennych sposobów na rozwiązywanie sporów oraz dyskusja z uczestnikami.

Kolejny prelegent **adw. Wojciech Jarosiński**, partner w Olesiński i Wspólnicy,

Niezwykle ważne w postępowaniach arbitrażowych jest podejście prawnika.

wyłosił prelekcję „Arbitraż – czego Twój prawnik Ci nie powie?”. Na samym początku swojego wystąpienia podkreślił – ku zdziwieniu części słuchaczy – że arbitraż to nie jest wiedza tajemna, ale przeciwnie do powszechnego przekonania, cechują go proste procedury i pozwala on na rozstrzygnięcie każdej sprawy o zdatości arbitrażowej. Pan Wojciech Jarosiński przybliżył uczestnikom dwie strony sporu arbitrażowego – proceduralną i materialną, omawiając je dogłębnie na praktycznych przykładach ze swojej dotychczasowej działalności. Prelegent, w swoim wystąpieniu podkreślił, jak ważne w postępowaniach arbitrażowych jest podejście prawnika, w tym znajomość specyfiki tego typu spraw.

Przerywając na chwilę prawne rozważania, z uczestnikami konferencji przywitał się kolejny prelegent, Dyrektor Zarządzający w OW Analytics **Marcin Chruszczyński**. Swoje wystąpienie, zatytułowane „Liczby nie kłamią. Dlaczego opłaca się rozwiązanie sporu, a nie jego prowadzenie? Perspektywa

finansisty”, rozpoczął od przedstawienia wpływu prowadzonego sporu na sprawozdanie finansowe firmy, skupiając się w pierwszej kolejności na perspektywie pozwanego, a następnie zestawiając ją z perspektywą powoda. Omawiając wpływ sporów na sprawozdania finansowe, prelegent nie szczędził zgromadzonym praktycznych przykładów, omawiając konsekwencje wytoczenia sporu między innymi w przypadku naruszenia umowy przez kontrahenta.

Konferencja o tematyce arbitrażu na Dolnym Śląsku nie odbyłaby się oczywiście bez obecności przedstawiciela Sądu Arbitrażowego przy Dolnośląskiej Izbie Gospodarczej. O działaniu SA DIG, liczbie oraz specyfice prowadzonych przed nim spraw uczestni-

kom opowiedział **r. pr. Maciej Skory** w prelekcji pod tytułem „Arbitraż po sąsiedzku – SA DIG”. Podobnie jak przedstawicielki Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej, prelegent przybliżył fakty i skonfrontował mity, powielane w związku z postępowaniami arbitrażowymi przed sądem, a także zapoznał zgromadzonych z sylwetkami arbitrów działających na Dolnym Śląsku.

Konferencję zakończyło wystąpienie mediatora **adw. Cezarego Roguli**, który – w zastępstwie za mediator **dr adw. Agnieszkę Zemke-Górecką** – wygłosił referat „Mediacja: alternatywa dla rozsądnych?”. Mediator wyjaśnił, w jakich przypadkach warto podjąć się przeprowadzenia mediacji oraz jakie powinny być podstawy jej prowadzenia. Pan Cezary Rogula, w swoim wystąpieniu, wskazał również na różnice pomiędzy prowadzeniem negocjacji ugodowych a mediacją.

Konferencję pt. „Efektywne rozwiązywanie problemów w trudnych czasach” zakończyła sesja pytań od uczestników, na które odpowiedzi udzielił prelegenci. ■



Sprawozdanie z kursu „Szkola IT dla prawników”

prowadzonego przez Akademię Leona Koźmińskiego w Warszawie

■ apl. radc. **Jakub Ziolo**

Akademia Leona Koźmińskiego w Warszawie – już po raz trzeci – zorganizowała szkolenie „Szkola IT dla prawników”.

W zamierzeniu organizatorów kurs miał stanowić odpowiedź na wyzwania, przed którymi staje każdy prawnik rozwijający karierę w świecie nowych technologii. Jego celem stała się zatem próba przekazania wiedzy z zakresu niektórych elementów programowania, sztucznej inteligencji (AI) oraz innych aspektów technologii – zarówno tych ściśle technicznych (blockchain, cloud computing, technologie

kwantowe), jak i biznesowych (metodyki projektowe i współpraca z działami IT). Dzięki uprzejmości Izby, przez kilka weekendów miałem możliwość udziału w tym szkoleniu – jako przedstawiciel Izby wrocławskiej.

Kurs rozpoczął się wykładem „Wstęp do informatyki” poprowadzonym przez Andrzeja Jankowskiego – od ponad 20 lat zawodowo związanego z warszawskim oddziałem Intela. Podczas spotkania próbował



Fot. Archiwum prywatne

```

def rates_zin_uakt:
    rate = data["rates"][0]["mid"]
    return rate
else:
    return None

exchange_rate = get_exchange_rate()

if exchange_rate:
    print(f"Aktualny kurs CHF/PLN: {exchange_rate}")
else:
    print("Nie udało się pobrać kursu.")

kredyt= input("Ile masz kredytu w CHF do spłaty?") # input zwraca napis jako tekst, wynik trzeba zmienić na liczbę - float
kredyt = float(kredyt)
do_spłaty = kredyt* exchange_rate # w nazwie zmiennych nie może być spacji - musi być tekst ciągly
print(do_spłaty)

```

Aktualny kurs CHF/PLN: 4.5562
 Ile masz kredytu w CHF do spłaty?380000
 1366859.9999999998

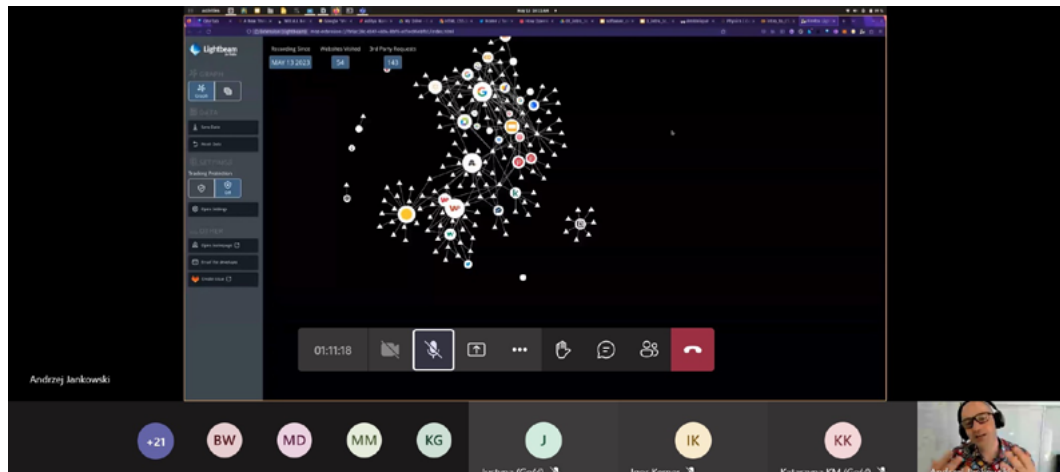
nas przekonać, że trzeba jak najszybciej zdać sobie sprawę z tego, że *komputer to rower dla naszego umysłu*, gdyż pozwala nam się szybciej poruszać w środowisku z informacjami. Pomimo prostej tematyki, programem wykładu objęto nie tylko omówienie podstawowych założeń na temat budowy komputerów i serwerów, ale też poruszono istotny dla prawników temat kompilacji i dekompilacji kodów źródłowych. Dzięki aktywności uczestników udało się również krótko nawiązać do aspektów plików cookies, a nawet do tematyki maszyn wirtualnych (VM). Zgodnie z programem kursu, spotkaliśmy się jeszcze z prelegentem stacjonarnie, w siedzibie ALK, gdzie przez kilka godzin udało nam się stworzyć w Pythonie prostą symulację spłaty kredytu CHF, listę zakupów oraz napisać kod zwracający określoną wartość akcji amerykańskich spółek giełdowych.

Drugim wykładem podczas pierwszego dnia szkolenia było wystąpienie Michała Florysa, ITSM&IS Business Unit Managera oraz doświadczonego Project Managera, który – w niezwykle przejrzysty sposób – przedstawił nam problematykę planowania produkcji usług informatycznych, omawiając przy tym każdy z jego etapów. Nie zabrakło

też nawiązań do często cytowanego Manifestu Agile, zgodnie z którym branża IT uznaje, że dokumentacja projektowa nie powinna się niepotrzebnie rozrastać, a przyszłości nie sposób jest przewidzieć. Prelegent poruszył również kwestie organizacji zespołów IT, a na jedno z pytań uczestników stwierdził, że oprogramowanie zazwyczaj powstaje dokładnie tam, gdzie akurat jest dzień (zasada „follow the sun”). Szczególnym zainteresowaniem uczestników cieszyła się także poruszona tematyka umów SLA.

Kolejny weekend szkoleniowy zainicjowała Iga Kurowska wystąpieniem dotyczącym narzędzi legal-tech. Przyznam, że przed samym spotkaniem byłem dość sceptyczny – sądziłem, że wystąpienie będzie dotyczyć czegoś w rodzaju innowacyjnego podejścia do pracy z edytorami tekstu. Jak się jednak okazało, pomiędzy technologią prawniczą, a samą technologią są duże różnice, a praca z konkretnymi narzędziami to jedynie niewielki wycinek zainteresowania tej dziedziny. Punktem wyjścia spotkania uczyniono fakt, że szybko zmieniające się czasy wymagają od prawników automatyzacji powtarzalnych i masowych czynności. Zdaniem prelegentki, zastosowanie narzędzi legal-tech





nie powinno zatem prowadzić do konkurencji poprzez bycie bardziej innowacyjnym od swoich konkurentów, lecz o to, aby – przez zastosowanie odpowiednich narzędzi – być bardziej efektywnym oraz elastycznym w codziennej pracy. O jednym z nich opowiedzieli z kolei specjaliści z Krajowej Izby Rozliczeniowej (KIR) – mec. Robert Podpłóński oraz Elżbieta Włodarczyk, specjaliści z zakresu podpisów elektronicznych i elektronicznych znaczników czasem. Jak pokazują badania, podpis elektroniczny wciąż jest jednym z bardziej popularnych, a przez to najbardziej rozpoznawalnych narzędzi tego typu wśród prawników.

Drugim wykładem tego dnia było wystąpienie Bartłomieja Graczyka z Microsoftu o różnych typach chmur obliczeniowych. Ekspert wytłumaczył nam różnice pomiędzy modelami chmurowymi IaaS, PaaS oraz SaaS, a ponadto poruszył tematykę tworzenia tego typu chmur w oparciu o polityki poszczególnych dostawców (Microsoft Azure, Google Cloud oraz Amazon Web Service). Uzupełnieniem wystąpienia była symulacja

działania konkretnych usług na wirtualnej maszynie zainstalowanej na komputerze prowadzącego. Na tym jednak nie koniec, gdyż program kursu zakładał oddanie głosu także specjalistom od sztucznej inteligencji, tj. Martynie Wiącek oraz dr inż. Ireneuszowi Wochlikowi. Na spotkaniu omówiono nam jej

Podpis elektroniczny wciąż jest jednym z bardziej popularnych i najbardziej rozpoznawalnych narzędzi tego typu wśród prawników.

podstawowe założenia, wytłumaczono, w jaki sposób funkcjonują sieci neuronowe oraz to, w jaki sposób algorytmy potrafią odróżnić od siebie śmieczne obrazki z pieskami i kotkami. Do problematyki sztucznej inteligencji nawiązał także Marcin Zręda z Wolters Kluwer Polska, opowiadając nam o tym, w jaki sposób – przy jej pomocy – możemy spróbować pomóc sobie z analizą prawa przyrastającego w geometrycznym postępie. Wskazał jednak, że wymaga to od ludzi dużego zaangażowania ich wiedzy, jej odpowiedniej selekcji oraz swobodnego odrzucenia

Najczęstsze hasła

Czy są bezpieczne?



Współdzielenie i ponowne użycie hasła pozostaje powszechną praktyką w większości firm, a pracownicy ponownie używają jednego hasła średnio 13 razy

Najczęstsze hasła polskie wg wystąpień z niedawanego wylicku hasła:

- 90 – 123456
- 29 – polska
- 28 – matrix
- 26 – qwerty
- 22 – zqaz!@wx
- 22 – monika
- 22 – 12345
- 20 – marcin
- 19 – misiek
- 18 – master
- 15 – samsung
- 15 – marcin1
- 15 – 111111
- 13 – naste
- 13 – michal
- 13 – lukasz
- 13 – nasio
- 13 – dragon
- 13 – diablo2
- 13 – barnek

Najczęstsze hasła angielszczyźne:

- password
- 123456
- 12345678
- 1234
- qwerty
- 12345
- dragon
- pussy
- baseball

+18
KA
KK
BW
GU
MM
KK
AM
AK

obaw związanych z wdrożeniami nowych rozwiązań.

Ostatni weekend kursu okazał się prawdziwą bombą informacyjną, gdyż otrzymaliśmy solidną dawkę wiedzy na temat cyberbezpieczeństwa czy też komputerów kwantowych. Mariola Więckowska uczuliła nas, że *surfowanie po Internecie jest jak spacerowanie nago po domu o ścianach ze szkła* oraz że w przypadku ataku hakerskiego, mija średnio 190 dni zanim organizacja dowie się o tym incydencie. Pokazała także, że powszechnie używane aplikacje przetwarzają o nas ogromne ilości danych – przykładem może być tutaj popularny Uber, który jest zdolny do pozyskania informacji o naładowaniu naszych telefonów – jeżeli poziom baterii spada poniżej 10% to skłania to algorytm zaszyty w aplikacji do podwyższenia ceny za przejazd. Z kolei dr Jan Kwapisz (NLP Engineer w Samsungu) wskazywał, że komputery kwantowe są zdecydowanie szybsze niż ich klasyczne wersje, a ich wprowadzenie na szeroką skalę przyniesie wielką rewolucję. W ten sposób roztaczał przed nami wizję inteligentnych telefonów komórkowych, które pomimo swoich małych rozmiarów, dzięki obliczeniom kwantowym, będą zdolne do

wykonywania zdjęć jak profesjonalne cyfrowe lustrzanki, nie będąc przy tym ograniczone natywnymi rozdzielczościami. Ostatnim tematem tego dnia była technologia blockchain oraz kryptowaluty, o których opowiedział Maciej Troć z kancelarii Rymarz Zdort Maruta. W prosty sposób porównał dla nas blockchaine publiczne i prywatne, zaprezentował, w jaki sposób można obserwować zatwierdzanie transakcji i formowanie ich w tzw. bloki, a ponadto wskazał, w jaki sposób możliwe jest utrzymanie, przez tzw. stablecoina, stałej i niezmiennej wartości w odniesieniu do jednego dolara amerykańskiego.

Szkolenie pokazało, że dziś wykonywanie zawodu prawnika wymaga nadążania za cyfrową rzeczywistością. Aby sprostać jej wymaganiom, konieczne jest ustawiczne nabywanie wiedzy oraz otwartość na nowe rozwiązania. Dzięki Szkole IT dla Prawników okazało się, że pisanie kodu w specjalistycznych aplikacjach nie jest trudne, a samo programowanie do złudzenia przypomina naukę języków obcych. Sama technologia nie jest trudna, a dzięki odpowiedniemu doborowi wykładowców i poruszanych przez nich tematów, stała się jakby bliższa i bardziej przyjazna. ■

Kongres firm rodzinnych

■ r. pr. **Beata Kotula**

W dniu 6 czerwca 2023 r. w Centrum Kongresowym Hali Stulecia we Wrocławiu miał miejsce Kongres Firm Rodzinnych. Szósta już edycja Kongresu odbywała się pod hasłem „Znaleźć energię”.

Organizatorami wydarzenia byli: Uniwersytet WSB MERITO we Wrocławiu oraz Centrum Biznesu Rodzinnego. Kongres, jak co roku, dedykowany był wszystkim tym, którym zależy na budowaniu długowieczności biznesu rodzinnego, zabezpieczeniu majątku oraz dbaniu o dobre relacje wśród członków rodziny.

Patronat honorowy nad Kongresem objął Marszałek Województwa Dolnośląskiego Cezary Przybylski. Sponsorem strategicznym wydarzenia był PKO SA Bank Polski.

Do udziału w Kongresie zaproszeni zostali przedstawiciele firm rodzinnych, sukcesory i sukcesorski oraz pracownicy i managerowie zatrudnieni w firmach rodzinnych.

W ramach współpracy Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu z Uniwersytetem WSB MERITO, przedstawiciele naszej Izby zaproszeni zostali do wzięcia udziału w tym wspaniałym wydarzeniu. Okręgową Izbę Radców Prawnych we Wrocławiu reprezentowali Wicedziekan Rady OIRP we Wrocławiu Krystian Mularczyk oraz Członek Komisji ds. współpracy



Od lewej: Członek Komisji ds. współpracy z samorządami i instytucjami przy OIRP we Wrocławiu Beata Kotula, Wicedziekan Rady OIRP we Wrocławiu Krystian Mularczyk
Fot. OIRP we Wrocławiu

z samorządami i instytucjami przy OIRP we Wrocławiu Beata Kotula.

Głównym założeniem tegorocznej, szóstej już edycji Kongresu, było zwrócenie uwagi na wpływ niekorzystnych wydarzeń ostatnich lat, w tym pandemii, wojny na Ukrainie i związanym z nią kryzysem energetycznym, w końcu wysoka inflacja, unikanie podejmowania nowych wyzwań, na co, w ocenie zarówno organizatorów jak i uczestników, gospodarka, w tym w szczególności ta tworzona przez małych i średnich przedsiębiorców, nie może sobie pozwolić. Organizatorzy zachęcali głównie do poszukiwania nowych rozwiązań organizacyjnych, finansowych i technologicznych. Podejmowane były tematy związane z najważniejszymi wyzwaniami, przed jakimi stoją przedsiębiorstwa, w szczególności przedsiębiorstwa rodzinne. Wśród wielu poruszanych tematów największym zainteresowaniem cieszył się ten związany z nową instytucją, jaką jest Fundacja Rodzinna. Polscy przedsiębiorcy od dawna zgłaszali potrzebę, aby w polskim prawie pojawiły się rozwiązania ułatwiające sukcesję. Dotychczasowe instrumenty prawne były niedoskonałe i nie do końca mogące zapobiec rozdrobnieniu majątku i sporom pomiędzy spadkobiercami. Idea Fundacji Rodzinnej polega na założeniu, że majątek firmowy i rodzinny są od siebie formalnie odseparowane. Majątek rodzinny staje się własnością fundacji rodzinnej, która go gromadzi, zarządza nim oraz wypłaca środki na rzecz beneficjentów. Polska fundacja rodzinna odpowiada na potrzeby wielu przedsiębiorców, którzy chcą przekazać majątek



Fot. OIRP we Wrocławiu

następnym pokoleniom, bez obaw o jego rozdrobnienie lub upadek firmy prowadzonej przez nich od lat.

Konferencja podzielona została na panele i sesje tematyczne.

Pierwsza z sesji zatytułowana Trendy i Inspiracje skupiła się wokół zjawisk, których nie mogą pominąć firmy rodzinne, w tym w szczególności dotyczących bieżących i przyszłych trendów inflacyjnych.

Prowadzącą tę sesję była Pani Dominika Cebrat – dyrektor Biura Wsparcia Biznesu w Regionalnym Oddziale Detalicznym we Wrocławiu PKO BP. Uczestnikami sesji z kolei byli Pani Marta Petka – Zagajewska – ekspert PKO BP, Pani Izabela Piątek – współwłaścicielka Firmy 3H zajmującej się produkcją wyrobów z konopi (rośliny, którą można wykorzystać w 100% w różnych dziedzinach, poczynając od kosmetyków, po ocieplanie budynków), Pani Aneta Gołuch – prezes firmy rodzinnej Olvita, zajmującej się tłoczeniem olei na zimno oraz Pan Daniel Jarzab – współwłaściciel firmy Payeye, która kompleksowo zajmuje się transakcjami offline. Wśród uczestników tej sesji dało się wyczuć

optymizm związany z przewidywaną stabilizacją sytuacji na rynku pracy, prognozowanym spadkiem inflacji oraz stabilizującym się poziomem konsumpcji. Każdy z nich przedstawił swoją wizję rozwoju gospodarki jak też trendy i oczekiwania konsumenckie.

Druga z sesji skupiła się wokół tematyki związanej z kierunkami rozwoju współczesnych przedsiębiorców. Prowadzącą tej sesji była Pani Justyna Hubiak – dyrektor Departamentu obsługi Przedsiębiorców Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Uczestnikami dyskusji byli z kolei właściciel rodzinnej firmy inżynierskiej Auro Automation & Robotics Pan Jarosław Jopkiewicz oraz Pani Joanna Kaniewska, dyrektor personalny Volkswagen Motor Polska. Uczestnicy starali się odpowiedzieć na pytanie, czy wielkość przedsiębiorstwa ma wpływ na jego rozwój. Starano się odpowiedzieć na pytanie jak w podobnych sytuacjach radzą sobie małe i duże przedsiębiorstwa, a dodatkowo wskazać rozwiązania, które mają charakter uniwersalny, sprawdzający się w każdym przedsiębiorstwie, bez względu na jego wielkość. Zaprezentowane zostały doświadczenia kilku firm

rodzinnych, a także instytucji wspierających przedsiębiorców w rozwiązywaniu konkretnych problemów, z którymi mierzą się każdego dnia, które to problemy pojawiają się zarówno w dużych jak i w małych przedsiębiorstwach rodzinnych.

Głównym tematem drugiej części Konferencji była tematyka związana z Sukcesją z Perspektywy Pokoleń w świetle ustawy z dnia 26 stycznia 2023 r. o fundacji rodzinnej. W ramach wprowadzenia do tej części Konferencji starano się odpowiedzieć na pytanie, czy ww. ustawa rozwiązuje problemy związane z sukcesją.

W ramach panelu przeprowadzone zostały rozmowy z przedsiębiorcami rodzinnymi o wyzwaniach i problemach związanych z przeprowadzaniem procesem sukcesyjnym. Prowadzenie tej części Konferencji powierzone Pani Mai Jabłońskiej specjalizującej się w prowadzeniu procesów sukcesyjnych, która w swojej działalności skupia się w głównej mierze na wspieraniu firm rodzinnych w wypracowywaniu kompleksowych, prawnych rozwiązań sukcesyjnych oraz Pani Małgorzacie Kuik, która od 30 lat współpracuje



Fot. OIRP we Wrocławiu

z polskimi przedsiębiorcami właścicielskimi, pomagając im w budowaniu marki oraz wizji działalności. Do uczestnictwa w dyskusji zaproszeni zostali przedstawiciele firmy LP BUD Sp. z o.o. sp. j. – Pan Leszek Paruzel, właściciel oraz Bartłomiej Paruzel, dyrektor ds. finansowych oraz przedstawiciele HABA Sp. z o.o. – Rafał Lusina, właściciel oraz Sebastian Łysiak, dyrektor ds. wdrożeń i innowacji. Przedsiębiorcy podzielili się swoimi doświadczeniami związanymi z wprowadzaniem do rodzinnych firm następnych pokoleń, w tym w szczególności, w którym momencie takie

Uczestnicy Kongresu starali się odpowiedzieć na pytanie czy dążenie do elektromobilności jest jedynie słuszną drogą.

wprowadzanie winno się rozpoczynać, aby zapewnić przedsiębiorstwu trwałość i rozwój.

Gościem Honorowym Kongresu był Sobiesław Zasada harcerz, lekkoatleta, kierowca rajdowy, autor wielu książek i nagród, założyciel i główny udziałowiec Grupy Kapitałowej Sobiesław Zasada, jednej z najstarszych i zarazem największych grup kapitałowych w Polsce, która skupia ponad 30 spółek działających w branżach: motoryzacyjnej, developerskiej, produkcyjnej i lifestylowej, zajmujące się produkcją, handlem i usługami na rynku polskim i na wielu rynkach europejskich. Zatrudnia ponad 3000 osób. W trakcie odpowiedzi na zadawane pytania podzielił się swoim doświadczeniem, nie tylko w zakresie budowania silnej i rozpoznawanej w Polsce i na świecie marki, ale także w zakresie procesów sukcesyjnych, jakie zachodziły w zbudowanej przez niego grupie kapitałowej. Podkreślał on jak ważne jest, aby następcy sukcesyjni nabywali doświadczenia na każdym szczeblu przedsiębiorstwa,

co nie tylko pozwala na zapoznanie się z całościową działalnością przedsiębiorstwa, ale dodatkowo daje poczucie, że na wszystko trzeba zapracować, co daje poczucie tworzenia i współodpowiadania za rozwój i budowanie marki firmy rodzinnej.

Tematem kolejnego Panelu była zielona energia i jej ekonomiczne konsekwencje dla firm rodzinnych, w tym w szczególności te związane z wdrożeniem zasad zielonego rozwoju. Prowadzenie tego panelu powierzono dyrektorowi Regionu Dolnośląskiego Banku Gospodarstwa Krajowego – Pani Ewie Nowak – Iskrze. Do uczestnictwa w panelu zaproszeni zostali przedstawiciele Firm V-Motors: Bartłomiej Kurjata – dyrektor zarządzający, członek zarządu, Maciej Zathej – IRT, Promet Plast s.c.,

Andrzej Jeżewski – właściciel, Krajowa Izba Kłastrów Energii – Albert Gryszczuk – prezes. Uczestnicy starali się odpowiedzieć na pytanie czy dążenie do elektromobilności jest jedynie słuszną drogą. Dało się wyczuć krytyczne spojrzenie w przedmiotowej tematyce, w tym w szczególności z punktu widzenia wynalazcy, jak i kontrahenta.

Ostatnim punktem konferencji była debata na temat przyszłości firm rodzinnych. Wśród wielu poruszanych w debacie tematów, kluczowy wydaje się ten związany z nową instytucją jaką jest Fundacja Rodzinna. Debata była bardzo twórcza, nie tylko pozwoliła na zapoznanie się z tematyką związaną z Fundacją Rodziną, ale przyniosła także odpowiedzi na wiele pytań związanych z przedmiotową tematyką.

Na koniec organizatorzy konferencji złożyli podziękowania patronom, prelegentom i uczestnikom. Zaprosili także do udziału w kolejnej 7 edycji Kongresu Firm Rodzinnych w przyszłym roku. ■

Nieodpłatna i konieczna pomoc prawna dla seniorów

■ r. pr. **Bartosz Stasik**

Okręgowa Izba Radców Prawnych we Wrocławiu oraz Fundacja Przyszłość Pokoleń kontynuują owocną współpracę na rzecz seniorów. W ramach dalszej współpracy udzielono pomocy prawnej kilkuset seniorom, a także przeprowadzono dziesiątki szkoleń.

Na szkoleniach przestrzegam przed zagrożeniami, które wiążą się z korzystaniem z najnowszych zdobyczy technologii. Staram się przy tym szeroko omówić sposoby na wyłudzenie danych metodą phishingową, którą można określić jako zdigitalizowana wersja oszustwa „na wnuczka”.

To właśnie w trakcie dyżurów zaskoczyła mnie skala tych oszustw. Kreatywność sprawców przy tworzeniu fikcyjnych i wielowarstwowych intryg, mających na celu wyłudzenie pieniędzy od seniorów, jest porażająca. Korzystają oni ze wszelkich nowinek technologicznych, aby osiągnąć swój cel. Obawiam się, że działania te zostaną urozmaicone o oprogramowanie generujące głos, które na podstawie 5-sekundowej próbki potrafi ad hoc stworzyć wielozdaniowe wypowiedzi. Proces wygenerowania takiej wypowiedzi jest prostszy od skonwertowania pliku tekstowego do formatu .pdf,



Fot. Ivan Samkov – Pexels.com

a miesięczna subskrypcja takiego oprogramowania wynosi 5\$.

Obecnie, narzędzie to służy głównie do żartobliwych przeróbek na Youtube, jednak jestem pewny, że zostanie ono wykorzystane do wygenerowania próśb o wsparcie finansowe przez osoby zaufania publicznego. Śmieszny nas Barack Obama, rapujący

Razem możemy stawić czoła tym wyzwaniom i zapewnić seniorom bezpieczeństwo oraz niezbędne wsparcie prawne.

niczym Jay-Z, ale powinna już skłonić do refleksji imienna prośba, wypowiedziana głosem Jana Nowickiego o przelew na nieistniejącą fundację, skierowana do seniora w wieku 80+.

Takie rozważania wydawały mi się czysto teoretyczne i marginalne do czasu, aż na

moje pytanie zadane w Sycowie „Czy próbowano Państwa oszukać na legendę?“, usłyszałem odpowiedź „Ale w tym roku, czy tak ogólnie?“. Ta sytuacja uświadomiła, jak powszechne są tego typu oszustwa, a tym samym, jak istotna jest nasza rola w uświadamianiu oraz przeciwdziałaniu tego typu działaniom. Musimy rozmawiać z seniorami o takich zagrożeniach i aktywnie wspierać, gdy wpadną już w sieć intryg oszustów.

Problem ten – w zdecydowanej większości – nas nie dotyczy, ale to nie znaczy, że nie istnieje. Razem może-

my stawić czoła tym wyzwaniom i zapewnić seniorom bezpieczeństwo oraz niezbędne wsparcie prawne.

Nasza współpraca z Fundacją Przyszłość Pokoleń może być kluczowa w tworzeniu bezpiecznego środowiska i świadczeniu wsparcia seniorom. ■

FUNDACJA PRZYSZŁOŚĆ POKOLEŃ

wrocławskie centrum rozwoju społecznego

okręgowalza Radców Prawnych We Wrocławiu

#twój człowiek w sądzie #radcowie wrocławscy

RADCA PRAWNY RADZI

DLA SENIORÓW

▶ KIEDY
25.09-06.10 2023 r., godz. 10-17

▶ GDZIE
Wrocławskie Kluby Seniora

Fundacja Kaukaska

■ r. pr. **Jerzy Makowski**

W dniu 21 grudnia 2022 r. doszło do zawarcia porozumienia o współpracy pomiędzy Okręgową Izbą Radców Prawnych we Wrocławiu a Fundacją Kaukaską.

Przedmiotem tego porozumienia jest m.in. współpraca w zakresie integracji społecznej migrantów z Gruzji we Wrocławiu i na Dolnym Śląsku w ramach projektu „Znaj swoje prawa!”, wymiana informacji dotyczących działań podejmowanych na rzecz gruzińskiej diaspory oraz wzajemna promocja organizowanych inicjatyw.

W ramach projektu Fundacji Kaukaskiej „Znaj swoje prawa” powstać ma niebawem przewodnik prawny, adresowany do migrantów z Gruzji zamieszkujących nasze województwo. Przewodnik ten będzie napisany w języku gruzińskim i ma być kolportowany m.in. w urzędach odwiedzanych najczęściej przez migrantów. Oprócz praktycznych porad dotyczących spraw i problemów prawnych, będących w obszarze zainteresowania migrantów, przewodnik ten ma również zawierać listę kancelarii radców prawnych, które gotowe są odpłatnie pomóc migrantom w ich problemach dotyczących głównie legalizacji pobytu i pracy. Ogłoszenie



dotyczące przyjmowania zgłoszeń od zainteresowanych projektem kancelarii, spotkało się ze sporym zainteresowaniem radców prawnych naszej Izby. Lista kancelarii chętnych podjąć taką współpracę została przekazana Fundacji. Z zainteresowanymi osobami odbyło się już spotkanie organizacyjne. Współpracę radców prawnych z Fundacją koordynuje Komisja ds. Kultury, Integracji i Sportu OIRP we Wrocławiu. Z niecierpliwością czekamy na publikację przewodnika. ■

Powstać ma niebawem przewodnik prawny, adresowany do migrantów z Gruzji zamieszkujących nasze województwo.

Sprawozdanie z posiedzenia Rady Liderów Wyższej Szkoły Prawa we Wrocławiu

■ r. pr. **Krzystian Mularczyk**

W dniu 21 czerwca 2023 r. odbyło się posiedzenie Rady Liderów kierunku Prawo Wyższej Szkoły Prawa we Wrocławiu, w którym wziął udział przedstawiciel naszego samorządu – Wicedziekan Rady OIRP we Wrocławiu Krzystian Mularczyk. Wydarzenie odbyło się w formie stacjonarnej, w gmachu Uczelni.

W posiedzeniu wzięło udział także wielu przedstawicieli świata praktyki oraz reprezentanci WSP we Wrocławiu. W odbytym spotkaniu uczestniczyli również przedstawiciele studentów.

Rada Liderów Wyższej Szkoły Prawa pełni funkcje doradcze względem Władz Uczelni. Jest organem powołanym w celu oceny prawidłowości realizowanych programów studiów, w kontekście wymagań rynku pracy. Do zadań Rady należy przede wszystkim szeroko rozumiane doradztwo w zakresie tworzenia programów studiów i organizacji praktyk studenckich. Uczestniczący w posiedzeniach przedstawiciele świata biznesu mogą wyrazić swoje zapotrzebowanie na konkretne kwalifikacje zawodowe oraz wskazać przedstawicielom Uczelni praktyczne formy kształcenia studentów. Rada Liderów WSP stanowi doskonałe forum wymiany myśli oraz doświadczeń dotyczących procesów kształcenia na kierunkach prawniczych. Postępujące zmiany społeczno-gospodarcze



Od lewej: Sekretarz ORA we Wrocławiu dr Kamila Mrozek, Wicedziekan Rady OIRP we Wrocławiu Krzystian Mularczyk

Fot. WSP we Wrocławiu



Fot. WSP we Wrocławiu

przyczyniają się do ciągłych zmian na rynku pracy, a te wymagają wypracowania nowych mechanizmów kształcenia przyszłych absolwentów prawa.

Spotkanie rozpoczęło się od powitania Uczestników Rady Liderów, którego dokonał dr Marcin Rudnicki – Prorektor ds. kształcenia WSP we Wrocławiu. Podczas wydarzenia omówiono program studiów dla kierunku Prawo oraz przedstawiono sposoby i modele kształcenia prawników stosowane przez Uczelnię. Kolejnym punktem agendy posiedzenia było omówienie rozwoju oferty edukacyjnej WSP we Wrocławiu. Uczestnicy debatowali nad wprowadzeniem zmian, które pozwolą studentom, kończącym edukację na WSP, odnaleźć swoją ścieżkę zawodową na zmieniającym się rynku pracy. Przedstawiciele Uczelni dokonali także przedstawienia nowej oferty studiów podyplomowych. Na zakończenie Członkowie Rady przeprowadzili owocną dyskusję na temat organizowanych przez Uczelnię projektów i wydarzeń.

Spotkanie przebiegło w bardzo sympatycznej i profesjonalnej atmosferze. Udział przedstawiciela naszego samorządu w tym posiedzeniu jest przykładem intensyfikacji współpracy, jaką od wielu lat prowadzą oba podmioty. Zorganizowane w ostatnim czasie wydarzenia – IX Konkurs Krasomówczy oraz spotkanie ze studentami prawa, mające na celu przybliżenie tematyki aplikacji rad-

Przeprowadzono owocną dyskusję na temat organizowanych przez Uczelnię projektów.

cowskiej oraz wykonywania zawodu radcy prawnego, są przykładami zaangażowania w proces kształcenia studentów i przekładają się bezpośrednio na lepsze przygotowanie studentów do praktyki zawodowej i związanych z tym ryzyk, standardów i oczekiwań. Jest nam niezmiernie miło, że jako samorząd jednego z zawodów prawniczych, możemy podzielić się naszym doświadczeniem i tym samym rozwijać naszą współpracę z Wyższą Szkołą Prawa we Wrocławiu. ■

Idea lifelong learning, czyli słynnego sloganu, który stanowi o tym, że nauka trwa całe życie – ideą łączącą radców prawnych z ekonomistami

■ r. pr. **Natalia Piotrowska**

W dniu 21 czerwca 2023 roku, o godzinie 12:00, na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu odbyła się Gala programu CRC (Corporate Readiness Certificate).

Jest to program dla uczelni wyższych oraz instytucji akademickich, realizowany od 2014 roku, stanowiący na rynku edukacyjnym ofertę dla studentów aktywnych i otwartych na pozyskiwanie nowej wiedzy oraz zdobywanie praktycznych umiejętności, dający unikalne możliwości rozwoju zawodowego. CRC prowadzone jest przez ekspertów z 4 przedsiębiorstw: Accenture, ING Hubs Poland, EY oraz Kyndryl (dawny IBM). Okręgowa Izba Radców Prawnych we Wrocławiu została zaproszona do udziału w tym wydarzeniu, jako partner biznesowy Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu. Nasza Izba była reprezentowana przez Wicedziekana r. pr. Krystiana Mularczyka oraz r. pr. dr Natalię Piotrowską. *Corporate Readiness Certificate* obejmuje swoim zakresem tematy dotyczące IT, bezpieczeństwa danych, a także niezbędnych kompetencji komunikacyjnych i liderских. *Corporate Readiness Certificate* umożliwia studentom szybszy rozwój, zdobycie wiedzy o wymiarze praktycznym, wykształca unikatowe umiejętności funkcjonowania w złożonym, nowoczesnym środowisku biznesowym.



Od lewej: Wicedziekan Rady OIRP we Wrocławiu Krystian Mularczyk, r. pr. dr Natalia Piotrowska, Jarosław Jackowiak, Rektor Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu prof. dr hab. Andrzej Kaleta, Piotr Warcholeński

Fot. Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu

Program jest kierowany do studentów i absolwentów do 2 lat od ukończenia studiów; uczestnik może wziąć udział w maksymalnie dwóch kursach. W celu wzięcia udziału w programie niezbędne jest zdanie testu wstępnego, zajęcia przeprowadzane są zdalnie, zwieńczeniem kursu jest egzamin końcowy, którego zdanie pozwala na otrzymanie przez uczestnika certyfikatu uczestnictwa.

Galę CRC otworzył Jarosław Jackowiak z Kyndryll'a, który przedstawił wszystkich zaproszonych gości, a wśród nich znaleźli się Anna Bajor-Traczyńska, Dominika Buczkowska, Magdalena Bywalec, Marcin Habera, Bartosz Hajduk, Mateusz Jarzombek, Julia Jaworska, Natalia Kobus, Witold Kowal, Roman Krzos, Wiktor Kuczma, Anna Malenda-Iwankiewicz, Jakub Mazur, Damian Molas, Krzysztof Piontek, Agata Sarnowicz, Barbara Sobczak, Letycja Sołoducho-Pelc, Łukasz Strączek, Piotr Warcholiński, Maria Waszkis, Marek Wąsowicz, Paweł Wątroba, Aleksandra Wiczorek, Ała Witwicka-Dudek, Małgorzata Wójcik-Koczur.

Następnie uczestnicy Gali programu CRC wysłuchali wystąpień kolejno Jego Magnificencji Rektora UE we Wrocławiu profesora

dr hab. Andrzeja Kalety, Wiceprezydenta Miasta Wrocławia Jakuba Mazura, partnerów biznesowych CRC z Accenture, ING Hubs Poland, EY oraz Kyndryll'a i Michała Nowakowskiego lidera projektu w Instytucie Badań Edukacyjnych w zakresie dotyczącym odznak (tzw. *open badges*) i mikropoświadczeń w formie cyfrowej. Zestawiając dane statystyczne: w 2014 r. były 74 zapisy na program CRC, a liczba ta wzrosła do 4532 w 2023 r., co świadczy o bardzo dużej dynamice w zainteresowaniu tego typu edukacją. Genezy tego zjawiska należy poszukiwać w idei *lifelong learning*, czyli założenia, że uczymy się całe życie. Nowoczesne nauczanie opiera się na wiedzy skondensowanej, praktycznej, uzyskiwanej w możliwie najkrótszym czasie. Proces uczenia podzielony jest na etapy i ma prowadzić do nabycia mniejszych jednostek umiejętności i wiedzy. Służyć temu mają nowoczesne technologie (*blockchain*, chmury obliczeniowe, *machine learning*, *metaverse*, wirtualne środowiska uczenia się, sieć komórkowa, *open badges*). Podsumowania programu CRC, w zakresie liczbowego zestawienia, dokonał przedstawiciel Kyndryll Roman Krzos, który podkreślił, że prestiż tego programu polega na



Fot. Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu



Od lewej: Maria Waszkis – Centrum Współpracy z Biznesem UE we Wrocławiu, dr Marek Wąsowicz, Wicedziekan Rady OIRP we Wrocławiu Krystian Mularczyk, Kamila Heitzman – ING Hubs Polska, r. pr. dr Natalia Piotrowska, Ała Witwicka-Dudek – Centrum Współpracy z Biznesem UE we Wrocławiu, Łukasz Strączek – Centrum Współpracy z Biznesem UE we Wrocławiu, Małgorzata Wójcik-Koczur – Centrum Współpracy z Biznesem UE we Wrocławiu, Julia Jaworska – Centrum Współpracy z Biznesem UE we Wrocławiu, Natalia Kobus – Centrum Współpracy z Biznesem UE we Wrocławiu

Fot. Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu

tym, że po pierwsze, nie każdy zapisany może go odbyć (w 2014 r. z 74 zapisanych osób, 29 zdało egzamin wstępny, w 2023 r. z zapisanych 4532 osób zdało egzamin wstępny 1290), jak również nie każdy odbywający ten kurs otrzymuje certyfikat jego ukończenia. Rzeczono już wcześniej zagadnienie mikropoświadczenia (odznaka w formie cyfrowej) zostały omówione bardzo szczegółowo poprzez wskazanie, co powinna zawierać odznaka nazwę odznaki, wydawcę (instytucja, szkoła, uczelnia czy przedsiębiorstwo), posiadacza odznaki (osoba fizyczna, która może przechowywać odznakę w aplikacji), opis odznaki, graficzny obraz odznaki, kryteria przyznania odznaki, datę wydania, tagi, dowody na spełnienie kryteriów, datę ważności odznaki, adres URL odznaki, jak również jak działa cały ekosystem nadawania takiej odznaki.

Gala programu CRC dała jej uczestnikom doskonały czas i przestrzeń na wymianę doświadczeń, uwag, poznanie nowych rozwiązań edukacyjnych, zweryfikowanie własnych wyobrażeń czy przekonań na temat systemu szkoleniowego, swoiste wyciąganie wniosków, a dalej – to co najważniejsze, podejmowanie stosownych działań i wdrażanie innowacyjnych rozwiązań. Inspirujące, twórcze spotkanie z ludźmi otwartymi, mądrymi, światłymi, nie tylko doskonale mówiącymi, ale jeszcze lepiej słuchającymi innych, w tym wsłuchującymi się w potrzeby rynkowe z obszaru szeroko pojętej edukacji. Naczelnym hasłem tego spotkania, z perspektywy naszej Izby, pozostaje idea *lifelong learning*, czyli słynnego sloganu, który stanowi o tym, że nauka trwa całe życie, o czym radcy prawni wiedzą doskonale. ■

Piknik z okazji Dnia Radcy Prawnego!

■ r. pr. **Sylwia Filińska**

Zgodnie z naszą długoletnią tradycją, w dniu 1 lipca 2023 r. odbył się Piknik z okazji Dnia Radcy Prawnego.

Obchody tego pięknego święta miały miejsce w ogrodach naszej Izby. Wspólne świętowanie i spotkanie w piknikowym nastroju rozpoczęło się punktualnie o godz. 17:00.

Piknik radcowski cieszył się ogromną frekwencją. Swoją obecnością zaszczylili nas także zaproszeni goście reprezentujący m.in. inne zawody prawnicze, a także inne zawody zaufania publicznego.

Podczas Pikniku z okazji Dnia Radcy Prawnego zostały wręczone przez Dziekana OIRP we Wrocławiu Tomasza Scheflera, Wicedziekana OIRP we Wrocławiu Krystiana Mularczyka oraz Członkinię Prezydium OIRP we Wrocławiu Sylwią Filińską – pamiątkowe statuetki laureatom XI Biegu o Puchar Dziekana OIRP we Wrocławiu. Wręczone zostały także puchary laureatom Pierwszych Mistrzostw Polski Radców



Fot. OIRP we Wrocławiu

Fot. OIRP we Wrocławiu



Fot. OIRP we Wrocławiu

Prawnych i Aplikantów Radcowskich w Futbolu Stołowym.

Nie zabrakło pysznego jedzenia, dobrego humoru i ciekawych spotkań. Piknik był doskonałą okazją do integracji radcowskiej społeczności oraz nawiązania kontaktów z innymi środowiskami prawniczymi. W świetnej atmosferze, na świeżym powietrzu przy dobrej muzyce, uczestnicy pikniku wspólnie spędzili czas do późnych godzin wieczornych.

W imieniu Komisji ds. Kultury, Integracji i Sportu OIRP we Wrocławiu dziękujemy wszystkim zaangażowanym w organizację tego wspaniałego, wpisanego już w naszą tradycję wydarzenia!

Kolejna edycja Pikniku z okazji Dnia Radcy Prawnego została już zaplanowana i odbędzie się w Dzień Radcy Prawnego, czyli 6 lipca 2024!

Już teraz serdecznie zapraszamy i do zobaczenia za rok! ■



Fot. OIRP we Wrocławiu

Uroczyste wręczenie dyplomów absolwentom WPAiE Uniwersytetu Wrocławskiego

■ r. pr. **Krzysztof Mularczyk**

Dnia 14 lipca 2023 r. w Auli Leopoldina Uniwersytetu Wrocławskiego miało miejsce uroczyste wręczenie dyplomów absolwentom Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego.

Część wydarzenia, poświęcona wręczeniu dyplomów absolwentom studiów stacjonarnych na kierunku prawo, rozpoczęła się od wystąpienia dr. hab. Jacka Przygodzkiego, prof. UWr – Dziekana Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii, który dokonał oficjalnego otwarcia

i powitania gości. Następnie dr hab. Patrycja Matusz, prof. UWr – Prorektor ds. projektów i relacji międzynarodowych – złożyła życzenia całej wspólnocie akademickiej UWr. W tej części uroczystości wzięli udział: Prezes Rady Izby Notarialnej we Wrocławiu Elżbieta Rączkowska-Martyn, Dziekan



Fot. Paweł Piotrowski

ORA we Wrocławiu Sławomir Krześ, Sekretarz ORA we Wrocławiu Kamila Mrozek oraz Wicedziekan Rady OIRP we Wrocławiu Krystian Mularczyk.

Podczas wręczenia dyplomów absolwentom studiów niestacjonarnych na kierunku prawo, kryminologia i stopnia i kryminologia prawnicza II stopnia, po otwarciu uroczystości i powitaniu gości, którego dokonał dr hab. Jacek Przygodzki, prof. UWr – Dziekan Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii, głos zabrał prof. dr hab. Stefan Kiedroń – Prorektor ds. finansów i rozwoju, który zło-

żył życzenia całej wspólnocie akademickiej Uniwersytetu Wrocławskiego. W tej części wydarzenia uczestniczyli: Wiceprezes Rady Izby Notarialnej we Wrocławiu Jolanta Ołpińska oraz Wicedziekan Rady OIRP we Wrocławiu Krystian Mularczyk.



Od lewej: Sekretarz ORA we Wrocławiu Kamila Mrozek; Dziekan ORA we Wrocławiu Sławomir Krześ; Wicedziekan Rady OIRP we Wrocławiu Krystian Mularczyk; Prezes Rady Izby Notarialnej we Wrocławiu Elżbieta Rączkowska-Martyn; dr hab. Patrycja Matusz, prof. UWr – Prorektor ds. projektów i relacji międzynarodowych; dr hab. Jacek Przygodzki, prof. UWr – Dziekan Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii; dr hab. Barbara Kowalczyk – Prodziekan ds. kształcenia; dr hab. Wioletta Jedlecka, prof. UWr – Prodziekan ds. studiów i ogólnych

Fot. Paweł Piotrowski



Od lewej: Sekretarz ORA we Wrocławiu Kamila Mrozek, Dziekan ORA we Wrocławiu Sławomir Krześ, Wicedziekan Rady OIRP we Wrocławiu Krystian Mularczyk, Prezes Rady Izby Notarialnej we Wrocławiu Elżbieta Rączkowska-Martyn

Fot. Paweł Piotrowski

Piękne przemowy oraz życzenia poprzedził jeden z najważniejszych momentów tego wydarzenia. Odebranie dyplomów ukończenia studiów jest wielkim przeżyciem w życiu każdego młodego człowieka. Uroczystości towarzyszyła wspaniała atmosfera, a wewnątrz Auli Leopoldina wypełniał dźwięk gromkich oklasków i uśmiechnięte twarze absolwentów. Całość zakończyła się wspólnym odśpiewaniem *Gaudeamus igitur*, tradycyjnej pieśni studenckiej, wykonywanej podczas najważniejszych akademickich uroczystości.

Udział w tak wyjątkowym dla młodych adeptów prawa wydarzeniu napawa nas dumą oraz optymizmem. Jako przedstawiciele wrocławskiego samorządu radcowskiego życzymy wszystkim absolwentom prawa Uniwersytetu Wrocławskiego wielu sukcesów w życiu zawodowym oraz połamania długopisów na egzaminie wstępnym na aplikację. ■

Summer ELSA Law Schools

■ apl. radcowski **Maciej Białas**

Prawo własności intelektualnej jak mało która gałąź prawa od lat dzieli prawników na obozy jej zapalonych miłośników i dozgonnych wrogów

Powodów takiego stanu rzeczy doszukiwać można się w jego stosunkowo zagmatwanej strukturze, w tym w wieloletnim prawodawstwie międzynarodowym stanowiącym trzon globalnego systemu ochrony własności intelektualnej, niekiedy wysoce subiektywnych kryteriów

oceny w celu np. zarejestrowania patentu, jak i we wciąż niedostatecznej społecznej świadomości istnienia czegoś takiego jak właśnie ta własność. Zaryzykuję mimo tego stwierdzeniem, że zarówno jako prawnicy, jak i zwyczajni obywatele powinniśmy uznać jednak pewną wyższość prawa własności



intelektualnej nad naszym ego i zaakceptować fakt, że bez niego błędzić będziemy w absolutnej ciemności. Stanie się tak, ponieważ wraz z dalszym, coraz to bardziej dynamicznym i cyfrowym rozwojem społeczeństwa, twórczość naszego mózgu będzie coraz to bardziej dominować w codziennym życiu. To właśnie m.in. z tego powodu wydarzenie, w którym miałem okazję wziąć udział w charakterze wykładowcy wraz z mec. Anną Augustyn oraz mec. Katarzyną Załęską, było tak bardzo aktualne.

Mowa tu konkretnie o wrocławskiej edycji corocznego Summer ELSA Law School, które miało miejsce od 10 do 17 sierpnia tego roku. Ze względu na fakt, że nasza Izba bardzo aktywnie współpracuje z licznymi organizacjami, jesteśmy stałym partnerem ELSA, oferując pomoc m.in. w zakresie prowadzenia szkoleń dla młodych adeptów prawa. Nie inaczej było tym: pomimo bardzo napiętych terminów, nasza trójka wykazała się zrozumieniem i elastycznością, przygotowując się merytorycznie do wykładów na tematy powiązane właśnie z prawem własności intelektualnej. Nie wchodząc zbyt daleko w świat szczegółów, wspomnieć należy o tym, że swoim wykładem na temat podstaw prawa własności intelektualnej niejako z ramienia naszej Izby „otworzyłem” wydarzenie, co pokazuje tylko skalę zaufania wypracowaną pomiędzy naszymi organizacjami. Warto wspomnienia jest również to, że w trakcie wydarzenia rozmawialiśmy z bardzo różnorodną, wielonarodową grupą słuchaczy, przedstawiając całość materii w języku angielskim. Tego typu wydarzenia są jednak nie tylko doskonałą okazją do ćwiczenia swoich zdolności oratorskich w mowie innej niż ojczysta, ale także do budowania i rozwijania sieci międzynarodowych kontaktów, które mogą okazać się przydatne przy następnych edycjach programu,



Fot. Janneon028 – Freepik.com

w których z całą pewnością będziemy brać udział.

Bycie aplikantem radcowskim czy radcą prawnym to nie tylko obowiązek, ale i szansa do rozwoju swoich umiejętności oraz zdobywania wiedzy. Co kluczowe, naszą społeczną powinnością jest dzielenie się doświadczeniami z każdym, kto może chcieć z nich skorzystać. Wracając do mojej początkowej myśli – prawo własności intelektualnej to faktycznie grunt stosunkowo grząski, ale jednocześnie po jego dokładnym „ubiciu” i poukładaniu w głowie podstawowych instytucji podatny na odkrywanie tego, co najbardziej fascynujące – imponującej zdolności człowieka do tworzenia absolutnie czegokolwiek, co jest chociażby w minimalnym stopniu i odległej przyszłości możliwe. Nieważne więc, czy mówimy o tajemnicy przedsiębiorstwa w postaci przepisu na Coca-Colę, prawie autorskim do utworów Starman Davida Bowiego czy portfolio patentów SpaceX – warto interesować się prawem własności intelektualnej i zaszczerpać pasją do niego możliwie najszersze grono prawników. Może to właśnie dzięki temu ktoś z nas wpadnie na nowy, innowacyjny sposób, który uczyni naszą pracę prostszą, wydajniejszą i dokładniejszą. ■

Rejs statkiem w stylu Barbiecore!

■ r. pr. **Sylvia Filińska**

Lalka Barbie wyznacza trendy, inspiruje świat mody i ewoluuje wraz z jej użytkownikami. Jej popularność nie słabnie od ponad pół wieku, a trend barbiecore stał się trendem, który opanował nie tylko czerwone dywany, wybiegi czy modowe ulice, ale przede wszystkim zaznaczył się wyraźnie podczas naszego niepowtarzalnego rejsu statkiem!

W pierwszą sobotę września wypłynęliśmy w rejs w iście różowym stylu – w stylu Barbiecore! Rejs w stylu barbiecore – inspirowany lalką

Barbie – okazał się idealną okazją do pokazania swojej kreatywności, wyrażenia odwagi oraz upustu wodzy fantazji, ale przede wszystkim do integracji i dobrej zabawy!



Fot. OIRP we Wrocławiu

W nasz różowy rejs wypłynęliśmy statkiem „GO-PLANA” z bulwaru Xawerego Dunikowskiego (Hala Targowa) o godz. 19:00.

Liczni uczestnicy naszego rejsu niemalże od razu przynieśli nas swoimi oryginalnymi stylizacjami w świat Barbie wprost z filmu. Modowe szaleństwo w odcieniach różu, fuksji czy pastelowych odcieni tej barwy, zawładnęło naszym statkiem i pozytywnie wpłynęło na samopoczucie wszystkich jego uczestników. Ubrane od stóp do głów w różowe *outfity* jak Barbie nasze Koleżanki i wystylizowani jak Ken Koledzy wprowadzili nas w bajkowy, beztrudny świat, ale przede wszystkim pokazali, że potrafią bawić się trendami, pozostając w klimacie strojów najpopularniejszej lalki świata.

W przepięknych, barwnych stylizacjach i pod błękitnym niebem podziwialiśmy urokliwy Wrocław widziany z perspektywy Odry.

Na pokładzie atmosfera była naprawdę gorąca, a zabawa doskonała! Całość dopełniła klimatyczna muzyka, która płynęła z głośników aż do późnych godzin nocnych. Mogliśmy usłyszeć takie hity jak „Barbie Girl” Aqua czy „Dance the Night” Dua Lipy, a wszyscy dali się porwać imprezowemu szaleństwu.

My ciągle jesteśmy pod wielkim wrażeniem pomysłowości stylizacji uczestników naszego rejsu!

Zobaczcie sami, jakie stylizacje królowały podczas naszego rejsu! ■



Fot. OIRP we Wrocławiu



Fot. OIRP we Wrocławiu



Fot. OIRP we Wrocławiu

Zatem spójrzmy na prawo nie tyle z innej perspektywy, co od nowa

■ r. pr. **Natalia Piotrowska**

W dniu 15 września 2023 r., w ramach współpracy Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu z Wydziałem Prawa i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu SWPS przedstawiciele naszej Izby zostali zaproszeni na trzecią edycję Legal Design Forum organizowanej przez Katedrę Grafiki i Katedrę Prawa SWPS Uniwersytetu Humanistycznospołecznego.

Nie jeden z nas zakładał, iż myślał o tym co z tym prawem? W jaką stronę zmierzamy? Czy system prawa unosi to co dzieje się wokół?

Rzeczona konferencja już po raz trzeci zajęła się tematyką niezwykle innowacyjnego podejścia do prawa poprzez zauważenie korelacji między prawem i designem. Naczelną ideą tego naukowego przedsięwzięcia jest przedstawienie zawiłych zagadnień prawnych w sposób intuicyjny, przyjazny i zrozumiały dla wszystkich. Organizatorzy, a wcześniej inicjatorzy tego nurtu, chcą zmienić utarte opinie na temat procedur prawnych, umów, modelu świadczenia usług prezentując dobre praktyki, koncepcje, działania i produkty.

Dwa nowe pojęcia: legal tech – zajmują się wyłącznie wsparciem i automatyzacją rynku prawniczego przez jego informatyzację i digitalizację, i legal design – rozwiązania znaczenie bardziej kompleksowe w zakresie podniesienia jego innowacyjności i jakości.



dr Natalia Piotrowska
Fot. OIRP we Wrocławiu

Legal design jako hybryda różnych podejść, która opiera się na wykorzystaniu w świecie prawa zasad projektowania skoncentrowanego na potrzebach odbiorcy w celu dostarczania mu usług prawnych w sposób innowacyjny i przystępny, służy na rzecz:

- ułatwiania i optymalizowania komunikacji i prezentacji informacji prawnej (np. wizualizacja skomplikowanych procedur prawnych itp.)
- rozwoju nowych usług i produktów dla rynku prawniczego (np. wzory umów, metody pracy z użytkownikiem końcowym itp.)
- budowania kultury innowacji w organizacjach prawnych (np. innowacyjność jako wizerunek organizacji, model świadczenia usług itp.).

Konferencję otworzyła i powitała zgromadzonych gości dr Dorota Płuchowska (adiunkt w Katedrze Grafiki Uniwersytetu SWPS, Kierownik Studiów Podyplomowych „Legal Design Thinking” oraz dr hab., prof. Uniwersytetu SWPS Monika Lewandowicz-Machnikowska (Dziekan Wydziału Prawa i Komunikacji Społecznej we Wrocławiu, radca prawny).

Wystąpienie pierwszego prelegenta zostało zaprezentowane w formie wywiadu audiowizualnego prowadzonego z Astrid Kohlmeier (prawniczką, projektantką, ekspertką legal design, współautorką „The Legal Design Book”, właścicielką AK Legal Design), która podkreśliła istniejącą potrzebę nabycia przez współczesnych prawników umiejętności pracy w zespołach interdyscyplinarnych. Podkreśliła, iż idea projektowania prawa zorientowanego na użytkownika, koncentrującego się na innowacjach, transformacji cyfrowej, ma fundamentalne znaczenie dla rozwoju samego prawa, jak również budowania świadomego społeczeństwa.

Następnie dr hab., prof. Uniwersytetu SWPS, dziekan Wydziału Prawa i Komunikacji

Społecznej we Wrocławiu, radca prawny Pani Monika Lewandowicz – Machnikowska przedstawiła tematykę wykorzystania badań nad prawem w Legal Design, w której zwróciła uwagę na ekonomiczną analizę przepisów prawa, zmianę spojrzenia przez prawników na akty normatywne z perspektywy upraszczania zapisów prawnych we współczesnym świecie bez utraty jakości tych zapisów, stawiając na wiedzę ekspertów z poszerzoną świadomością prawną, bowiem tylko tacy dobrze znają swoje prawa i często związane z nimi obowiązki.

Metody walidacji uproszczonego tekstu prawnego przedstawił dr hab., prof. Uniwersytetu Wrocławskiego, językoznawca, specjalista od prostego języka, współwłaściciel firmy Logios Pan Tomasz Piekot, który w niezwykle syntetycznym ujęciu, pełnym przykładów wskazał na liczne językowe metody badawcze tekstów prawnych. Poprzez te metody istnieje realna możliwość skrócenia rozbudowanych aktów normatywnych, poprzez które zyskują one na użyteczności, ponownie bez utraty ich szeroko rozumianej jakości.

Fenomenem podczas trzeciej edycji Legal Design Forum okazało się zaprezentowanie uproszczonego tekstu ustawy o prawach konsumenta, gdzie zmieniono szatę graficzną aktu prawnego, wprowadzono spis treści, który w elektronicznej wersji był podlinkowany, co oznaczało, iż najeżdżając na tytuł zawarty w spisie, czytający automatycznie był przenoszony do właściwej treści aktu prawnego, jak również w prezentowanym przypadku znalazło się streszczenie tej ustawy niestanowiące już części aktu prawnego. Uproszczenie tekstu polegało na zamianie na przykład zwrotów: „zobowiązany” czy „zobligowany” na słowo: „musi”, co sprawiało, iż tekst był dużo łatwiejszy w odbiorze dla każdego czytającego, zastosowano również

krótsze zdania, naturalną gramatykę oraz tabele. Prawniczka, doktorantka, certyfikowana specjalistka z zakresu prostej polszczyzny Natalia Zych – autorka przedmiotowego wystąpienia, jak również uproszczonej wersji ustawy o prawach konsumenta, przeprowadziła badania użyteczności na dwóch grupach: – laicy oraz – prawnicy, polegające na weryfikacji jakościowej kontekstów użycia przedmiotowej ustawy, co doprowadziło ją do następujących wniosków: – specyfika języka prawnego i kompetencje adresatów prawa uniemożliwiają całkowitą realizację postulatów powszechnej zrozumiałości; – nie ma podstaw, by zakładać, że wszystkie akty prawne obowiązujące w Polsce zostały zredagowane tak jasno i zrozumiale, jak to tylko możliwe; – narzędzia legal design mogą wzbogacić obecnie rozwiązania techniki legislacyjnej drogą ewolucji, a nie rewolucji, jak również ścieżką przełamywania barier.

Prawniczka Anna Wojcieszak, mediatorka przy Sądzie Okręgowym w Krakowie przedstawiła w sposób treściwy, posługując się ciekawą prezentacją multimedialną praktyczne sposoby zastosowania myślenia projektowego w pracy mediacyjnej, konkludując, iż sztuczna inteligencja nie jest w stanie zastąpić całkowicie twórczej pracy człowieka, zwłaszcza w kwestiach prawnych powiązanych z dużym ładunkiem emocjonalnym (prawo rodzinne). Mediatorka Anna Wojcieszak w swoim wystąpieniu wskazała na następujące, reasumujące wiedziony przez nią temat kwestie: – design to projektowanie



Od prawej: dr Natalia Piotrowska, Wicedziekan Rady OIRP we Wrocławiu Krystian Mularczyk, Kierownik Katedry Prawa dr hab. Iwona Sierpowska, prof. Uniwersytetu SWPS, Dziekan Wydziału Prawa i Komunikacji Społecznej we Wrocławiu dr hab. Monika Lewandowicz-Machnikowska, prof. Uniwersytetu SWPS

Fot. Paweł Góral

rozwiązań, z których ludzie chcą korzystać i które są przyjazne; – tech to wykorzystanie technologii do tworzenia bardziej efektywnych rozwiązań; – law – tworzenie rozwiązań wspierających społeczeństwo obywatelskie.

Sędzia Sądu Rejonowego we Wrześni, członkini Stowarzyszenia Sędziów Polskich IUSTITIA Pani Anna Begier zaprezentowała tematykę dotyczącą komunikacji w sądzie, wskazując na pewnego rodzaju ograniczenia systemowe, legislacyjne, nomenklaturowe, podkreśliła, iż środowisko sędziowskie zrzeszone wokół Stowarzyszenia Sędziów Polskich IUSTITIA aktywnie poszukuje rozwiązań, które pomogą zbudować nowoczesne sądownictwo.

Kolejne wystąpienie zaprezentowała Pani Paulina Woźniak projektantka komunikacji, trenerka twórczych metod pracy, facylitatorka, asystentka w Katedrze Grafiki Uniwersytetu SWPS mówiąc o empirii w legal design poprzez studium przypadku.

Regulamin XXI wieku, czyli „deregulaminacja” został zaprezentowany przez Magdalenę Krużyńską (prawniczka, radca prawny w Benefit Systems SA, absolwentka studiów legal design thinking na Uniwersytecie SWPS) oraz Anetę Liszewską-Mądra (radca prawny, konsultantka prostego języka, legal designerka, absolwentka studiów podyplomowych legal design thinking na Uniwersytecie SWPS).

Fakty i mity o szkoleniach prawnych zaprezentowali Michał Nowak (adwokat, legal designer, ekspert ds. marketingu prawniczego, absolwent studiów podyplomowych legal design thinking na Uniwersytecie SWPS), Dominik Putz partner zarządzający w Putz Kancelaria Prawna, absolwent studiów podyplomowych legal design thinking na Uniwersytecie SWPS, Filip Szpendowski – prawnik, ekspert ds. projektów prawnych w Żabka Polska, absolwent studiów podyplomowych legal design thinking na Uniwersytecie SWPS, Agata Biernaczyk legal counsel w Santander Bank Polska, absolwentka studiów podyplomowych legal design thinking na Uniwersytecie SWPS.

Tematykę „Od badania do prototypu. Co do projektu wnoszą jego potencjalni użytkownicy?” zaprezentowały adwokatka, sekretarz ORA w Zielonej Górze, absolwentka legal design thinking na Uniwersytecie SWPS Magdalena Zoryto-Kopec oraz Sylwia Kaczyńska – dr nauk prawnych, autorka publikacji prawniczych, kierownik Biura Zarządu Górnośląskiego Towarzystwa Lotniczego S.A. – Pełnomocnik Zarządu Związku Regionalnych Portów Lotniczych, absolwentka studiów podyplomowych legal design thinking na Uniwersytecie SWPS.

Julia Zabrocka – projektantka, autorka rozwiązań legaldesignowych, absolwentka studiów graficznych na Uniwersytecie SWPS zaprezentowała kwestię badania jako



Od prawej: Kierownik Katedry Prawa dr hab. Iwona Sierpowska, prof. Uniwersytetu SWPS, Wicedziekan Rady OIRP we Wrocławiu Krystian Mularczyk, r. pr. dr Natalia Piotrowska
Fot. OIRP we Wrocławiu

klucza do sukcesu w projektowaniu rozwiązania informującego o ustawie antymobbingowej.

Wystąpieniom towarzyszyła bardzo twórcza dyskusja, wskazująca na wielowymiarowość prawa, jego dobrodziejstwo, jak również ewentualną szkodliwość.

Mając okazję prowadzić wykłady, szkolenia, świadcząc pomoc prawną na rzecz swoich klientów, zabierając głos publicznie, powtarzam jak mantrę, iż prawo ma przede wszystkim użyteczny charakter, ma służyć ludziom. Ten serwilizm prawny powinien polegać na ułatwianiu i tak dość skomplikowanej materii ludzkiego życia poprzez jasne i precyzyjne określenie reguł funkcjonowania w społeczeństwie. Tylko w ten sposób jesteśmy w stanie niejako zaprojektować świadome społeczeństwo, wiedzące, jak funkcjonować i oczekującego tego samego od pozostałych. ■

Piknik w winnicy Moderna!

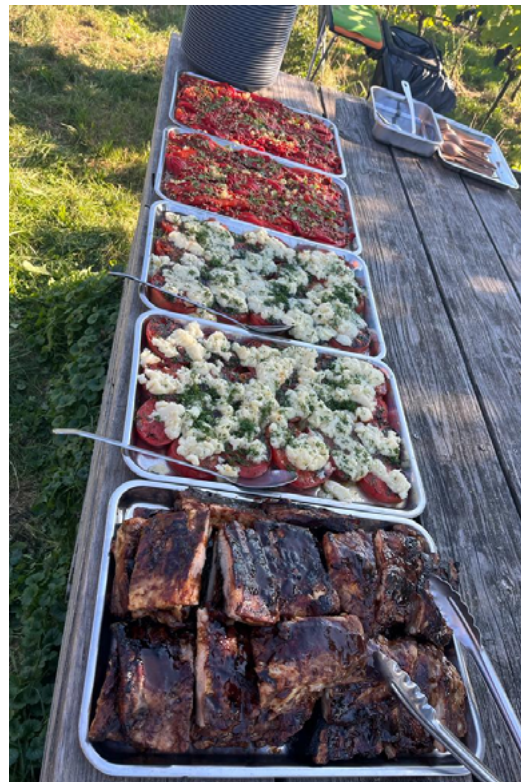
■ r. pr. **Sylwia Filińska**

Dnia 16 września 2023 r. odbył się długo zapowiadany piknik w winnicy Moderna! Po degustacji win w siedzibie naszej Izby mieliśmy w końcu okazję i luksus spróbowania znanych nam już dobrze win w winnicy Moderna, degustując je na łonie natury wśród otaczających nas krzewów winorośli.

Winnica Moderna została założona w 2015 roku na Wzgórzach Trzebnickich przez Pana Nestora Kościańskiego – najbardziej wyrazistego polskiego winiarza oraz Prezesa Stowarzyszenia Winnice Dolnośląskie.

Winnica Moderna znajduje się w miejscowości Krakowiany, na wzgórzach Trzebnickich, zaledwie 20 km od Wrocławia. Na niemalże 3 hektarach uprawianych jest aż 9 rodzajów winorośli. Oba stanowiska, na których uprawiane są winorośle, charakteryzują się bardzo dobrym podłożem lessowym. Podłoże to pozwala winoroślom na odpowiedni wzrost i zapewnia potrzebną ilość składników mineralnych oraz wilgotność. Na Wzgórzach Trzebnickich panuje też odpowiedni mikroklimat, a długi okres wegetacji pozwala owocom na pełne dojrzewanie i osiągnięcie optymalnych parametrów.

Pikniki w winnicy rozpoczęliśmy o godz. 14:00. W trakcie wydarzenia zaprezentowane zostały najlepsze wina – Cabernet Cortis



Fot. OIRP we Wrocławiu

Fot. OIRP we Wrocławiu



Fot. OIRP we Wrocławiu

2020 wino czerwone wytrawne oraz Cabernet Corits rose późny zbiór 2019 wino pół-słodkie, a także wina premierowe – Riesling sur lie 2021 wino białe wytrawne. Przedstawiona została historia winiarstwa na Dolnym Śląsku oraz sytuacja obecna. Pan Nestor Kościański osobiście oprowadził nas po winnicy i zapoznał nas z podstawami degustacji.

O część kulinarną zadbała Fundacja Mniej Więcej. Kucharze przygotowali dla nas specjalne menu oparte na lokalnych, naturalnych składnikach (grill w Winnicy Moderna). Smak tych przepysznych dań na długo zapamiętamy! Na deser oprócz wysmienitego sernika mieliśmy okazję spróbować aromatycznych i świeżych serów od Pana Mariusza Purgała.

Wrześniowa, słoneczna pogoda okazała się idealna na piknik połączony z degustacją

regionalnych win i przysmaków na łonie natury. Piknik okazał się wybitną ucztą dla podniebienia, a dodatkowo niezwykłym śpiewem ptaków oraz cudownym widokiem, co sprawiło, że spędziliśmy w winnicy naprawdę przyjemny dzień.

Wszystkim uczestnikom dopisywały dobre humory. Sami zobaczcie. ■



Fot. OIRP we Wrocławiu



Fot. OIRP we Wrocławiu

III edycja akcji „Radca Prawny Radzi” już wkrótce

■ r. pr. **Aleksandra Pakuła**

30 września 2023 r. odbędzie się trzecia edycja Akcji Radca Prawny Radzi, w czasie której w centrum miasta – na Placu Solnym, Radczynie i Radcowie Prawni będą udzielać darmowych porad prawnych wszystkim, którzy tego potrzebują.

Dodatkowo, podobnie jak w poprzednich latach, we współpracy z Fundacją Przyszłość Pokoleń oraz Wrocławskim Centrum Rozwoju Społecznego nasza Izba przygotowała specjalną akcję skierowaną do wrocławskich seniorów. W tym roku w dniach od 25 września do 8 października Radcowie Prawni będą udzielać porad prawnych w klubach seniorach.

Celem akcji jest przede wszystkim pomoc mieszkankom i mieszkańcom Wrocławia, ale także, a może przede wszystkim, utrwalenie w świadomości społeczeństwa wizerunku radczynie i radcy prawnego jako profesjonalistów otwartych na ludzkie potrzeby i świadczących usługi prawne najwyższej jakości. Wierzymy, że tego typu działania są potrzebne, aby nasz zawód stawał się coraz bardziej rozpoznawalny i utrwalił się w świadomości jako synonim profesjonalnej pomocy prawnej. Prowadzenie działań na rzecz edukacji prawnej i obywatelskiej

oraz popularyzacji zawodu radcy prawnego to również część misji naszej Izby. W poprzednich latach akcja cieszyła się niezwykle dużym zainteresowaniem społecznym – świadczy to tym, że wciąż istnieje zapotrzebowanie na tego typu akcje.

Już w tym miejscu dziękuję wszystkim radczynie i radcom prawnym oraz aplikantkom i aplikantom za zaangażowanie w przygotowanie i promowanie III edycji Akcji Radca Prawny Radzi. W kolejnym numerze Przeglądu Radcowskiego przedstawimy wyniki naszej Akcji. ■



X Drużynowe Mistrzostwa Polski Prawników w tenisie – jubileusz w Chorwacji

■ r. pr. **Aleksandra Ostrowska**

W dniach 2–3 maja 2023 r. w pięknej scenerii, na prestiżowych kortach ATP w Umagu, Okręgowa Izba Radców Prawnych w Poznaniu wraz z Towarzystwem Sportowo-Turystycznym „SportGas” zorganizowali X Drużynowe Mistrzostwa Polskich Prawników w tenisie.

Wyjątkowe, jubileuszowe wydarzenie, dzięki staraniom organizatorów i sponsorów, zwłaszcza Jarosława Dobrowolskiego z OIRP w Poznaniu oraz Damiana Bessa – prawników-tenistów, zostało zorganizowane w Chorwacji, na kortach gdzie rozgrywane są turnieje Croatia Open Umag z cyklu ATP. W turnieju udział wzięło 28 drużyn, w skład których wchodziło 67 prawników. Zawody odbywały

się w czterech kategoriach: Pań, Panów Open, Panów +35, Panów +50.

Spośród zawodników OIRP we Wrocławiu w zawodach udział wzięli radca prawny **Aleksandra Ostrowska** oraz radca prawny **Rafał Kryciński**. Turniej, mimo zmiennych warunków atmosferycznych, został rozegrany w przewidywanym terminie, a zawodnicy – oprócz zmagania na korcie – wybrali się na wycieczkę do pobliskiego Triestu oraz



Fot. Bartosz Jankowski



Fot. Bartosz Jankowski



podziwiali lokalne zabytki w miejscowości Umag. Frekwencja oraz poziom gry zawodników, zwłaszcza w kategorii męskiej, był godzien podziwu.

Dwóch zawodników: sędzieja Karol Ratajczak oraz prokurator Jacek Kozłowski dostali specjalne nagrody za uczestnictwo

we wszystkich edycjach mistrzostw – Puchar Dziekana Rady OIRP w Poznaniu. Ponadto i w tegorocznych zawodach zdobyli oni miejsca na podium. W trójce najlepszych znaleźli się również reprezentanci Izby wrocławskiej, w tym Rafał Kryciński, w aż dwóch kategoriach. ■

WYNIKI

Panie

1. **Aleksandra Ostrowska** (OIRP we Wrocławiu), Magdalena Jeziorska, Natalia Piszczkiewicz
2. Joanna Olszówka-Zarzecka, Ewa Juraczak
3. Magdalena Szepczyńska-Bielawska, Dorota Ratajczak, Galia Ginelli

Panowie Open

1. Paweł Bilicki, Piotr Dobrzański, Paweł Tyniec, Jarosław Różycki
2. Przemysław Leśniewski, Tomasz Bess, Damian Bess, Daniel Kijak
3. Michał Kurek, Mikołaj Zimny, Dariusz Dudziński, Michał Radziejewski

Panowie 35+

1. Marcin Jędrusek, Piotr Dobrzański
2. Łukasz Urbanek, Maciej Czajkowski, Marcin Zdunek
3. **Rafał Kryciński** (OIRP we Wrocławiu), Michał Radziejewski

Panowie 50+

1. Łukasz Kośka, Piotr Zarzecki, Jacek Kozłowski, Dariusz Kita
2. Karol Ratajczak, Michał Laskowski, **Rafał Kryciński** (OIRP we Wrocławiu), Jarosław Dobrowolski
3. Maciej Talarski, Marek Duszyński, Marcin Zdunek

XI Bieg o puchar Dziekana OIRP we Wrocławiu za nami!

■ r. pr. **Sylvia Filińska**

W tym roku w dniu 1 lipca Komisja ds. Kultury, Integracji i Sportu OIRP we Wrocławiu miała zaszczyt zorganizować XI Bieg o Puchar Dziekana OIRP we Wrocławiu. Wydarzenie to, zgodnie z naszą tradycją, poprzedzało Piknik z okazji Dnia Radcy Prawnego.

Punktualnie o godz. 9:00 miłośnicy biegania licznie pojawili się na mecie zlokalizowanej na Wielkiej Wyspie we Wrocławiu. Do pokonania uczestnicy biegu mieli 5-kilometrową trasę w całości prowadząca przez nadodrzańskie wały – od

Jazu Opatowickiego w kierunku Mostu Zwierzynieckiego i z powrotem.

Po przekroczeniu linii mety wszyscy zawodnicy otrzymali od Dziekana OIRP we Wrocławiu Tomasza Scheffera jubileuszowe, pamiątkowe medale.



Fot. OIRP we Wrocławiu



Fot. OIRP we Wrocławiu

Wyniki

Laureatkami biegu w kategorii kobiet zostały:

- 1 miejsce – Małgorzata Mikołajek
- 2 miejsce – Ewelina Godzik,
- 3 miejsce – Ewa Kowalczyk

Laureatami biegu w kategorii mężczyzn zostali:

- 1 miejsce – Wojciech Zakrzewski
- 2 miejsce – Wojciech Laskowski
- 3 miejsce – Krzysztof Gąsiorowski

Wspaniale spisali się też pozostali uczestnicy biegu, uzyskując bardzo dobre wyniki. Serdecznie gratulujemy naszym laureatom, którzy zajęli miejsce na podium, ale i wszystkim pozostałym uczestnikom za wyjątkową sportową rywalizację.

Uroczyste wręczenie pucharów laureatom biegu odbyło się podczas Pikniku z okazji Dnia Rady Prawnego, który w tym roku odbywał się w przepięknych ogrodach naszej Izby.

Widzimy się w kolejnej XII edycji wydania już za rok! ■



Fot. OIRP we Wrocławiu



Fot. OIRP we Wrocławiu

Sprawozdanie z I Mistrzostw Polski Radców Prawnych i Aplikantów w Futbolu Stołowym

■ r. pr. **Krzysztof Mularczyk**

W dniu 1 lipca 2023 r. w siedzibie Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu odbyły się I Mistrzostwa Polski Radców Prawnych i Aplikantów w Futbolu Stołowym.

Do sportowej rywalizacji przystąpili radcowie prawni i aplikanci radcowscy z całej Polski, w szczególności zawodnicy z OIRP w Wałbrzychu, OIRP w Opolu, OIRP w Poznaniu, OIRP w Łodzi, OIRP w Zielonej Górze czy OIRP we Wrocławiu.

Podczas mistrzostw rozegrano kilkadziesiąt pojedynków. Dzięki dużej ilości kategorii

turniej był urozmaicony i każdy mógł spróbować swoich sił w zmaganiach sportowych. Turniej podzielono na pięć kategorii:

- singiel kobiet,
- singiel mężczyzn,
- debel kobiet,
- debel mężczyzn,
- mikst.



Fot. OIRP we Wrocławiu



Fot. OIRP we Wrocławiu

Rozdanie pucharów miało miejsce podczas tegorocznego Pikniku Radcowskiego, który tradycyjnie odbywał się w ogrodach naszej Izby.

I Mistrzostwa Polski Radców Prawnych i Aplikantów w Futbolu Stołowym spotkały się z ciepłym przyjęciem, a duch sportowej rywalizacji sprzyjał integracji środowiska radców prawnych i aplikantów radcowskich. Mamy nadzieję, że wydarzenie z roku na rok będzie cieszyć się coraz większym zainteresowaniem i już na zawsze zagości w naszych kalendarzach.

Gratulujemy zwycięzcom i zapraszamy na kolejną edycję wydarzenia za rok! ■



Fot. OIRP we Wrocławiu



Od lewej: Iwona Dudwał-Jakubiszyn (zdobywczyni I miejsca w kategoriach: singiel kobiet, debel kobiet, mikst), Członkini Prezydium Rady OIRP we Wrocławiu Sylwia Filańska, Aleksandra Esveld-Cieśla (zdobywczyni I miejsca w kategorii debel kobiet, II miejsca w kategorii mikst), Dziekan Rady OIRP we Wrocławiu Tomasz Scheffler, Wicedziekan Rady OIRP we Wrocławiu Krystian Mularczyk

Fot. OIRP we Wrocławiu



Fot. OIRP we Wrocławiu



Wyniki

Kategoria singiel kobiet

- I miejsce – Iwona Dudwał-Jakubiszyn
- II miejsce – Magdalena Jeziorska
- III miejsce – Sylwia Filińska

Kategoria singiel mężczyzn

- I miejsce – Andrzej Jaskowski
- II miejsce – Krystian Mularczyk
- III miejsce – Wojciech Mróz

Kategoria debel kobiet

- I miejsce – Aleksandra Esveld-Cieśla, Iwona Dudwał-Jakubiszyn
- II miejsce – Magdalena Jeziorska, Aleksandra Ostrowska
- III miejsce – Sylwia Filińska, Kamila Piechowiak

Kategoria debel mężczyzn

- I miejsce – Andrzej Jaskowski, Krystian Mularczyk
- II miejsce – Wojciech Mróz, Tomasz Jarosz
- III miejsce – Ireneusz Broś, Wojciech Laskowski

Kategoria mikst

- I miejsce – Iwona Dudwał-Jakubiszyn, Wojciech Mróz
- II miejsce – Aleksandra Esveld-Cieśla, Paweł Machajski
- III miejsce – Magdalena Jeziorska, Andrzej Jaskowski

Rejs Szlakiem Wielkich Jezior Mazurskich

■ r. pr. **Krzystian Mularczyk**

Jak co roku, okres wakacyjny jest czasem, kiedy radcowie prawni z Sekcji Żeglarskiej OIRP we Wrocławiu organizują kilkudniowy wyjazd na Mazury.

Wybór miejsca nie był przypadkowy, bowiem Pojezierze Mazurskie jest uważane za jedno z największych i najpiękniejszych zbiorników jezior w Europie. To, co z pewnością każdego roku przyciąga członków naszej sekcji, to malownicze krajobrazy, czyste jeziora, urokliwe miasteczka oraz bogactwo przyrody.

W dniach 17–22 lipca 2023 r. radcowie prawni z naszej Izby żeglowali szlakiem Wielkich Jezior Mazurskich. Rejs rozpoczął

się w – znanej wśród żeglarzy – miejscowości Kamień, położonej nad jeziorem Bełdany. Pierwsze powiewy wiatru oraz przepiękne krajobrazy od razu wprawiły żeglarzy w urlopowy nastrój. Wyłynęliśmy na jezioro Bełdany, płynąc wzdłuż jego brzegów przez służę Guzianka i jezioro Guzianka Wielka. Kolejnym przystankiem, podczas tegorocznego rejsu, była malowniczo położona miejscowość nad jeziorem Nidzkim, w samym sercu Puszczy Piskiej – Ruciane-Nida.



Fot. OIRP we Wrocławiu



Fot. OIRP we Wrocławiu

Fot. OIRP we Wrocławiu



Miejscowość ta oferuje turystom spokojny wypoczynek na łonie natury, z dala od zgiełku. Dla członków naszej wyprawy gratką okazał się także kompleks fortyfikacji obronnych, datowany na przełom XIX i XX wieku oraz zrekonstruowana pruska Osada „Galindia – Mazurski Eden”, przez którą przebiegał bursztynowy szlak. Kolejnym punktem wyprawy był rejs po Jeziorze Nidzkim, które jest uważane za jedno z najbardziej dziewiczych jezior na Mazurach. Po drodze przybliżymy do malowniczych Krzyży, by następnie powrócić tą samą, urokliwą drogą i wypłynąć na jezioro Mikołajskie. Następnie rozpoczęliśmy już żeglowanie po jeziorze Śniardwy, odwiedzając jedną z dwóch wysp na jeziorze – Czarci Ostrów oraz wypływając na jezioro Seksty. Mimo że „Mazurskie morze” jest największym i jednym z najpiękniejszych akwenów w Polsce, bywa także bardzo

Fot. OIRP we Wrocławiu



Fot. OIRP we Wrocławiu

niebezpieczne, z uwagi na zmienną pogodę i silne wiatry. Nasza doświadczona drużyna świetnie poradziła sobie z kaprysmi największego polskiego jeziora i wieczorem mogliśmy spokojnie odpoczywać przy przystani w miejscowości Zdory. Zakończeniem naszych niezwykłych wojaży był rejs z powrotem do Kamienia przez jezioro Śniardwy, jezioro Mikołajskie oraz jezioro Bełdany.

Dodatkową atrakcją naszego wyjazdu były wieczory spędzone przy ognisku, którym towarzyszyły dźwięki gitary i śpiewy uczestników. Dopełnieniem wodniackiego klimatu stały się także koncerty muzyki szantowej, które są symbolem Mazur oraz ciekawą atrakcją dla turystów. Czas spędzony w jednym z najpiękniejszych zakątków Polski niewątpliwie przyczynił się do integracji oraz był świetną okazją do oderwania się od codziennych obowiązków. ■

Fot. OIRP we Wrocławiu



Wyprawa rowerowa po malowniczej Krainie Stawów Milickich w Dolinie Baryczy

■ r. pr. **Sylwia Filińska**

W dniu 5–6 sierpnia 2023 roku odbyła się niezwykle ciekawa i malownicza wyprawa rowerowa po najpiękniejszych terenach Rezerwatu Stawy Milickie, podczas której jej uczestnicy mieli możliwość podziwiać naturę tych okolic, oglądać ptaki w ich codziennym życiu, a także bardzo aktywnie wypoczywać. Wycieczka została zorganizowana przez sekcję rowerową OIRP we Wrocławiu.

Wyieczka rozpoczęła się o godzinie 12:00, a miejscem zbiórki była miejscowość Ruda Sułowska oddalona zaledwie godzinę drogi od Wrocławia, z przepięknym kompleksem hotelowo-usługowym zlokalizowanym w Krainie Stawów Milickich w Dolinie Baryczy. Część hotelowo-restauracyjna położona jest w największym w Europie kompleksie stawów i wyjątkowym w świecie ptasim rajem. Dlatego też było to najlepsze miejsce do rozpoczęcia naszej wyprawy rowerowej.

Nasza trasa rowerowa została zaplanowana na około 30 km, a szlak rowerowy wokół Doliny Baryczy pomógł nam odkryć najpiękniejsze zakątki tego miejsca – jedynego w swoim rodzaju mozaikowego krajobrazu stawów, lasów, łąk i mokradła, bogactwa roślin i zwierząt. Trasę podzieliliśmy na dwa etapy.

Pierwszy z nich obejmował przejazd przez Grabówkę, Olszę, Wilkowo, Niezgodę,



Fot. OIRP we Wrocławiu



Fot. OIRP we Wrocławiu

Rudę Żmigrodzką oraz Szarzynę. W tej ostatniej, w malowniczo usytuowanym gospodarstwie rybnym ze stawami rybnymi o powierzchni ponad 170 ha, tuż przy łowisku dla wędkarzy i ogrodzonym terenie z hodowlą danieli zatrzymaliśmy się na krótką przerwę. Skosztowaliśmy pysznej, aromatycznie przyrządzonej ryby. Wszystko było zdrowe, smaczne, doskonale przyprawione i świeże! Jak się dowiedzieliśmy, karczma posiada znak „Dolina Baryczy Poleca”, który jest gwarancją najwyższej jakości produktów lokalnych, bazowania na tradycyjnej kuchni opartej na rybach pochodzących z Doliny Baryczy, dbałości o aspekt regionalny i ekologiczny. Jednym słowem było pysznie!

Drugi etap naszej wyprawy rowerowej prowadził przez Rezerwat Stawów Milickich – Kompleks Jamnik, czyli przez najbardziej urokliwe i tajemnicze zakątki wśród stawów i lasów milickich. Trasa była niezwykle urokliwa, prowadząca przez zapierające dech w piersiach widoki. Meta czekała nas w miejscu startu, czyli – w Rudzie Sułowskiej.

Jaka była ta część trasy?



Fot. OIRP we Wrocławiu

Myślę, że na długo zapadnie w pamięci wszystkich uczestników przez pogodę, która nas nie oszczędziła. Drugą część wycieczki rowerowej jechaliśmy w ulewnym deszczu. Deszczowa aura nie była jednak straszna uczestnikom wycieczki! W myśl zasady „Nie ma złej pogody na rower” zaopatrzeni w peleryny przeciwdeszczowe, nieprzemakalne kurtki i buty dzielnie dotarliśmy do mety – w Rudzie Sułowskiej.

A tam czekała już na nas przepyszna kolacja – z lokalnymi produktami z regionu Doliny Baryczy i Wzgórz Trzebnickich. Było wspaniale! Przy kolacji mieliśmy okazję zastanowić się, gdzie wyruszymy w kolejną wyprawę rowerową. Podróżowanie rowerem uzależnia – jesteśmy tego żywym dowodem 😊

Oto grupa niezłomnych, która dzięki swej wytrwałości miała okazję być częścią tej niezapomnianej, fantastycznej rowerowej przygody:

- Mec. Wojtek Bochenek,
- Mec. Tomasz Kosoń,
- Mec. Karolina Wysmułek,
- Mec. Krystian Stojcki,
- Mec. Krystian Mularczyk,
- Mec. Artur Górecki,
- Mec. Katarzyna Dec,
- Mec. Marta Motyl,
- Mec. Paulina Przysiuda,
- Mec. Sylwia Filińska,
- Mec. Marcin Juszcak,
- Mec. Ewelina Kącka.

Brawo, brawo, brawo My!

Sekcja rowerowa planuje już kolejną wyprawę. Najbliższa, a zarazem ostatnia w sezonie 2023 wyrusza 7 października. Wkrótce przekazemy szczegółowe informacje.

Zachęcamy do śledzenia profilu Fb Komisji ds. Kultury, Integracji i Sportu OIRP we Wrocławiu.

Widzimy się niebawem! ■

Kolejny Wrocławski Tenisowy Turniej Prawników „Temida 2023” już za nami

■ r. pr. **Sławomir Świerczyński**

W tym roku była to już XXVII edycja!

Turniej odbył się w dniach 1–3 września 2023 na kortach „Olimpijski Klub” we Wrocławiu. W zawodach wzięło udział łącznie 40 zawodników. Oprócz tradycyjnie największej grupy wrocławian gościliśmy także reprezentantów Warszawy, Krakowa, Łodzi i Gdańska.

Jak to bywało w zdecydowanej większości lat ubiegłych – wcześniej zamówiliśmy odpowiednią pogodę i oczywiście nasze życzenia się spełniły. Było ciepło i słonecznie. Dzięki temu mecze odbywały się bez przeszkód oraz zgodnie z założonym harmonogramem. Uczestnicy pozostawili na kortach dużo serca i potu, wiele meczów było bardzo zaciętych i emocjonujących, a walka toczyła się do ostatniej piłki.



Fot. OIRP we Wrocławiu



Fot. OIRP we Wrocławiu



Fot. OIRP we Wrocławiu

W sobotni wieczór odbyło się „players party” – kolacja połączona z tańcami dla wszystkich zawodników, sponsorów i naszych przyjaciół.

Serdecznie dziękujemy wszystkim sponsorom, bez których turniej nie mógłby się odbyć.

W tym roku wsparli nas: Dobrygowski sp. o.o., Czas na Herbatę, Häfele Polska Sp. z o.o., Advatech sp. z o.o., Babolat, Tarczyński, Lumar oraz Mini Browar i Restauracja Spiż.

Do zobaczenia za rok! ■



Fot. OIRP we Wrocławiu

Zwycięzcy w poszczególnych kategoriach

PANOWIE

Kategoria Masters

1. Jan Gieysztor
2. Maciej Gacoń
3. Juliusz Barylski
oraz Daniel Kijak

Kategoria Open

1. Michał Radziejewski
2. Jarosław Moskała
3. Marcin Kwiecień
oraz Tadeusz Kosmalski

Kategoria +50

1. Sławomir Świerczyński
2. Roman Porwisz
3. Maciej Onichimowski
oraz Jacek Kozłowski

Debel

1. Maciej Gacoń /
Michał Radziejewski
2. Jarosław Moskała / Daniel Kijak

3. Sławomir Świerczyński /
Jan Akimenkow
oraz Roman Mucha /
Jan Gieysztor

PANIE

Kategoria Główna

1. Katarzyna Kaleta
2. Julia Mlost-Łyszczarz
3. Ewa Zdrojewska oraz
Joanna Ewy

Debel

1. Aleksandra Ostrowska /
Magdalena Jeziorska
2. Julia Mlost-Łyszczarz /
Krzysztof Łyszczarz
3. Ewa Zdrojewska / Magdalena
Szepczyńska-Bielawska oraz
Joanna Ewy / Ewa Wojciechowska

TURNIEJ POCIESZENIA

1. Radosław Drozd

XXXI Ogólnopolska Letnia Spartakiada Prawników – Poznań 2023 r.

■ r. pr. **Krystian Mularczyk**

W dniach 6–10 września 2023 r. w Poznaniu odbyła się XXXI Ogólnopolska Letnia Spartakiada Prawników.

W ciągu trzech dni prawnicy z całego kraju wzięli udział w licznych konkurencjach sportowych, m.in.: tenisie, pływaniu, siatkówce (plażowej i halowej), squashu, badmintonie, szachach, kręglach, koszykówce czy piłce nożnej. W Spartakiadzie wzięli udział również

prawnicy reprezentujący województwo dolnośląskie, w tym Członkowie Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu.

Radcowie prawni i aplikanci radcowscy z OIRP we Wrocławiu uzyskali **złote medale** w następujących kategoriach: **Joanna Lentka-Wróbel** (skok w dal, pchnięcie kulą,



Złoty medal – Krystian Mularczyk

Fot. OIRP we Wrocławiu



Brązowy medal. Od lewej: Sylwia Filińska, Tomasz Kozak, Aleksander Stusio, Stanisław Wójtowicz, Rafał Biel, Andrzej Jaskowski, Robert Pożarski, Adam Pulchny, Konrad Makar, Krystian Mularczyk, Paweł Tołoczko, Paweł Godlewski, Jakub Pokorski, Tomasz Rudowski

Fot. OIRP we Wrocławiu



Złoty medal. Od lewej: Maciej Król, Filip Wesołowski, Bartosz Duda, Paweł Pulka, Łukasz Rak, Przemysław Bilski, Piotr Piasecki, Łukasz Łyszczarek, Bartosz Kośmiejka, Piotr Woźniak
Fot. OIRP we Wrocławiu



Brązowy medal – Paweł Behrendt
Fot. OIRP we Wrocławiu

piłka siatkowa kobiet), **Krystian Stojcki** (badminton singiel), **Konrad Makar** (bowling), **Maciej Król** (koszykówka mężczyzn), **Łukasz Rak** (koszykówka mężczyzn), **Paweł Pulka** (koszykówka mężczyzn), **Łukasz Łyszczarek** (koszykówka mężczyzn), **Krystian Mularczyk** (badminton debel).

Srebrne medale zdobyli: **Marcin Kuczyński** (szachy błyskawiczne, szachy klasyfikacja generalna, szachy turniej drużynowy), **Krystian Mularczyk** (badminton singiel, badminton mixt), **Lucyna Brayshaw** (badminton singiel, badminton debel), **Joanna Lentka-Wróbel** (koszykówka kobiet).



Złoty medal – Joanna Lentka-Wróbel
Fot. OIRP we Wrocławiu



Złoty medal – Konrad Makar
Fot. OIRP we Wrocławiu



Srebrny medal – Lucyna Brayshaw

Fot. OIRP we Wrocławiu



Srebrny medal – Marcin Kuczyński

Fot. OIRP we Wrocławiu

Natomiast **brązowe medale** wywalczyli: **Paweł Behrendt** (bieg przełajowy mężczyzn, sztafeta 4×100 m mężczyzn), **Krystian Stojcki** (badminton debel), **Sylwia Filińska** (bowling), **Marcin Kuczyński** (szachy szybkie), **Andrzej Jaskowski** (piłka nożna mężczyzn), **Rafał Biel** (piłka nożna mężczyzn), **Marcin Kuczyński** (piłka nożna mężczyzn), **Marcin Rolirad** (piłka nożna mężczyzn), **Jakub Pokorski** (piłka nożna mężczyzn), **Adam Pulchny** (piłka nożna mężczyzn), **Konrad Makar** (piłka nożna mężczyzn), **Krystian Mularczyk** (piłka nożna mężczyzn).

Ogólnopolska Letnia Spartakiada Prawników jest wyjątkową imprezą łączącą integrację środowiska prawniczego z dobrą zabawą i rywalizacją sportową. Gratulujemy wszystkim zawodnikom osiągniętych wyników!

Ogromne gratulacje i podziękowania należą się także organizatorom XXXI Ogólnopolskiej Letniej Spartakiady Prawników, którzy reaktywowali to niezwykle wydarzenie po czterech latach. Zarówno zorganizowane konkurencje, jak i cała organizacja turnieju

stała na najwyższym możliwym poziomie. Do dyspozycji zawodników było wiele atrakcji oraz wysmienite posiłki, które pozwoliły przyspieszyć regenerację po ciężkim wysiłku. Całemu wydarzeniu towarzyszyła wspaniała atmosfera oraz duch sportowej rywalizacji, które przyczyniły się do wzmożonej integracji prawników z różnych zawodów. Już teraz organizatorzy wydarzenia zapraszają na kolejną edycję Spartakiady za rok! ■



Brązowy medal – Sylwia Filińska

Fot. OIRP we Wrocławiu

René Magritte – malarz wyobraźni

■ r. pr. **Radosław Gąsior**

Magritte to jeden z najważniejszych przedstawicieli surrealizmu. Od najmłodszych lat kształtował swoją wyobraźnię poprzez malarstwo, która pozwalała mu przemienić swoje wizje w obrazy. Jego sztuka opiera się na unikatowym połączeniu nierealności z codziennością.

René-Francois-Ghislain Magritte urodził się 21 listopada 1898 roku w Lessines, Hainaut w Belgii. Prawie całe życie spędził w Belgii, wraz z żoną Georgette – miłością z czasów dziecięcych. Był dzieckiem krawca Leopolda Magritte oraz modystki Reginy Bertinchamps. Rodzina często zmieniała miejsca zamieszkania, nie opuszczając jednak Belgii. W 1910 roku młody René mieszka w Chatelet, gdzie bierze pierwsze lekcje rysunku. Pierwsze prace chłopca robią na ojcu takie wrażenie, że chwali się wszystkim, jakiego to ma cudownego syna.

Spokój dzieciństwa René zostaje nagle przerwany w nocy 24 lutego 1912 roku, kiedy jego ukochana matka popełnia samobójstwo. Wydarzenie to (wyłowione z rzeki zwłoki miały twarz owiniętą nocną koszulą) znalazło odbicie w twórczości przyszłego malarza. Twarz ukryta pod całunem, zawojem, płótnem pojawia się na wielu obrazach, szczególnie z lat 20. Rok po tragedii, ojciec

podejmuje decyzję o przeprowadzce rodziny do Charleroi. Tam właśnie René spotyka po raz pierwszy trzynastoletnią Georgette Berger. Znajomość przerywa wojna, ponieważ Charleroi zostaje zajęta przez wojska niemieckie, młodzi tracą ze sobą kontakt na wiele lat. René wraz z rodziną wraca do Chatelet.

W 1915 roku René Magritte przyjeżdża do Brukseli. W roku następnym zapisuje się do Królewskiej Akademii Sztuk Pięknych, do której uczęszcza bardzo nieregularnie, przez dwa lata. W czasie lat nauki Magritte dzieli pracownię ze swym przyjacielem Pierre-Louis Flouquetem. W 1918 roku pojawiają się jego pierwsze prace w formie druku: afisze reklamowe i rysunki w przeglądarce „Au volant” (Za kierownicą) prowadzonym przez Pierre’a i Victora Bourgeois.

W Brukseli młody artysta spotyka przypadkiem dawną miłość Georgette Berger. Namienność odżywa natychmiast i 28 czerwca 1922 roku młodzi biorą ślub w kościele

Saint-Josse w Brukseli. Małżeństwo to przez całe życie łączy ogromna czułość.

W latach 20-tych malarz zaczyna poznawać znaczące osobistości artystycznej awangardy. Spotyka się z poetami, pisarzami i malarzami, z którymi stworzył surrealizm belgijski. Są to między innymi Paul Nougé, Pierre Bourgeois, Marcel Lecomte, Camille Goemans, E.L.T. Mesens. W roku 1922 wciąż jeszcze pod silnym wpływem futuryzmu i kubizmu, doznaje prawdziwego olśnienia przed jednym z obrazów Giorgio de Chirico. Pod koniec 1925 roku maluje swe pierwsze surrealistyczne obrazy, a w 1926 roku wstępuje do *Société du mystère* (Towarzystwo tajemnicy) utworzonego przez pisarzy surrealistów. Pod koniec lat dwudziestych może wreszcie poświęcić większość czasu sztuce. Rytm jego pracy nabiera tempa, zaczyna regularnie wystawiać.

Magritte, mimo że stworzył niemało portretów, zawsze wolał malować przedmioty niż ludzi. Pod koniec życia stworzył serię obrazów, których głównym motywem jest mężczyzna w meloniku. Artysta często realizuje kilka wersji tego samego pomysłu. Tak jest właśnie z motywem mężczyzny w meloniku. Magritte był wstydliwą osobą, nie przepadał za tłumem, niewiele o sobie mówił, a co za tym – nie lubił też gdy o nim mówiono. W przeciwieństwie do niektórych surrealistów, woli pozostać niezauważony. Tak jak jego mężczyzna w meloniku, którego widzimy, ale nie rozpoznajemy. Na jednym obrazie mężczyźni twarz zastania akurat przelatujący ptak, na innym twarz jest zastonięta jabłkiem, jeszcze na innym twarz jest oderwana od reszty ciała.

Jednym z najwspanialszych dzieł malarza jest obraz pod tytułem *Syn człowieka* z 1964 roku. Stworzył go 3 lata przed swoją śmiercią. Dzieło zostało namalowane farbami olejnymi na płótnie o wymiarach 116 na 89 cm,



Syn człowieka

Źródło: https://en.wikipedia.org/wiki/File:Magritte_-_TheSonOfMan.jpg

przedstawia pojedynczą postać męską w meloniku z zielonym jabłkiem umieszczonym bezpośrednio przed twarzą, w większości ją przestaniającym, uwalnia wiele skojarzeń. Jedyne co widać, to oczy mężczyzny spoglądające znad krawędzi jabłka, przyglądające się obserwatorowi. Cała postać jest na tle morza i zachmurzonego nieba. W dolnej części dzieła widzimy ceglany mur. Powszechnie uznaje się, że to autoportret artysty. René Magritte, jak pamiętamy był skrytym człowiekiem, wręcz tajemniczym. Jego zdaniem nic nie może istnieć bez swojej tajemnicy. Tak jest z jego obrazami. W pracy *Syn człowieka* zadajemy sobie pytanie, co to za mężczyzna, co to za jabłko, jaką twarz kryje, jaki grymas czy emocje. Widzimy tylko tajemnicze spojrzenie. Tajemnica to coś, co dzieje się cały czas. Każda rzecz, którą dostrzegamy, kryje inną, zawsze chcemy zobaczyć, co

kryje się za tym co widzimy. Oblicze mężczyzny na obrazie jest zakryte, jak nasze prawdziwe oblicze, które ukrywamy pod wieloma maskami, każdego dnia. Prawdziwe oblicze, jeśli w ogóle istnieje, pozostaje ukryte. Wydaje się, że to kwintesencja człowieczeństwa.

Ukrywanie twarzy malowanej postaci u René Magritte'a jest nagminne, jak na przykład w obrazie *Kochankowie*, w którym wyraźnie widoczne jest wspomnienie tragicznie zmarłej matki. Artysta zmienia naturę rzeczy w swych obrazach, nie waha się również zmieniać natury ludzi, pozbawiając ich człowieczeństwa. Jego postacie pozbawione są osobowości i wszelkich znaków szczególnych, pozostaje tajemnica, która fascynowała artystę.

René Magritte nie zajmował się wyłącznie malowaniem. W 1945 roku tworzy ilustracje do *Pieśni Maldorora* Lautréarnonta – rysunki piórkiem i tuszem. W latach 50. duże instytucje zabiegają o artystę, by ten dekorował ich wnętrza. Jednym z bardziej znanych dzieł, wykonanych przez artystę, jest plafon w Teatrze Królewskim w Brukseli czy malowidła ścienne dla gmachu Kongresu w Brukseli. René Magritte zajmuje się również fotografią i kinematografią. W 1946 roku razem z najbliższymi realizuje kilka filmów krótkometrażowych. Trzy lata później, Luc de Heusch nakręci mu poświęcony film pod tytułem „Magritte lub Lekcja Rzeczy”.

W 1957 roku René Magritte przeprowadza się wraz z żoną do Schaerbeek. W tym czasie artysta jest już znany, żyje w dobrobycie i według Scutenaire'a:

René nie był tak miły, gdy był biedny, było w nim mniej ciepła i nie był z siebie zadowolony.

W ostatnich latach życia Magritte sporo podróżuje. Odwiedza Stany Zjednoczone, zwiedza Europę. W 1965 roku Muzeum



Kochankowie II

Źródło: [https://www.renemagritte.org/the-lovers-2.jsp#prettyPhoto\[image1\]/0/](https://www.renemagritte.org/the-lovers-2.jsp#prettyPhoto[image1]/0/)

Sztuki Nowoczesnej w Nowym Jorku poświęca mu poważną retrospektywę. W kolejnych latach zwiedza Izrael. W tym czasie cierpi już na reumatyzm, który paraliżuje jego możliwości malarskie. Zaczyna realizować się rzeźbiąc. Krótco przed śmiercią jedzie do odlewni we Włoszech, która pracuje nad jego dziełami. Zdaży jedynie poprawić i podpisać woskowe matryce, jednak nie ujrzy już ukończonych dzieł. Umiera na raka trzustki 15 sierpnia 1967 roku w Brukseli. Zostawia po sobie wielką spuściznę, w latach 1920–1967 zrealizował około tysiąca płócien. Jego dzieła do dziś stanowią inspirację i pozwalają widzowi przenieść się w do nierealnego i poetyckiego świata. ■

Bibliografia

- Krystyna Janicka, *Surrealizm*, Warszawa 1985.
 Wielka kolekcja sławnych malarzy, René Magritte, Poznań 2007.
 „Wielcy Malarze. Ich życie, inspiracje i dzieła” 2001, nr 123.
 René Magritte, https://pl.wikipedia.org/wiki/René_Magritte.

Przeszłość – teraźniejszość – przyszłość

■ r. pr. **Anna Zalesińska**

■ r. pr. **Krzystian Mularczyk**

Jacek Grzegorzczak

Działalność w OIRP we Wrocławiu od lat koncentruje się na wspomaganiu przejawów aktywności samorządu radcowskiego w naszym Okręgu w zaspokajaniu potrzeb lokalnej społeczności w zakresie dostępu do bezpłatnej pomocy prawnej.

Taką działalność stanowi chociażby wielokrotny udział w akcji Niebieskiego Parasola, a także zaangażowanie w inne formy poradnictwa prawnego pro bono w ramach np. takich akcji jak „Dni otwarte OIRP we Wrocławiu dla społeczności ukraińskiej”, „Radcowie dla kobiet”, rokrocznie „Tydzień Pomocy Osobom Pokrzywdzonym Prześstępstwem”, „Z radcą bezpiecznie”, kampanii „Biała Wstążka”, „Radca prawny radzi”, „Konwent Regionalny środowisk osób z niepełnosprawnościami”, czy innych okazjonalnych akcji pod takim czy innym nazwaniem.

Jednocześnie od 2014 r. z tytułu powierzenia tego zadania przez Radę, Pani Mecenas koordynuje stałą inicjatywę Izby poniedziałkowych bezpłatnych porad prawnych. Porady udzielane są stacjonarnie i tylko ustnie w siedzibie Izby w poniedziałki, w godzinach 16:00 do 18:00, z wyłączeniem okresu lipca i sierpnia.

Na poszczególnych dyżurach porad udziela przeciętnie czterech radców prawnych

w mniej lub bardziej zmiennym składzie osobowym. Poradnia cieszy się niestąbnącym powodzeniem. Co tydzień na dyżur przychodzi kilka osób. Poradnia działa na podstawie uchwalonego przez Radę Izby Regulaminu.

Nie budzi wątpliwości, że działalność Poradni prawnej przy Okręgowej Izbie Radców Prawnych znacząco przyczyniła się do pogłębienia zaufania wśród mieszkańców Wrocławia do zawodu radcy prawnego i do jego popularyzacji.

W okresie X kadencji w latach 2016–2020 pełnił funkcję sędziego w Okręgowym Sądzie Dyscyplinarnym OIRP we Wrocławiu.

Andrzej Grzywna

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP we Wrocławiu w X kadencji (2016–2020) oraz w XI kadencji do 6 września 2022 r.

Barbara Jasińska

Działalność Pani Mecenas od samego początku koncentruje się wokół postępowania dyscyplinarnego.

Od września 2013 r. do kwietnia 2014 r. sprawowała funkcję zastępcy rzecznika dyscyplinarnego. Od 1 kwietnia 2014 r. została zatrudniona w OIRP we Wrocławiu na stanowisku Specjalisty ds. Obsługi Biura Okręgowego Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP we Wrocławiu. Od 26 czerwca 2018 r. zatrudniona była w OIRP we Wrocławiu na stanowisku Kierownik Biura Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP we Wrocławiu. Natomiast od 1 lipca 2019 r. zmianie uległo stanowisko pracy na Dyrektor Biura Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP we Wrocławiu oraz Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego OIRP we Wrocławiu.

W wolnych chwilach Pani Mecenasa jest pasjonatką gór i każdą wolną chwilę spędza z mężem na eksploracji pięknych, polskich (i nie tylko) górskich terenów.



Fot. Archiwum prywatne

Beata Jackowska

Od wielu lat świadczy pomoc prawną w ramach prowadzonej kancelarii prawnej, w szczególności specjalizując się w obsłudze prawnej podmiotów gospodarczych oraz osób fizycznych w dziedzinie prawa ubezpieczeń majątkowych i osobowych.

W 1989 r. ukończyła studia prawnicze na Uniwersytecie Wrocławskim, a następnie przez 8 lat pracowała w prokuraturach rejonowych, po ukończeniu aplikacji. W poczet grona Radców Prawnych została przyjęta w 1997 r. i od tej pory zawód ten czynnie

wykonuje. Ukończyła studia podyplomowe z zakresu „Prawo handlowe i gospodarcze”.

Od 2013 r. aktywnie działa na rzecz samorządu zawodowego, pełniąc funkcję zastępcy rzecznika dyscyplinarnego oraz będąc mediatorem w Ośrodku Mediacji, działającym przy OIRP we Wrocławiu.

Ponadto jest mediatorem Sądu Polubownego przy Komisji Nadzoru Finansowego w Warszawie oraz mediatorem stałym wpisanym na listę prowadzoną przez Prezesa Sądu Okręgowego we Wrocławiu. Od kilku lat świadczy również pomoc prawną w punktach nieodpłatnej pomocy prawnej organizowanej przez Urząd Miasta Wrocławia.



Fot. OIRP we Wrocławiu

Anna Jarlińska

Anna Jarlińska – radca prawny od ponad 10 lat prowadząca Kancelarię Prawną, od 2016 r. sędzia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego OIRP we Wrocławiu, obecnie Przewodnicząca Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego OIRP we Wrocławiu XI kadencji, wykładowca na aplikacji radcowskiej z zakresu zasad etyki.

Beata Janikowska

Z Panią Mecenasa Beatą Janikowską został przeprowadzony wywiad, z którym możecie się Państwo zapoznać w tym numerze „Przeglądu Radcowskiego” (s. 147–150) ■

W samorządzie jak w domu.

Wywiad z Beatą Janikowską

■ r. pr. **Anna Zalesińska**

Anna Zalesińska: Pierwsze pytanie nie jest szczególnie odkrywcze, bo zawsze zadaje je członkom Prezydium naszej Rady – kiedy i jak zaczęła się Twoja przygoda z samorządem?

Beata Janikowska: Radczynią prawną jestem od 1995 roku i muszę przyznać, że jestem szczęściarą, gdyż bardzo lubię swoją pracę, a ponieważ szczęśliwi czasu nie liczą, zatem i ja nie będę liczyć tych lat.

Po złożeniu ślubowania i wpisie na listę radców prawnych pod numerem WR-1100 otworzyłam działalność gospodarczą i od tego czasu do chwili obecnej prowadzimy Kancelarię Prawną w formie spółki cywilnej z moją przyjaciółką, radczynią prawną Moniką Klonowską.

Kiedy zaczęła się moja przygoda z samorządem radcowskim i kto miał na to największy wpływ? Było to 3 Dziekanów naszej Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu: Mecenas Witold Łoś, Mecenas Leszek Korczak i Mecenas Tomasz Scheffler.

Pierwszy Dziekan, był moim Patronem i zawodowym „ojcem”, który potrzebował młodego prawnika, zainteresowanego prowadzeniem spraw odszkodowawczych do współpracy w zespole radców prawnych, zatrudnionych w Pomorskim Towarzystwie Ubezpieczeniowych „GRYF” z siedzibą



r. pr. Beata Janikowska
Fot. OIRP we Wrocławiu

w Bydgoszczy, Oddział we Wrocławiu. Pracowaliśmy razem prawie dwa lata, była to współpraca zawodowa, trochę na zasadzie Mistrz i Uczennica, i wiele wspólnych rozmów. Ta wspólna praca zawodowa spowodowała pogłębienie mojej wiedzy w tematyce



Spotkanie dyżurnych dla Ukrainy w OIRP we Wrocławiu, 10 czerwca 2022 r.

Fot. OIRP we Wrocławiu

prawa ubezpieczeniowego, w procesie likwidacji szkód oraz obsłudze sądowej spraw odszkodowawczych, dotyczących różnego rodzaju zdarzeń i ryzyka ubezpieczeniowego. W naszej kancelarii postanowiłam przejść na drugą stronę sporów ubezpieczeniowych i do dnia dzisiejszego zastępstwo prawne poszkodowanych w sprawach ubezpieczeniowych jest jednym z głównych filarów mojej specjalizacji i prawników z naszej kancelarii.

Drugi z Dziekanów, czyli Mecenase Leszek Korczak, docenił moje udzielanie pomocy prawnej osobom wykluczonym społecznie, znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej. Prowadziłam wtedy Fundację Pomocy Prawnej „MISJA-LEX” i dyżury prawne razem z radczynią prawną Zuzanną Nowosad-Bąba. Mecenase Korczak uwierzył w mój samorządowy potencjał, dostrzegł otwartość i koleżeńskość i zaprosił do współpracy, jako radną.

Wtedy właśnie tak „na serio” rozpoczęła się moja działalność i aktywność samorządowa i było to około 8 lat temu, kiedy to

na zaproszenie Dziekana Leszka Korczaka, zostałam najpierw delegatą, a następnie objęłam funkcję radnej. Zostałam członkiem kilku komisji, w których działanie było mi najbardziej bliskie. W komisji ds. aplikacji byłam przez 1 rok opiekunką III roku aplikacji. Działalam w Komisji Zagranicznej i Socjalnej. Wciągnął mnie aktywizm społeczny, a ponieważ lubię kontakty z ludźmi i rozwiązywanie problemów, to udzielałam porad w naszej poniedziałkowej Poradni Prawnej Pro Bono, prowadzonej wiele lat pod kierunkiem Mecenasa Jacka Grzegorzcyka.

AZ: W tej kadencji przede wszystkim związałaś swoją aktywność z Komisją ds. praw człowieka i praworządności, której jesteś Przewodniczącą. Profil aktywności Komisji jest również zgodny z Twoim obszarem zainteresowań?

BJ: W obecnej Radzie, prowadzonej przez Dziekana Tomasza Schefflera działam, jako radna, Członkini Prezydium i Przewodnicząca Komisji ds. Praw Człowieka

i Praworządności. Jestem również Prezeską Zarządu naszej samorządowej Fundacji Radcowie Razem.

Pełnię funkcję Koordynatorki Pomocy Prawnej dla Obywateli Ukrainy.

Najpierw parę zdań o mojej dumie, którą jest nasza komisja. W komisji ds. Praw Człowieka i Praworządności jest obecnie 24 członków. Moją „drugą ręką” jest Mecenas Dorota Seweryn-Stawarz, moja Zastępczyni. Komisja to niewątpliwie gremium bardzo zaangażowanych społecznie prawników, którzy aktywizm społeczny mają we krwi. Wszystkim tym osobom, Koleżankom i Kolegom z komisji, chciałam bardzo serdecznie w tym miejscu podziękować za współpracę i wspólne działania, które są dla mnie źródłem radości i satysfakcji społecznej i zawodowej. Minione trzy lata pracy naszej komisji pokazały, że można liczyć na jej członków we wszystkich społecznie ważnych akcjach i naszych samorządowych wydarzeniach.

Komisja prowadziła lub brała czynny udział w takich cyklicznych wydarzeniach, jak:

- Radcowski Telefon Zaufania,
- Radca Prawny Radzi,
- Biała Wstążka,
- Miasteczko Równości,
- Tour de Konstytucja,
- Tydzień Konstytucyjny,
- 16 Dni przeciwko Przemocy wobec Kobiet,
- Ogólnopolski Kongres Kobiet we Wrocławiu,
- dyżury w poniedziałkowej Poradni Prawnej,
- Spotkanie Rodziców osób LGBT+,
- dyżury pro bono dla obywateli Ukrainy, po wybuchu wojny „prawnicy dla Ukrainy”.

AZ: Twoje drugie „samorządowe dziecko” to Fundacja, która została powołana w tej kadencji. Skąd taki pomysł? Jak oceniasz pierwsze lata działania Fundacji?

BJ: Fundacja Radcowie Razem działa już ponad dwa lata, w tym czasie pomogła finansowo



Spotkanie w OIRP we Wrocławiu
Fot. OIRP we Wrocławiu



Miasteczko równości
Fot. OIRP we Wrocławiu



Wręczenie dyplomów
Fot. OIRP we Wrocławiu

w trudnej sytuacji życiowej kilkunastu osobom, naszym radczyniom i radcom prawnym, ich dzieciom, aplikantom i innym bliskim członkom rodzin. W tym roku będziemy chcieli uzyskać status organizacji pożytku publicznego, co pozwoli na zasilanie 1,5% podatkiem dochodowym od osób fizycznych.

AZ: Mimo tylu zadań w samorządzie jesteś jeszcze aktywnym zawodowo prawnikiem – praktykiem, ale mam nadzieję, że znajdziesz chwilę wytchnienia?

BJ: Wszak nie samą pracą żyje człowiek, zatem staram się znaleźć złoty środek i równowagę pomiędzy pracą zawodową, rodziną, aktywnością społeczną i odpoczynkiem. Dla mnie jest tym balansem przyroda i zwiedzanie świata.

Ładuję życiowe akumulatory, aby zrównoważyć trudy naszej radcowskiej pracy w czasie kajakarskich spływów, wędrówek po górach i wypraw podróźniczych, tych dużych i dalekich, tak jak np. kilkutygodniowe

wyjazdy: wyprawa do Australii i Nowej Zelandii na 6 tygodni, czy 4 tygodnie w Indonezji, na Bali i w Lomboku i tych małych, blijskich, takich jak wyprawy – ucieczki na wieś pod Milicz, gdzie zakładamy rodzinne leśny ogród i jeździmy na rowerach.

W 2017 ukończyłam kurs instruktorów nordic walking i z grupą znajomych radczyń utworzyłam sekcję sportową w OIRP we Wrocławiu. Jako instruktorka certyfikowana przez Polskie Stowarzyszenie Nordic Walking stanęłam na czele naszej Sekcji Nordic Walking i Rowerowej. Zaczęły się regularne spotkania w soboty (2 razy w miesiącu), gdzie w marszach pokonywano od 8 do 15 km, najczęściej wybrzeżem Odry i w naszych pięknych, wrocławskich parkach.

W 2018 r. nasza sekcja wystartowała w X Mistrzostwach Wrocławia w Nordic walking o Puchar Prezydenta Wrocławia, na dystansie 10 km. Tradycję tych sobotnich spotkań przyhamowała pandemia, ale obecnie wracamy do spotkań. ■

Kilka słów o International LegalTech Competition.

Wywiad z naszymi tegorocznymi finalistami

■ r. pr. **Wojciech Lamik**

W czerwcu tego roku miał miejsce coroczny konkurs organizowany przez Komisję Nowych Technologii FBE – International LegalTech Competition.

W przedsięwzięciu tym kolejny raz wzięła udział reprezentacja naszej Izby, podejmując się wyzwania sporządzenia prezentacji na temat przewodni „Algorithms, Ethics and Law. Use of Artificial Intelligence in Legal Practice”. Ich praca zdobyła uznanie jury, zajmując drugie miejsce na ustnym finale konkursu, który odbył się w naszej Izbie. Przedstawiamy Wam krótki wywiad z naszymi tegorocznymi finalistami: mec. Anną Augustyn (AA), mec.

Aleksandrą Kraśnicką (AK) oraz mec. Maciejem Białasem (MB).

Wojciech Lamik: Opowiedzcie proszę, czego dotyczyła Wasza prezentacja, która zdobyła II miejsce w konkursie FBE?

MB: Chciałoby się rzec, rewolucji. Jako że produkt, który wymyśliśmy, jest jednak na etapie czysto koncepcyjnym, nie musimy nikomu z Was go sprzedawać, także podejźmy do tematu bardziej przyziemnie.



Źródło: <https://www.fbe.org>

Przedstawiliśmy projekt oprogramowania do obsługi administracyjnej kancelarii prawnej o dźwięcznym, silnym imieniu – LARS. Konkretniej, Legal Assistance Relay System.

Założenie LARSA jest banalne, ale pozwala na znaczne ułatwienie życia każdego prawnika. Jest to system integrujący automatyzację pierwszej linii kontaktu klienta z kancelarią (chatbot), asystent kalendarza z możliwością adaptacji do sposobu pracy danego prawnika, program do researchu prawnego, system archiwizacji oraz zarządzania dokumentacją.

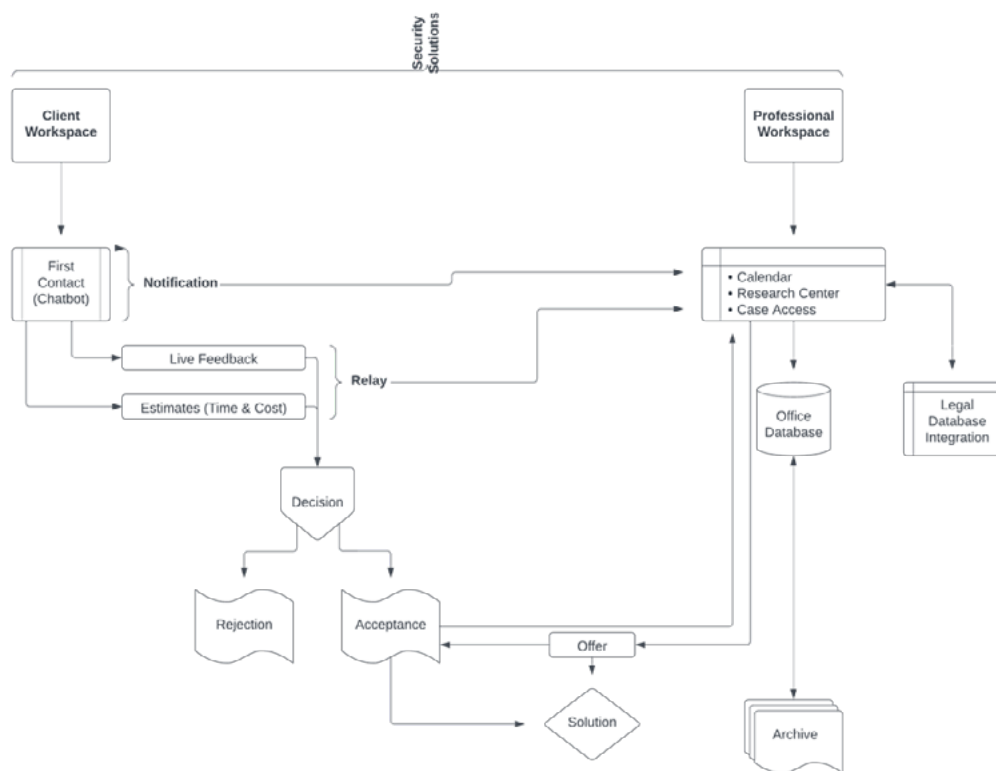
AA: Coś, co warto podkreślić, szczególnie z perspektywy tematyki konkursu – LARS korzysta ze sztucznej inteligencji, co byłoby od samego początku ujawnione klientowi. Ponadto nie przewiduje się dla niego na tym

etapie możliwości „prowadzenia” spraw w jakikolwiek sposób. To tylko narzędzie natury organizacyjnej, biurowej.

WL: Jak zrodził się pomysł na Waszą prezentację? Co Was zainspirowało?

AK: Pomysł na naszą prezentację i projekt LARSA zrodził się z połączenia doświadczeń zawodowych naszego zespołu oraz obserwacji potrzeb naszych klientów, a przede wszystkim z... braku czasu, który pośrednio spowodowany jest nieefektywnością dostępnych obecnie na rynku narzędzi.

AA: Naszym celem było stworzenie rozwiązania, które uczyniłoby pracę prawnika efektywniejszą, a jednocześnie byłoby bardziej responsywne wobec potrzeb klienta. Taki wirtualny, dostępny 24/7 pomocnik.



MB: Inspiracją były nasze własne doświadczenia w pracy w kancelarii czy jako in-house i chęć pokazania, że technologia i prawo mogą działać synergicznie. Nie bez wpływu pozostawał także fakt, że akurat trafiliśmy na szczyt popularności generatywnej sztucznej inteligencji, która na początku roku królowała w internecie. W przerwie od tworzenia kolejnych, opartych o abstrakcyjne scenariusze tekstów czy obrazków w ChatGPT czy Adobe Firefly, przenieśliśmy te zastosowania na kanwę gotowej do przedstawienia koncepcji.

LARSA natomiast postanowiliśmy podsumować następująco – to jak współpracować z idealnym pracownikiem, który naprawdę rozumie, czego potrzebujesz i dodatkowo zawsze ma na to czas. Kto by nie chciał takiego kolegi w zespole?

WL: Co dla Was stanowiło największe wyzwanie podczas tworzenia prezentacji?

MB: Czas, a tak zupełnie serio, to największym wyzwaniem było z pewnością dobre zrozumienie technicznych aspektów generatywnej sztucznej inteligencji i ich integracja z naszą koncepcją LARSA. Łatwo jest zrobić prostą wrzutkę, sprzedać koncepcję, że to, co tworzymy będzie „AI-powered, cudowne, wspaniałe”, ale to nie miałyby szansy się obronić, nie wśród przedstawicieli zawodu głodnego konkretów.

AK i AA: Z naszej perspektywy dużym wyzwaniem było to, że musieliśmy zapewnić, że rozwiązanie będzie nie tylko innowacyjne, ale również etyczne i zgodne z obowiązującymi normami prawnymi, co wbrew pozorom nie było łatwą kwestią. To z kolei idealnie wpisywało się w tematykę konkursu, przez co nasz zespół wyróżniał się naprawdę autorskim podejściem. Zamiast prawnofilozoficznych dywagacji na temat etyki, spięliśmy ją z aspektami technicznymi i dobrym planowaniem projektu.

WL: Czy Waszym zdaniem rozwiązania, które zaproponowaliście w Waszej prezentacji, staną się pewnego dnia standardem w branży prawniczej?

AA: Wierzymy, że to nie jest już nawet kwestia „czy”, ale „kiedy” – i mamy nadzieję, że odpowiedź brzmi: „jak najszybciej”.

AK: Patrząc na rzeczywistość, w której przyszło nam dzisiaj funkcjonować i wykonywać zawód – sztuczna inteligencja jest coraz bardziej obecna w różnych sektorach i nie ma powodu, dla którego branża prawna miała by stać z boku.

MB: LARS i inne tego typu rozwiązania są bardziej teraźniejszością, niż przyszłością – z prostych rozwiązań z AI w tle korzystają już liczne kancelarie, nawet na lokalnym rynku. Myślę, że wszyscy podzielamy zdanie, że to właśnie one mają ogromny potencjał stać się standardem w branży, szczególnie w kontekście rosnących wymagań dotyczących efektywności i jakości obsługi klienta. Jest pewna granica, ile można wycisnąć z godziny, a doba nie stanie się dłuższa – w dzisiejszym świecie optymalizacja i automatyzacja tej organizacyjnej części naszej pracy to absolutna konieczność.

AK, MB, AA: Na zakończenie, z całego serca chcielibyśmy każdemu polecić spróbowania swoich sił w przyszłych edycjach konkursu. Bez dwóch zdań jest to doskonała szansa na wymianę swoich przemyśleń i doświadczeń z kolegami i koleżankami z branży z innych krajów, a także doskonałe wydarzenie networkingowe. Chcemy dodać także, że jako przedstawiciele OIRP we Wrocławiu jesteśmy dumni, że tegoroczna edycja miała miejsce w naszych skromnych, izbowych progach. To prawdziwy zaszczyt móc pracować w tak zgranej grupie w ramach naszej Izby. ■

Wspólnie kształcimy profesjonalistów!

Wywiad z Prorektorem ds. kształcenia WSP we Wrocławiu r. pr. dr. Marcinem Rudnickim

■ r. pr. **Krystian Mularczyk**

W bieżącym numerze przedstawiamy fragment rozmowy przeprowadzonej przez Wicedziekana Krystiana Mularczyka z Prorektorem Wyższej Szkoły Prawa we Wrocławiu dr. Marcinem Rudnickim, który od wielu lat zawodowo związany jest z Okręgową Izbą Radców Prawnych we Wrocławiu.

Krystian Mularczyk: Cześć Marcinie. Myślę, że już na początku uchylimy rąbka tajemnicy i przechodząc bezpośrednio „na Ty” potwierdzimy, że już od wielu lat znamy się i współpracujemy na rzecz zacieśniania współpracy pomiędzy Okręgową Izbą Radców Prawnych a Wyższą Szkołą Prawa we Wrocławiu. Wspólnie organizujemy konkursy krasomówcze. Nasza Izba gości na wykładach promocyjnych w WSP. Odbywamy wspólne spotkania dotyczące rozwoju kształcenia na kierunku prawo. Wreszcie, radcowie prawni z naszej Izby są wykładowcami w Wyższej Szkole Prawa we Wrocławiu.

Marcin Rudnicki: Witaj Krystian. Oczywiście, uważam, że naszą współpracą należy się wszem i wobec chwalić, szczególnie że odbywa się ona na rzecz wspólnie obranego celu – stałego zwiększania poziomu

kształcenia prawników, którzy – jak pokazuje tendencja ostatnich lat – coraz częściej decydują się na wybór zawodu radcy prawnego. Przy okazji serdecznie dziękuję za zaproszenie do rozmowy.

Naszą współpracą należy się wszem i wobec chwalić, szczególnie że odbywa się ona na rzecz wspólnie obranego celu.

KM: To może, zaczynając od początku. Studia wyższe stanowią pierwszy krok w edukacji kierunkowej prawników. Co w Twojej ocenie powinny oferować studia prawnicze, aby prawidłowo przygotować przyszłego absolwenta do wykonywania zawodu?

MR: Odpowiedź na tak zadane pytanie jest złożona. Po pierwsze, uczelnia musi zapewniać udział wysoce wykwalifikowanej kadry w procesie dydaktycznym. Mnie osobiście



Prorektor ds. kształcenia Wyższej Szkoły
Prawa we Wrocławiu r. pr. dr Marcin Rudnicki
Fot. Archiwum prywatne

najbardziej odpowiada model, który urzeczywistniamy w Wyższej Szkole Prawa we Wrocławiu, gdzie współpracujemy zarówno z wybitnymi naukowcami – teoretykami prawa, jak i z doświadczonymi i cenionymi praktykami, na co dzień wykonującymi zawody prawnicze – w tym z sędziami, prokuratorami, adwokatami oraz oczywiście radcami prawnymi. Po drugie, student, od pierwszego roku studiów, musi zaznajamiać się z realnymi problemami prawnymi. Rozwiązywanie kazuśców powinno towarzyszyć niemalże każdym zajęciom. Sam, prowadząc przedmiot dotyczący postępowania administracyjnego, rozwiązuję ze swoimi

studentami – w czasie jednego semestru – ponad 70 kazuśców. Po trzecie, uczelnia musi stworzyć realne możliwości odbywania wartościowych merytorycznie praktyk zawodowych. To właśnie dlatego w swojej pracy skupiam się między innymi na poszerzaniu arsenału podmiotów, z którymi współpracujemy. Rokrocznie podpisujemy od kilkunastu do kilkudziesięciu porozumień w sprawie praktyk zawodowych z podmiotami z otoczenia społeczno-gospodarczego. Wreszcie po czwarte, nie da się wykształcić dobrego prawnika bez zbudowania z nim indywidualnej relacji na linii uczelnia-student. Relacja taka, jak pokazało moje doświadczenie, pozwala bowiem nie tylko wsłuchać się w potrzeby każdego studenta, ale także przekazać często pomijane umiejętności miękkie, w tym potrzebę dbania o etos zawodu oraz podchodzenia z szacunkiem nie tylko do swojego kontrahenta, ale także ewentualnego przeciwnika procesowego.

KM: Słuchając Twojej odpowiedzi, odnoszę wrażenie, że aktualnie wyższe studia prawnicze diametralnie różnią się od tych studiów, które kończyliście kilkanaście czy kilkadziesiąt lat temu. Z czego to wynika?

MR: Wydaje mi się, że głównie ze zmiany realiów, z jakimi przyszło się mierzyć prawnikom. Każdy model edukacji jest odpowiedzią na potrzeby rynku oraz samych studentów.

Rozwiązywanie kazuśców powinno towarzyszyć niemalże każdym zajęciom.

Odnoszę wrażenie, że aktualnie to właśnie nauka przez praktykę pozwala młodym adeptom prawa wstrzelec się w oczekiwania rynku – rynku który wymaga coraz więcej,

szybciej i lepiej. Nie chciałbym, aby moje słowa zostały odebrane jako krytyka dawnego modelu nauczania, który bez wątpienia kładł mniejszy nacisk na praktyczne aspekty zawodu. Podobnie nie jestem zwolennikiem pomijania znaczenia teorii w kształceniu prawników. Ewolucję podejścia do nauczania tłumaczę wspomnianymi zmianami realiów rynkowych, a nie koniecznością zastąpienia gorszego lepszym.

KM: To jaka jest – w Twojej ocenie – rola aplikacji, skoro już same studia kładą tak duży nacisk na praktykę?

MR: Odpowiem jak typowy prawnik – to zależy. Zależy dokładnie od tego, czym w przyszłości chce się zajmować dany absolwent. Nie każdy bowiem idzie na prawo z zamiarem zostania radcą prawnym, adwokatem, notariuszem, komornikiem, sędzią czy też prokuratorem. Uważam, że dla takich osób

Z radością odbieram wszelkie akcje mające zwiększać świadomość prawną społeczeństwa.

jest bardzo dużo miejsca na rynku i że studia są w stanie je właściwie do wejścia na niego przygotować. Jeżeli jednak mamy do czynienia z osobą, która chce wykonywać jeden z zawodów prawniczych z powyższego katalogu, to uważam, że rola aplikacji jest nieoceniona. Nie bez powodu mówi się, że praktyka czyni mistrza. Im więcej razy spotkamy się z jakimś problemem prawnym, tym lepiej będziemy przygotowani do jego rozwiązania w przyszłości. Oczywiście najlepiej, gdy te nasze pierwsze spotkania odbywają się na etapie nauki. Po pierwsze będziemy mieli nad sobą nauczyciela – często wręcz mentora – który pokaże nam jak dojść do rozwiązania. Po drugie zaś, nie będziemy mieli przed sobą

klienta/petenta, którego będą mogły dotknąć skutki naszej ewentualnej pomyłki.

KM: To jak przekonać młodego człowieka zastanawiającego się nad tym, jaką ścieżkę zawodową wybrać? Dlaczego warto zdecydować się na pięcioletnie studia, a następnie trzyletnią aplikację prawniczą?

MR: Myślę, że najlepszy argument dają tutaj już sami praktykujący prawnicy. Musimy wspólnie budować w społeczeństwie pozytywny odbiór naszej profesji. Budując zaufanie do zawodów prawniczych, jednocześnie zwiększamy ich atrakcyjność. Dlatego też zawsze z radością odbieram wszelkie akcje promocyjne mające zwiększać świadomość prawną społeczeństwa i jego postrzeganie prawników. W naszej uczelni staramy się angażować w takie inicjatywy. W dwóch ostatnich latach zorganizowaliśmy dwie edycje bezpłatnego „Nocnego Kursu Prawa”. W tym roku akademickim ruszamy choćby z inicjatywą otwartych symulacji sądowych – tak zwanych „Procesów tum-

skich” oraz planujemy organizację co najmniej jednej konferencji naukowej. Cieszę się także, że nasza Izba nie pozostaje bierna w tym zakresie. Myślę, że wspólnie możemy odesłać po więcej informacji do mediów społecznościowych i na strony internetowe Wyższej Szkoły Prawa we Wrocławiu oraz Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu.

KM: Oczywiście, zapraszamy do lektury. Bardzo dziękuję za ciekawą rozmowę.

MR: Również dziękuję i liczę na dalsze zacieśnianie współpracy pomiędzy Wyższą Szkołą Prawa we Wrocławiu a naszą wrocławską Izłą Radców Prawnych. ■



KOLEGIUM REDAKCYJNE

- r. pr. Anna Zalesińska – Redaktor Naczelny
- r. pr. Krystian Mularczyk – Zastępca Redaktora Naczelnego

Członkowie

- r. pr. Sylwia Filińska
- r. pr. Bartosz Frydel
- r. pr. Radosław Gąsior
- Beata Kozieł
- r. pr. Wojciech Lamik
- Małgorzata Nierzewska
- r. pr. Aleksandra Pakuła
- r. pr. Michał Pyrz
- r. pr. Maciej Różewicz
- r. pr. Dorota Seweryn-Stawarz
- r. pr. Krystyna Stoga
- r. pr. Milena Szostak-Kańska

IMPRESSUM

„Przegląd Radcowski”
Kwartalnik Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu
wydawany od 2013 r.

WYDAWCA

Okręgowa Izba Radców Prawnych
we Wrocławiu
ul. Włodkowica 8
50–072 Wrocław
tel. (71) 793–70–94
tel. (71) 793–70–95
tel. (71) 793–70–96
e-mail: redakcja@oirp.wroclaw.pl

PROJEKT GRAFICZNY I SKŁAD




Aleksandra Snitsaruk

NA OKŁADCE

Łańcucha Dziekana OIRP we Wrocławiu.
Fot. OIRP we Wrocławiu

*Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania
w nadesłanych tekstach skrótów i zmiany tytułów.*

ZNAJDŹ NAS W INTERNECIE

-  <https://oirp.wroclaw.pl>
-  <https://www.facebook.com/OkregowaIzba-RadcowPrawnychWeWroclawiu/>
-  <https://pl.linkedin.com/company/okr%C4%99gowa-izba-radc%C3%B3w-prawnych-we-wroc%C5%82awiu>

ISSN 2391–9159





**Polub nasze Komisje stałe na Facebooku
i bądź na bieżąco!**



Komisja
ds. rozwoju rynku usług prawniczych i edukacji prawnej



Komisja
ds. nowych technologii i transformacji cyfrowej



Komisja
ds. współpracy z samorządami i instytucjami



Komisja
ds. praw człowieka i praworządności



Komisja
ds. kultury, integracji i sportu



Komisja
ds. współpracy z zagranicą



Komisja
ds. aplikacji



**Okręgowa Izba Radców Prawnych
we Wrocławiu**